

Należytość pocztowa opłacona gotówką.

Wydanie A B C D

POPULARNY DZIENNIK ILUSTROWANY

WYCHODZI WE LWOWIE KAŻDEGO DNIA POWSZEDNIEGO.

PRENUMERATA W KRAJU:

Miesięczna .... zł. 2.50

Kwartalna ..... zł. 7.-

Roczna ..... zł. 28.-

PRENUMERATA MIES.

ZA GRANICĄ:

Czechosłowacja

i Węgry .... zł. 2.50

Do wszystkich in-

nych krajów .. zł. 5.-

ADRES: „WIEK NOWY”, LWÓW, SOKOŁA 4

Telefony: Nacz. Redaktora 235-70, Redakcji

200-16, Kantoru 226-77, Administracji 279-80.

Konto przelewów rozrach.: Nr. 18, Lwów 1.

Konto P. K. O. „S. A. Prasa Nowa” Nr. 500.090.

## HITLER CHCE ZAPEWNIĆ POKÓJ W EUROPIE!?

CENTRALNA MAŁOPOLSKA  
KASA OSZCZĘDNOŚCI

WE LWOWIE

(dawniej GALICYJSKA KASA OSZCZĘDNOŚCI)

Rok założenia 1834.

INSTYTUCJA PRAWA PUBLICZNEGO.

WYDAJE KSIĄŻECZKI OSZCZĘDNOŚCIO-  
WE BIENNE I NA OKAZIĘCIA

Z PŁ. RĘKĄ PAŃSTWA.

PROWADZI BACHUNKI BIEŻĄCE  
I CZEKOWE.

FUNDUSZE REZERWOWE: ZŁ. 5.668.000.-

Zamiejscowe wpłaty — P. K. O. 500.198

15052

### Dziś popołudniu konklawe!

WARSZAWA. (r. — telef.). Zainteresowanie rozpoczynającym się dziś po południu konklawe wzrasta z godziny na godzinę. W związku z tym w Mieście Watykańskim powstała specjalna agencja prasowa, która dziś wydała pierwszy numer biuletynu. Zarysują się obecnie dwie wyraźne tendencje wśród Kolegium kardynalskiego. Największe szanse zdaje się w tej chwili posiadać kard. camerling Pacelli. Poważną ilość zwolenników ma również były nuncjusz w Paryżu, a obecnie kardynał kurialny Maglioni.

Mówią, że przy pierwszym głosowaniu kardynałowie amerykańscy oddadzą swe głosy na kardynała niemieckiego Faulhabera, aby w ten sposób wyrazić mu hołd i dać mu satysfakcję za cierpienia, na jakie narażony jest od paru lat ze strony hitlerowców. Jeżeliby kard. Pacelli nie skupił 2/3 głosów już w pierwszym głosowaniu, natenczas może się wyłonić konieczność wysunięcia t. zw. kandydatury kompromisowej.

WARSZAWA. (r. — telef.). Opinia paryska poruszona jest do głębi szykanami, jakie stosują Włosi wobec Francuzów w przededniu konklawe. Władze włoskie odmówiły prawa przyjazdu kilku wybitnym dygnitarzom francuskim, udającym się do Watykanu w związku z konklawe, m. in. członkowi Akademii Francuskiej, Jerome Tharaud.

Na trudności natrafiają nawet rozmowy telefoniczne między Watykanem a Paryżem. W związku z tym ambasador francuski przy Stolicy Apostolskiej otrzymał wczoraj wieczorem polecenie zwrócenia uwagi Świętemu Kolegium kardynalskiemu na przeszkody, czynione przez władze włoskie przy utrzymywaniu kontaktu komunikacyjnego między Państwem Watykańskim a innymi krajami, oddzielonymi od niego terytorium włoskim.

WARSZAWA. (r. — telef.). Staraniem warszawskiej kapituły metropolitalnej odbędzie się w archikatedrze św. Jana we czwartek o godz. 9 rano uroczyste nabożeństwo na intencję wyboru Papieża.

## „Zakończyła się wojna europejska prowadzona w Hiszpanii!”

COLLONGES SOUS SALEVE (Górna Sabaudia). (PAT.) Szef protokołu kancelarii cywilnej prezydenta republiki hiszpańskiej wczoraj w południe odczytał wobec przedstawicieli prasy międzynarodowej list, skierowany przez prezydenta republiki Azanę do przewodniczącego korteżów Martineza Barrio. W liście tym Azana pisze:

„Z chwila, gdy naczelny wódz armii centralnej, odpowiedzialny za operacje wojskowe, w obecności prezesa rady ministrów oświadczył mi, iż wojna jest nieodwołalnie przegrana dla republiki i zanim jeszcze w konsekwencji porażki rząd doradzał mi i zorganizował mój wyjazd z Hiszpanii — spełniłem swój obowiązek, proponując rządowi w osobie jego szefa niezwłoczne zawarcie pokoju, aby uniknąć dalszych bezwzględnych ofiar. Sam osobiście czyniłem wysiłki w tym kierunku — pisał dalej Azana, tak jak mi na to pozwalały moje ograniczone możliwości działania. Nie osiągnąłem nic pozytywnego”.

W dalszym ciągu swego listu prezydent Azana stwierdza, iż uznanie rządu w Burgos przez mocarstwa, a w szczególności przez Francję i Wielką Brytanię, pozbawia go koniecznego autorytetu z punktu widzenia prawa międzynarodowego do występowania wobec państw obcych w sposób zgodny z jego sumieniem.

„Wobec zniknięcia aparatu państwowego, jakim jest parlament — pisze dalej Azana — nie posiadam ani wewnątrz, ani zewnątrz Hiszpanii organów doradczych i wykonawczych, koniecznych do tego, aby prezydent mógł sprawować swe funkcje, kierując działalnością na drogę, jakiej wymagają okoliczności. W tych warunkach niemożliwe jest nawet tylko nominalne zachowanie stanowiska, którego nie rzekłem się w dniu, kiedy opuściłem Hiszpanię, a tylko dlatego, iż miałem nadzieję, że można będzie wyzyskać ten krótki okres czasu dla dobra pokoju. Składam więc — kończy prez. Azana — na ręce waszej ekscelencji, jako przewodniczącego Korteżów, swą dymisję jako prezydent republiki, aby wasza ekscelencja zechciała dać jej dalszy konieczny bieg”.

Po odczytaniu listu prez. Azana, szef protokołu dodał: „Przewodniczący Korteżów Martinez Barrio, zgodnie z konstytucją obejmuje zastępczo stanowisko, opuszczone przez ustępującego prezydenta”.

PARYŻ. (PAT.) W kołach politycznych Paryża rozeszła się po południu wiadomość, że

premier Negrin zwołał w trybie nagłym posiedzenie rady ministrów w pełnym składzie do jednego z miast nadmorskich i że posiedzenie to będzie

poświęcone zagadnieniu ewentualnego zaprzestania dalszej walki. Wiadomości, nadeszłe drogą radiową z Madrytu, potwierdzają fakt zwołania posiedzenia rady ministrów oraz że uchwały rady ministrów rządu republikańskiego, powzięte wczoraj, będą miały niezwykle doniosłe znaczenie.

WARSZAWA. (tel.) Wczoraj odbyła się w angielskiej Izbie Gmin dyskusja nad votum nieufności dla rządu, zgłoszonym przez partię pracy z powodu uznania rządu gen. Franco. Uzasadniając wniosek, przewodca partii, major Attlee zaatakował gwałtownie premiera Chamberlaina, zarzucając mu ukrywanie przed parlamentem decyzji i wprowadzenie parlamentu w błąd.

Rząd republiki hiszpańskiej sprawuje jeszcze władzę nad przeszło jedną czwartą terytorium Hiszpanii i rozporządza półmilionową armią, zdolną do skutecznego oporu. Bezwarunkowe uznanie rządu gen. Franco zrzuci na Chamberlaina całą odpowiedzialność za zagrożenie interesów brytyjskich na Balearach i Gibraltarze.

Mówca zapytał czy gen. Franco udzielił rządowi brytyjskiemu gwarancji, iż nie przystąpi do bloku państw totalitarnych. Rząd Wielkiej Brytanii ułatwił gen. Franco zagarnięcie Hiszpanii a sam wzamian nic nie otrzymał.

Chamberlain zastrzegł się z wielką godnością przeciwko zarzutowi o nieszanowaniu praw parlamentu i powołał się na wspólny krok z rządem francuskim w sprawie uznania stanu faktycznego, jaki wytworzył się wskutek zajęcia przez gen. Franco Katalonii. W czasie debaty zabrał głos Eden, który stwierdził, że powstrzymanie się od uznania rządu gen. Franco, stanowiłoby jedynie zachętę do kontynuowania walki, która byłaby obecnie tylko bezcelowym okrucieństwem. Wniosek Partii Pracy został odrzucony 340 głosami przeciw 137.

WARSZAWA. (r. — telef.) W dyskusji w Izbie Deputowanych w sprawie uznania rządu gen. Franco premier Daladier oświadczył, iż minister spraw zagranicznych Hiszpanii powstańczej, gen. Jordano, zapewnił senatora Berarda, że Hiszpanii narodowej nie wiążą żadne zobowiązania wojskowe, ani polityczne z Włochami i Niemcami. Istnieją jedynie w tej mierze traktaty, dotyczące zagadnień kulturalnych.

WARSZAWA. (r. — telef.) Zrozumiałe wrażenie w kołach włoskich wywołał

ustęp artykułu dziennika „La Tribuna” w sprawie uznania rządu w Burgos przez Londyn i Paryż. Artykuł pisma włoskiego kończy się uwagą, że zakończona została ukryta wojna europejska, prowadzona w Hiszpanii „nie przez podstawione osoby gen. Franco i Negrina, lecz przez Włochy i Niemcy z jednej strony a mocarstwa demokratyczne z drugiej strony”.

Zdanie to wywołało szerokie komentarze w sferach dyplomatycznych, gdyż dziennik włoski pisze wyraźnie, iż gen. Franco nie był niczym innym, jak tylko podstawioną przez Włochy i Niemcy figurą. Koła włoskie tłumaczy sobie użycie określenia „osoba podstawiona” w stosunku do gen. Franco jako zwykłą pomyłkę publicystyczną.

### Min. Ciano w Warszawie.



Minister hr. Ciano przed złożeniem wienca przechodzi przed frontem kompanii honorowej na placu Marszałka Piłsudskiego w Warszawie.

# Zyto i chabry.

**Marszałek Sejmu o Sejmie. — Dyskusja na temat kultury. — Filozofia rolników. — Poziom debaty.**

Pan Marszałek Sejmu prof. W. Makowski udzielił wywiadu prezesowi klubu sprawodawców parlamentarnych jako przedstawicielowi prasy na temat pracy Sejmu. Połowie bardzo niezadowoleni a nawet przygnębieni tym, co prasa na temat ich wystąpień pisała, nie mieli dotknięci też dowcipnymi uwagami marszałka na temat ich takich czy innych wypowiedzi, wyrazili życzenie, ażeby marszałek Sejmu wypowiedział się na temat poziomu obrad. P. Marszałek Sejmu powiedział: „Dyskusja odbywa się w atmosferze wielkiej powagi i Sejm wykazuje nie wątpliwie ambicję pogłębienia dyskusji”. Cóż miał powiedzieć? Mógł oczywiście na ten temat nie powiedzieć nic. Wydaje się jednak, że choćby pobieżna lektura stenogramów, przedrukowanych w prasie, budzi pewne wątpliwości co do pełnego kurtuazji oświadczenia Marszałka Sejmu. Zaznaczył dalej p. Marszałek Sejmu, iż „dyskusja przez cały czas miała cenny charakter niezależności i to stanowi jej drugą dodatnią cechę”. Z tą niezależnością to różnie bywało. Posłowie z poza OZN. mówili oczywiście niezależnie, jednak członkowie OZN. dawali tu i ówdzie wyraz swoim takim, czy innym objawom niezadowolenia, jednak naogół przemówienia członków OZOnu były nastroszone na jeden ton, może nie wysoki, ale w każdym razie dosyć jednolity. Swoje oświadczenie zakończył p. Marszałek bardzo poetyckim porównaniem. Powiedział, iż malowniczo wygląda pole żytnie, przetykane chabrami a monotonię fan czystego zboża, „ale chabry to jednak chwasty”.

Jeśli niezależnie od oświadczenia, pełnego słów pochwalnych dla Sejmu, zwrócimy uwagę na to, co w ostatnich dniach dyskusji mówiono w Sejmie, to trudno nie powstrzymać się od uwagi, iż

**POZIOM TEJ DYSKUSJI NAPAWA JEDNAK PEWNĄ OBAWĄ O PRESTIŻ NASZYCH CIAŁ USTAWODAWCZYCH I BUDZI REFLEKSJE DOSYĆ SMUTNE.**

Nie chodzi tu bynajmniej o zajęcie takiego czy innego stanowiska. Dziwnem się wydaje, jeśli na określenie tak poważnej sprawy, jak zagadnienie „koedukacji wyznaniowej”, użył mówca ks. Grochowski określenia, iż jest to „pornografia”, a wreszcie przypieczętował swoje wywody dwuwierszem: „polska szkoła wyznaniowa, to robota ozonowa”. Nie dotykamy tu bynajmniej meritum sprawy, wydawałoby się jednak, że w tak poważnej sprawie należałoby unikać i tak dwuznacznych określeń i takich wierszyków. Słusznie zaznaczył marszałek Sejmu podczas tej dyskusji, iż

**„NIE TO WAŻNE, ŻE POSŁOWIE MÓWIĄ, ALE TO CO MÓWIĄ”.**

Tak przynajmniej powinny być. Tymczasem w dyskusji sejmowej bardzo często posłowie mówią, ażeby mówić. Mówią czasem nawet dowcipnie. Więć nie da się zaprzeczyć, że określenie „furje społeczne” nie jest pozbawione sensu, zwłaszcza, gdy się je prze ciwstawia roli i znaczeniu matki w społeczeństwie. Zdaje się jednak, iż szczytem sensacyjności było przemówienie p. Dobkowskiego, poświęcone Polskiej Akademii Literatury. Zapewne nie jest to instytucja, któraaby miała jakiegokolwiek podstawy w społeczeństwie lub też była związana silniejszymi więzami z kulturą polską. Powstała w szczególności okolicznościach, nie zbyt pomyślnych dla stworzenia tego rodzaju przedsięwzięcia. Jednak to, co p. Dobkowski powiedział na temat Akademii Literatury, nie odpowiada chyba poziomowi obrad Sejmu. Powołał się na znane powiedzonko, iż kto płaci, ten wymaga. To pomyliło mu się z jakimś reżymem przysłówiem staropolskim. Ostatecznie dał wyraz przekonaniu, iż skoro OZN. płaci na P. A. L., to Akademia powinna realizować ideologię tego obozu. To już są wymagania zgola dziwne i pretensje nieuzasadnione, przyczem wartoby się zastanowić nad tem, czy duch OZN. potrafiłby ożywić P. A. L. i zrobić z niego znowu jakieś kwitujące drzewo.

Warto jednak zatopić się nieco w dyskusji nad budżetem rolnictwa, którą scharakteryzował Marszałek Sejmu jako szczególnie znamionną i godną pochwały. Oto jeden z mówców puścił się na szerokie flukta historjografii i stwierdził, że w historii ludzkości należy odróżnić cztery epoki, począwszy od najprzerodniejszych skupisk ludzi, powstałych w celu stworzenia sobie dobrobytu. Zdaniem tego mówcy, żyjemy obecnie w piątej epoce, „która spłótniła tamte cztery, jak warkocz, rzuca hasło podciągnięcia państwa wzwyż. Hasło to realizuje Obóz Zjednoczenia Narodowego”. Zdaje się, że nie potrzeba być zbyt bystrym znawcą zagadnień historycznych, ażeby uznać, iż ta filozofia historii jest bardzo prymitywna. To już

raczej pochwała należy się temu posłowi, który stwierdził, że w Polsce nie ma nikogo, ażeby pierze drzeć. Zakończył on swoje przemówienie retorycznym pytaniem: „czy jeśli ktoś zje kaszę wiejską, to z tego umrze?” — Tenże sam poseł wypowiedział bardzo ciekawe uwagi na temat prasy, twierdząc, że prasa zamiast bałamucić lud, powinna wychowywać go pod względem gospodarczym. Nie wiadomo w jakiej prasie ów poseł czytał, że „chłop powinien albo u siebie sprzedawać zboże, albo zawieźć do spółdzielni, ale nigdy nie wychodzić na jarmark! Jak to sprzedawać u siebie?”

Możnaby z dyskusji sejmowej powyciągać cały szereg takich rodzynek, które świadczyłyby, że

**POGLĄDY POSŁÓW NA ROLĘ PARLAMENTU I NA TO, CO MAJĄ W TYM PARLAMENCIE DO ZDZIAŁANIA, CZY**

**DO POWIEDZENIA, SĄ NIE RAZ PROSTU BARDZO DZIWNIE I ŚWIADCZYŁYBY, ŻE CI POSŁOWIE ZUPEŁNIE NIE ZDAJĄ SOBIE SPRAWY Z ROLI I Z ZADANIA PARLAMENTU.**

Dyskusja budżetowa przemienia się na coś w rodzaju generalnego „biadolenia”, by użyć słowa, którym nie raz posługuje się premier Składkowski. Przemawia bardzo wielu posłów, co się oczywiście w znacznej części tłumaczy tem, że pierwszy raz są w Sejmie i chcą dać do zrozumienia, że jednak coś potrafią i na czemś się rozumieją. Chcą przecież w jakiś sposób pochwalić się także i przed swoimi wyborcami. To wytwarza właśnie tę nieznośną atmosferę gadulstwa, jaka się unosi nad obradami.

**ODNOSI SIĘ WRAZENIE, ŻE JAK GDYBY CHODZIŁO TU O SYSTEMATYCZ-**

**NE POGNĘBIANIE ROLI I ZNACZENIA SEJMU W OPINII PUBLICZNEJ.**

W komisji senackiej słyszało się oczywiście tony nieco głębsze i wypowiadano myśli poważniejsze, ale to jeszcze także nie jest taki poziom, jakiegoby się należało spodziewać od parlamentu. Zawsze trafiały się w ciachach usławodawczych posłaci śmieszne, czy też komiczne. Jednak poseł do parlamentu liczyć się powinien bardzo poważnie z tem, co mówi, bo przecież reprezentuje on opinię kraju i jako wybrany ma niejako mandat zaufania także i do pewnego poziomu umysłowego. Pierwsza faza obrad nowego Sejmu nie mogła zaufania w tej płaszczyźnie umocnić. Raczej okazało się, że przewaga chabrow nad zbożem jest przerażająca. Jest to może widok dla oka sympatyczniejszy tak, jak i dla ucha, co się w Sejmie słyszy, może być zabawne. To jednak nie wystarczy.

## Od wojny światowej bez zmiany.

**Program drogowy w Małopolsce Wschodniej.**

Jednym z najpoważniejszych osiągnięć Rady Gospodarczej Małopolski Wschodniej jest opracowanie przez specjalną komisję pod przewodnictwem gen. dr. Ferdynanda Zarzyckiego potrzeb inwestycyjnych w zakresie komunikacji tak drogowej, kolejowej, wodnej jak i pocztowo - telefonicznej.

Zagadnienia komunikacji wodnej obejmują przedewszystkiem skanalizowanie Wistwy, Sanu i Dulestru oraz przeprowadzenie kanału Bałtyk — Morze Czarne przez Lwów, o czem pisaliśmy już obszernie.

Pod względem dróg wszystkie trzy województwa pozostają daleko w tyle poza województwami centralnymi i zachodnimi, a najgorzej przedstawia się sytuacja w województwie lwowskim. W dodatku drogi w Małopolsce Wschodniej były niezmiennie silnie niszczone działaniami wojennymi, a pomimo upływu 20 lat od ukończenia wojny światowej, o jakiegokolwiek radykalnej poprawie ich stanu, niestety dotychczas mowy niema.

Istniejące źródła dochodowe, mające w myśli ustawy rozwiązać trudny problem drogowy, są bowiem niedostateczne, tak, że całość wydatków, związanych z utrzymaniem i rozbudową dróg państwowych, przerzucono na warty ruch samochodowy, w czym Rada Gospodarcza upatruje istotną przyczynę ruiny drogowej w Polsce wogóle, a w Małopolsce Wschodniej w szczególności. Wprawdzie obecna gospodarka opiera się nie licząc Funduszu Drogowego, na kilkunastu innych źródłach dochodu, to jednak nie ustrzeżono jej od chaosu wskutek braku skoordynowania pomiędzy poszczególnymi źródłami.

Kiedy we Francji, Anglii, Stanach Zje-

dnoczonych, Szwajcarii, Norwegii, Niemczech i Włoszech wydatki na drogi wahają się w granicach 30 — 50 zł. na głowę ludności rocznie, w Polsce wynoszą one zaledwie 4 zł., w rezultacie czego jest olbrzymie zniszczenie naszych dróg.

Na pierwszy plan Rada Gospodarcza wysuwa konieczność zaopatrzenia szeregu dróg państwowych Małopolski Wschodniej w twarde nawierzchnie, jak: na odcinku Uhnów przez Bełzec do Krystynopola, Radziechów — Łopatyń — Brody, który to odcinek stanowi najkrótsze połączenie Warszawy z Zaleszczykami budowa niezmiennie ważnej drogi państwowej stanowiącej bezpośrednie połączenie Lwowa z Drohobyczem przez Szezerzec — Medenice, która jak dotychczas istnieje li tylko w ustawie, natomiast śladu jej trudno doszukać się w terenie. Droga ta posiadać będzie nie tylko ważne znaczenie dla przemysłu naftowego, ale stanie się również podstawą rozwoju znacznych połaci powiatów drohobyckiego, rudeckiego i lwowskiego. Dalej trzeba wymienić budowę dróg państwowych od Sokala w kierunku na Włodzimierz Wołyński od Radziechowa na Łuck, budowę drogi Sokal — Uhnów, która nabędzie decydującego znaczenia przy równocześnie przedłużeniu na terenie województwa lwowskiego.

Wybitne znaczenie gospodarcze dla transportu drzewa ma budowa drogi Zbaraż — Łanowce.

Przebudowy wymagają następujące odcinki: Złoty Potok, Obertyn — Kołomyja, zaś ukończenia droga wojewódzka Kosów — Zabie. Niezmiennie ważnym postulatem jest w obecnej chwili budowa drogi Zabie — Zielona —

Burkut. Jak dotychczas bowiem odcinek ten stanowi zupełne bezdroże.

Za budową tej arterji przemawia szereg niezmiennie ważnych powodów. W pierwszym rzędzie wskazać tu należy na bogactwa mineralne gór Czerwoskich, niedostępnych obecnie wskutek zupełnego braku choćby prymitywnej drogi. Nie wspominając o szeregu cennych dla gospodarstwa społecznego mineralach wskazać musimy na masowe występowanie złóż jedynych w Polsce rud manganowych, sprowadzanych dzisiaj do fabrykacji twardych stali z zagranicy.

Cała partia gór Czerwoskich została obłożona już wyłącznościami górnictwami przez Bank Gospodarstwa Krajowego oraz Fundację hr. St. Skarbka. Niestety, o masowej produkcji tej rudy dla braku połączenia z najbliższą stacją kolejową Worochta w obecnej chwili mowy być nie może.

Z konieczności transport drzewa z lasów państwowych i skarbowych odbywa się dziś spławem na Czeremoszu. Pomijając trudności komunikacyjne z tym związane, zwrócić należy uwagę na olbrzymie straty, jakie z tego powodu ponosi przemysł drzewny wskutek silnego zniszczenia kłociów przy spławie oraz niedogodności, wynikłych z nieregularności tego rodzaju transportu.

Nietylko transport drewna i rudy uzyskany na udostępnieniu wspomnianej drogi, ale stałaby się ona poważnym impulsem do uruchomienia w tej połaci kraju w szerokich granicach turystyki górskiej.

Od dłuższego już czasu Związek Ziemi Górskich oraz liczne zrzeszenia turystyczne rozwijając szeroką propagandę za budową górskiej drogi karpackiej idącej pod grzbieciem Karpat, a mającej na celu otwarcie nowych przestrzeni dla turystyki górskiej. Akcja ta jest niezmiennie pożądana dla szerokich rzesz turystów, Małopolska Wschodnia posiada w tym kierunku tylko daleko od grzbiecia Karpat osuniętą linię drogową Krosno — Sanok — Lesko — Sambor — Drohobycz — Stryj — Dolina, które zadaniom turystyki nie odpowiadają.

Myśl budowy górskiej drogi karpackiej realizuje już województwo krakowskie, należy zatem drogę tę przedłużyć na teren województwa lwowskiego i stanisławowskiego wzdłuż trasy Komańcza — Baligród — Lutowska — Sianki, Sławsko, Włodzisław — Osmotoda, Rafajowa — Tatarów — Zabie.

Rada Gospodarcza zdaje sobie sprawę, że realizowanie tego programu nie może nastąpić odrazu i że wymagać ono będzie długiego szeregu lat. Z tych względów wydaje się koniecznym założenie już obecnie odpowiedniego biura studiów ze siedzibą we Lwowie.

**Gen. Roja zakłada „Koła przy-jaciół uczciwości”.**

Ubiegłej niedzieli odbył się w Kutnie odczyt gen. Roji. General, po omówieniu nierówności w życiu obywateli państwa, dysproporcji poborów pracowników państwowych oraz położenia mas pracujących w Polsce (rolniczych i chłopskich), wskazał na sposoby zmiany tego położenia.

Na zakończenie odczytu wezwał gen. Roja do zorganizowania „Kół przyjaciół uczciwości społecznej w państwie”.

## Dlaczego w Polsce jest drogo?

**Niezmiennie aktualne zagadnienie.**

O tym, że w Polsce jest drogo, różnie różni mówią. Cudzoziemcy, którzy przyjeżdżają do Polski z portfelami grubo wypchanymi dolarami i funtami szterlingów chwalać sobie taniość, zwłaszcza artykułów żywnościowych. — Francuz czy Niemiec żyje w Polsce za te same pieniądze trzy razy tyle, co u siebie. Ale czy opinia cudzoziemców może być w tym wypadku miarodajna? Chyba najmniej. Ważne jest przedewszystkiem to, co o tej sprawie sądzą najszerze masy społeczeństwa polskiego. A te najszerze masy są przekonane, że w Polsce jest drogo.

Drogo jest dlatego, że przeciętne zarobki są niezmiennie niskie. Drogo jest też dlatego, że cały szereg artykułów pierwszej potrzeby ma wysokie ceny, wcale nieuzasadnione względami rynkowymi.

Są to w pierwszym rzędzie wyroby przemysłowe skartellizowane, które potrafiły ostatnio podnieść się w cenie od 100 do 300 proc. Niektóre z tych artykułów przez swe wysokie ceny są zupełnie niedostępne dla szerokiej rzeszy ludności wiejskiej. Tak jest z cukrem, naftą, mydłem.

Najcharakterystyczniejsza sprawa jest z cukrem. Drożyznę cukru uzasadnia się względami eksportowymi. Tymczasem poseł Kieślowski udowodnił w Sejmie cyframi, że np. sumy, uzyskane w r. 1936—37 z eksportu cukru, sta-

nowią zaledwie 4.47% sumy, uzyskanej ze sprzedaży cukru wewnątrz kraju. Czy warto wobec tego pozbawiać najbiedniejszych obywateli możliwości korzystania z artykułu pierwszej potrzeby, jakim jest cukier, przez przerzucanie na społeczeństwo polskie całego ciężaru eksportu, ażeby móc wywozić cukier za granicę po 11.7 lub 15 gr. za 1 kg.? Dewizy, uzyskane w ten sposób, nie zrównoważą strat, poniesionych na zdrowiu przez szeroką ogół ludności wiejskiej. Wysoka cena cukru działa też hamująco i na rozwój przetwórstwa owocowego, które w Polsce stoi na martwym punkcie. A przecież rozwój przetwórstwa owocowego, obok dania rolnikowi możności uzyskania wyższej ceny za owoce, dałby możność zarobku w tym przemyśle tysiącom bezrobotnych pracowników rolnych.

Przemysł cukrowniczy powinien oprzeć swój rozwój wyłącznie o rynek wewnętrzny, co może nastąpić tylko drogą stopniowego obniżania ceny cukru. Zwiększenie spożycia cukru zwiększyłoby obszar uprawy pod burakami cukrowymi do 300.000 ha, co dałoby większe wpływy rolnictwa o dodatkowe 100 milionów zł. rocznie. Podatek cukrowy przynosiłby też Skarbowi Państwa poważne kwoty.

Wszystko to są rzeczy znane, powtarzane, ale, niestety wydaje się — niezmiennie. I nie ma być w Polsce drogo!

# Lwowskie Muzeum Higieny wzorem dla całej Polski

Rozmowa z prof. dr. W. Nowickim, prezesem Izby Lekarskiej we Lwowie.

(1) Lwów miał zawsze wysokie ambicje przodowania Polsce w dziele kultury i postępu i dzięki zdolności i entuzjazmowi swych czołowych jednostek oraz rzetelnej pracy i ofiarności swoich szarych ludzi stworzył niejedno dzieło wiekopomne, które przeszło potem na własność całego narodu, albo stało się wzorem dla innych ognisk kultury polskiej. Wystarczy wspomnieć choćby Zakład Narodowy imienia Ossolińskich, albo Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych — którymi tak się chlubi.

W połowie lutego b. r. minął skromny, bo dopiero 2-letni jubileusz nowej placówki kulturalnej we Lwowie, która jednak dzięki swemu poziomowi organizacyjnemu i swej atrakcyjności stała się już głośna w całej Polsce, a której świetny rozwój zachęci napewno wszystkie wielkie miasta w Polsce do szlachetnego w tym wypadku naśladownictwa. Ta placówka jest Muzeum Higieny, założone przez Polskie Towarzystwo Higieniczne we Lwowie — duma lwowskich higienistów, pionierów w tej dziedzinie postępu w Polsce.

## Muzea na świecie i w Polsce.

Prezes Towarzystwa (i zarazem prezes Izby Lekarskiej we Lwowie), prof. dr. Witold Nowicki, b. dziekan Wydziału Lekarskiego U. J. K. udzielił nam ciekawej rozmowy, w której wspomnieli, jak wyglądają takie muzea za granicą i w której naszkicował historię powstania naszego muzeum. Rozmowa zaczęła się naturalnie od pytania, gdzie i jak dawno zrodziła się idea muzeów higienicznych i gdzie znajdują się obecnie największe muzea.

— W 1911 r. odbyła się w Dreźnie wystawa p. n. „Der Mensch” („Człowiek”) — objaśnił p. prezes. — Wystawa ta stała się początkiem największego dziś w Europie i najwspanialej zorganizowanego na całym świecie muzeum higieny, przy którym istnieją specjalne warsztaty dla produkcji eksponatów, rozsyłanych na wsze strony. Z innych muzeów, jakie oglądałem, muszę wymienić placówkę w Paryżu, aż nazbyt skromną, która ma tylko dobrze postawiony dział urbanistyki i dział odżywiania. Placówka ta jest w typie naszej, ale nie posiada przejrzystej systematyki. Widziałem jeszcze muzeum w Monachium, a z krajów słowiańskich w Białogrodzie — oba forsujące niezbędny i ciekawy dział urbanistyki. Wszystkie te większe muzea mają własne budynki, a niektóre z nich, jak paryskie, są utrzymywane przez miasta.

— Jak ta dziedzina przedstawia się w Polsce?

— Poza Lwowem znajduje się muzeum higieniczne tylko w Warszawie. Jest ono starsze od naszego, ale niewielkie i nadzwyczaj skromne (mieści się w bardzo szczupłym lokalu!). Istnieje w stolicy jeszcze drugie muzeum, przy Państwowej Szkole Higieny, ale służy tylko dla celów dydaktycznych na odbywających się tam kursach. W Tarnowie pokazywał mi przed 4 laty dr. Szallt, ówczesny zastępca komisarza miasta, początek tamtejszego muzeum higieny, 2 pokójki w lokalu miejskim, gdzie znajdowały się eksponaty z dziedziny chorób wenerycznych. Poza tym są jeszcze usiłowania stworzenia wędrownych pokazów z dziedziny walki z gruźlicą i z chorobami wenerycznymi. Na Targach Wschodnich w ubiegłym roku znajdowała się taka skromniutka wystawa, urządzona w wagonie kolejowym. Nasze muzeum wykonało (po cenach kosztów własnych) wędrowny pokaz z zakresu chorób zakaźnych dla Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie. To wędrowne muzeum było pokazane na ostatnim zjeździe higienistów polskich w Lublinie w 1938 r. Ambicją naczelnika Wydziału Zdrowia województwa lubelskiego jest zdemontowanie tego pokazu we wszystkich, nawet najmniejszych miejscowościach na obszarze województwa. O ile wiem, to z dużych miast Łódź dąży do stworzenia u siebie muzeum higieny. Podobne zamiary ma też Wilno, które nawet zwracało się do nas o poradę techniczną.

## Dzieje naszej placówki.

— Kiedy powstał plan założenia naszego Muzeum.

— Polskie Towarzystwo Higieniczne we Lwowie, które ma swoją starą tradycję, urządziło w lipcu 1914 r., tuż przed samą wojną, pierwszy zjazd higienistów polskich. Już wówczas kielkowała myśl o potrzebie Muzeum. Po wojnie ta myśl skonkretyzowała się i przez szereg lat systematycznie gromadziliśmy fundusze z przeznaczeniem na Muzeum. Realizacja jego nastąpiła w lutym 1937 r., po niespełna 2-letnich przygotowaniach technicznych. Lokal wynajął nam Zarząd Fundacji Bourlarda. Początkowo mieliśmy 5 ubikacji, a dziś po 2 latach istnienia Muzeum mamy już 18 pokoi, które zajmują na III piętrze cały front ul. Bourlarda oraz wychodzą na ul. Batorego i na ul. Krzywą.

— Jakże cele społeczne przyświecały założycielom?

— Chodziło nam o krzewienie higieny wśród szerochich mas społeczeństwa, a także w wysokim stopniu o placówkę wychowawczą dla młodzieży oraz dla użytku zrzeszeń zawodowych i ubezpieczeń społecznych. Cele te osiągnęliśmy,

gdyż w ciągu 2 lat odwiedziło Muzeum 18.000 osób, a frekwencja zwiedzających ciągle rośnie. W niedzielę n. p. 28 lutego przewinęło się przez lokal 260 osób. Mieliśmy wycieczki z całej Polski, a nawet kilka z Ameryki. W razie zbiorowego zwiedzania dają objaśnienia lekarze lub starsi studenci medycyny, skupieni w Sekcji Medyków przy naszym Towarzystwie.

— Jakże działa posiada Muzeum?

## Projekt własnego gmachu.

— Dotychczas urządzono następujące działy (licząc od pierwszego pokoju na prawo od wejścia): 1) pomoc w nagłych wypadkach, 2) higiena sportu, 3) odżywianie (specjalnie higiena mięsa), 4) higiena dziecka (niemowlęcia i dziecka w wieku szkolnym), 5) anatomia z fizjologią, 6) choroby zakaźne, 7) obrona przeciwczerwca, 8) gruźlica, 9) higiena pracy i choroby zawodowe, 10) alkohol, 11) choroby weneryczne, 12) propaganda Czerwonego Krzyża, 13) propaganda kąpieli. W przygotowaniu znajduje się wystawa przeciwzawrakowa i higiena oświetlenia. Choć brak nam zupełnie tak doniosłego działu urbanistyki, nie mamy już miejsca i formalnie dusimy się w naszym lokalu.

— Jak Towarzystwo temu zaradzi?

— Ubolewam ogromnie z powodu poważnej luki, jaką stanowi nieuwzględnienie urbanistyki. Odnosne zakłady miejskie we Lwowie mają eksponaty i chętnie by je nam ofiarowały, ale

nie możemy ich narazie przyjąć. To właśnie jest naszą wielką bolączką, która nas zmusza do radykalnego załatwienia sprawy lokalu. Po 2 latach pracy zdajemy sobie sprawę, że dla dalszego rozwoju Muzeum konieczne jest posiadanie własnego gmachu. Planujemy budowę domu, i czynimy właśnie starania w gminie o uzyskanie parceli. W porozumieniu z p. prezydentem miasta, dr. Ostrowskim, który okazuje nam jak najbardziej idącą życzliwość i w porozumieniu z miejską Komisją budowlaną wybraliśmy pod budowę plac obok budującego się Domu Żołnierza, przy nowo projektowanej ulicy, która połączy ul. Jabłonowską z ul. Zieloną. Będzie to 2-piętrowy reprezentacyjny budynek, z wielką salą wykładową dla wykładów popularnych z zakresu higieny. Z sali tej korzystałyby także Czerwony Krzyż i L. O. P. P., z którymi pozostajemy w ścisłej współpracy. Sprawa placu musi przejść przez alembik komisji i przez Radę Miejską. Posiadając plac, będziemy mieli legitymację do dalszych kroków, a mianowicie do postarania się o fundusze na budowę. Niektóre instytucje finansowe we Lwowie obiecały nam już wydatną pomoc. Wspomnę, że przy założeniu Muzeum poparło nas finansowo większą subwencją Ministerstwo Opieki Społecznej i że od Zarządu Miasta otrzymujemy coroczne dotacje. Otrzymałyśmy też subwencję od Ministerstwa Spraw Wojskowych, które w pełni docenia znaczenie naszej placówki dla wojska.

— Skąd pochodzą eksponaty Muzeum?

**Panie Poważne,** mające rozgałęzione stosunki towarzyskie lub poświęcające się pracy społecznej, zamieszkałe tak w dużych miastach, jak i na głuchej prowincji raczą podać swój adres pod „Adopcya” do Admin. „Wiek Nowego”, Lwów, Sokola 4. — Sprawa poważna, mogąca przynieść znaczne materialne korzyści. 1295

— Nie są one żadnym naśladownictwem, ale oryginalną produkcją naszego Muzeum. Posiadamy własnych techników i malarzy, którzy na podstawie projektów przygotowują eksponaty (modele, fotomontaże, obrazy, rysunki, przezroczka i t. p.). Wydałyśmy także nakładem Książnicy Atlas 4 tablice z zakresu higieny niemowlęcia, które rozeszły się w liczbie kilkuset kompletów, zakupionych głównie przez fabryki dla żłobków. Eksponaty są tak pomyślane, że objaśnienia same pouczają zwiedzających. Chciałbym jeszcze podkreślić, że posiadamy jedyny na świecie zbiór eksponatów, dotyczący tyfus płamistego, a opracowany i przygotowany przez słynnego wynalazcę szczepionki przeciw tyfusowej, prof. U. J. K., dr. Rudolfa Weigla.

## Apel do Ojców Miasta!

Podziękowaliśmy gorąco p. prezesowi za ciekawe informacje. A wyrażając głębokie uznanie twórcom i współpracownikom Muzeum Higieny, którzy z zapalem poświęcają cały swój czas temu umiłowanemu dziełu, wołamy do Ojców Miasta z pełnym przekonaniem o słuszności naszego apelu: przynajmniej bez zwłoki parcelę i pomoście wzniesć pierwszy w Polsce gmach Muzeum Higieny!

# Pomimo cenzury

## sprawozdanie komisji przeciwaetatystycznej brzmi przygnębiająco.

Jak wiadomo, w styczniu 1936 r. powołana została specjalna komisja „do likwidacji przerostów etatyzmu”. Komisja ta z początkiem 1938 r. złożyła rządowi sprawozdanie. Sprawozdanie odleżało się w ministerstwach, które ze swej strony je badały, wreszcie w ostatnich dniach ukazała się w druku drobna część sprawozdania, mianowicie jego część ogólna i to też nieco ocenzone.

Pozostałe części, jako ujawniających rzekomo tajemnice handlowe przedsiębiorstw państwowych nie ogłoszono. Ale dobre i to, co ogłoszono.

Komisja do zbadania przedsiębiorstw państwowych postawiła sobie za zadanie przede wszystkim obiektywne zbadanie sprawy. Podkreśla ona ten moment w swym sprawozdaniu zresztą obiektywnym przebiega z całego sprawozdania. Komisja „nie dążyła bynajmniej do uproszczenia zadań swych i ani na chwilę nie stanęła na stanowisku kierowania się jakieś mikolwiek z góry powziętymi doktrynami lub sądami” — czytamy w sprawozdaniu. To też według niej „miano „antyetatystycznej” jakiejś nadano, pozbawione jest w tych warunkach wszelkiej realnej treści”.

Jeśli mimo to wyniki prac komisji nie wypadły dla przedsiębiorstw państwowych dodatnio, to już nie wina komisji, lecz wina nadmiernie u nas rozwinętego etatyzmu.

Według obliczeń komisji majątek państwowy wynosi około 15 miliardów złotych. Co ważniejsze majątek ten rośnie. Według tychże obliczeń państwo inwestowało w ciągu ośmiu lat w przedsiębiorstwa państwowe blisko 4 miliardy złotych. Z tego 1.120 milj. zł. w przedsiębiorstwa państwowe o charakterze czysto przemysłowym, pozbawione charakteru użyteczności publicznej.

Ten olbrzymi wkład kapitałowy państwa zgoda się nie rentuje. W badanych przez komisję przedsiębiorstwach zaangażowany jest kapitał państwowy w wysokości 817 milj. zł., z tego 568 milj. złotych zainwestowano w ostatnich 8 latach. Z tych 568 milj. złotych 505 milj. stanowią wkład państwa w gotówce. Reszta tylko wygoszodarowana została przez same przedsiębiorstwa jużto udzielona im została przez państwo w naturze lub w formie bonifikaty odsetek. W tymże czasie przedsiębiorstwa te wpłaciły do skarbu zaledwie 37 milj.

zł., tak, że na czysto skarb dopłacał do nich rocznie około 60 milj. złotych.

Nie też dziwnego, że w reultacie swych badań komisja postawiła wniosek o ustawowe ograniczenie działalności gospodarczej przedsiębiorstw państwowych, w szczególności o ograniczenie rozwijania nowych przedsiębiorstw państwowych, oraz o likwidację wzgl. sprzedaż w ręce prywatne 11 przedsiębiorstw, których utrzymanie w ręku państwa nie da się niezem uzasadnić.

Wnioski komisji są raczej powściągliwe jeśli chodzi o likwidację przerostów etatyzmu. Ograniczenia się do wypadków najjaskrawszych, do projektów ograniczenia przedsiębiorczości państwowej nie budzących żadnych wątpliwości i idących ściśle po linii programu nakreślonego przez pana wicepremiera.

Zdałoby się, że niemo w Polsce czynników które broniłyby „przerostów etatyzmu”. Okazuje się, że są i to wysoce wpływowe. Czynnikiem tym jest mianowicie biurokracja, zainteresowana w istnieniu i rozwoju przedsiębiorczości państwowej bez względu na jej gospodarcze i społeczne walory.

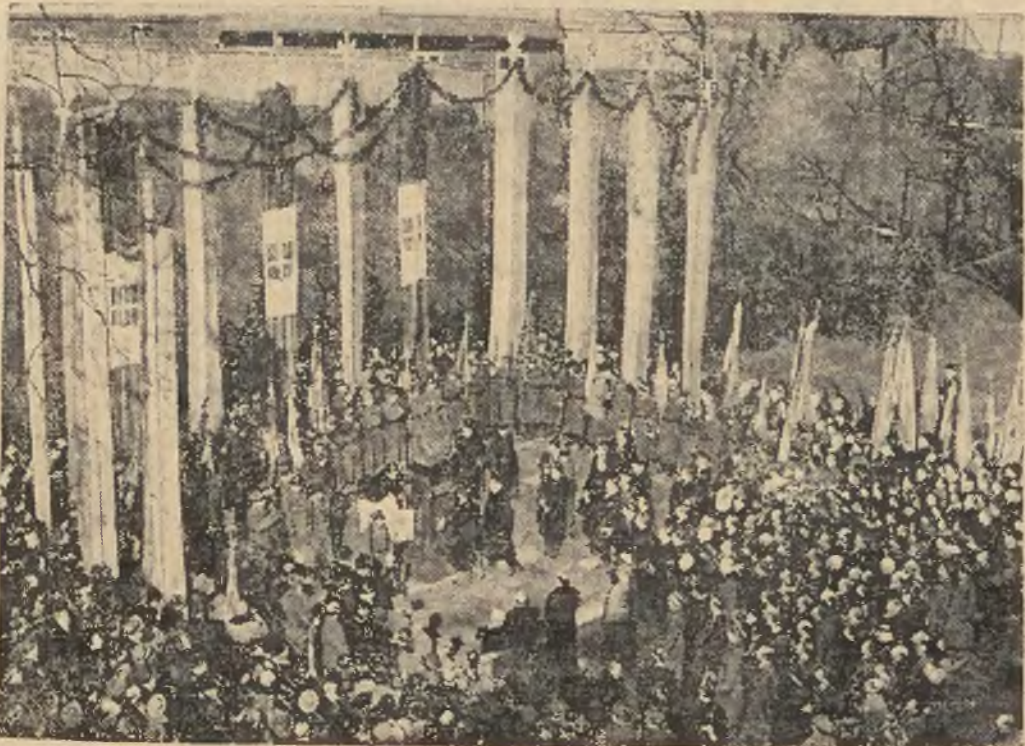
Kto wie czy tutaj nie leży przyczyna obciążenia sprawozdania komisji do części ogólnej, mimo, że przedsiębiorstwa państwowe jako korzystające z pieniędzy publicznych, nie powinny się ukrywać za tajemnicą handlową, jeśli chodzi o wyniki ich działalności szczególnie z przed szeregu lat.

Nie trafia też do przekonania wstęp do sprawozdania napisany przez urzędników ministerstwa Przemysłu i Handlu, który zarzuca komisji brak obiektywizmu, a mianowicie wyjście poza ramy nakreślone komisji przez rząd (co jest przecie tylko kwestią formalną), ocenianie przedsiębiorstw bezwzględnie, a nie porównawczo (i z takiej oceny można wyciągnąć szereg niewątpliwie słusznych wniosków), sztywną oceną dochodowości przedsiębiorstw (chodzi tu o fakt, że komisja uważa iż przedsiębiorstwa te winny odrzucać przynajmniej 6 proc. zysku, z uwagi, że państwo płaci przynajmniej tyle za kredyty, którychby przecie nie musiały zaciągać, gdyby nie angażowało się w etatystyczne przedsięwzięcia) wreszcie zarzuca się komisji opieranie się na niedostatek dokładnych danych w dziedzinie uprzywilejowania przedsiębiorstw państwowych, które to twierdzenie nie zostało jednak poparte żadnymi dowodami.

Nic też dziwnego, że wobec tego rodzaju oporów i przy bierności czynników politycznych, szczególnie Sejmu, rząd nie wycofał odpowiedzi konsekwencyj z dostarczonego mu przez komisję materiału.

Jak wiemy uchwała Rady Ministrów w sprawie ograniczenia działalności etatystycznej ograniczyła się tylko do spraw formalnych, dla dalszego rozwoju etatyzmu mało istotnych, oraz do zapowiedzi sprzedaży niektórych udziałów skarbu w przedsiębiorstwach. Jest to zamało. To też walka o wykończenie zapowiedzi programowych pana wicepremiera na polu etatyzmu trwa.

## Min. Ciano w Warszawie.



Uroczyste odsłonięcie pomnika plk. Francesco Nullo przez min. Ciano w Warszawie w dniu 26 lutego b. r.

# Protest rządu polskiego

przeciw napadom na studentów polskich w Gdańsku.

WARSZAWA. (PAT.) Z polecenia rządu polskiego zastępca komisarza generalnego Rzeczypospolitej w Gdańsku złożył w dniach 27 i 28 bm. wiceprezydentowi senatu wolnego miasta zasadnicze pisma, precyzujące stanowisko rządu polskiego

Przy zepsutym żołądku, gorączce gastrycznej, mdłościach, bieguncie lub zaparciu już jedna szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa działa zawsze niezawodnie, szybko i skutecznie. Zapytajcie Waszego lekarza. 558

wobec całokształtu wydarzeń na Politechnice gdańskiej.

Pisma te zawierały postulaty rządu polskiego, które mogą się przyczynić do uspokojenia sytuacji i jej wyjaśnienia. — W pismach tych sformułowane zostały ponadto zadania, zmierzające do skutecznej ochrony praw i interesów polskiej młodzieży akademickiej na Politechnice gdańskiej.

## Król bułgarski w Jugosławii.

BIAŁOGROD. (PAT.) Wczoraj o godz. 10 rano, na dworcu w Białogrodzie przybył ze Szwajcarii król bułgarski Borys. Powitał go na peronie książę-regent Paweł na czele dygnitarzy dworskich. Król Borys odjechał do pałacu księcia-regenta, którego jest gościem. Wczoraj król Borys odjedzie w dalszą drogę do Sofii.

## Zgon wybitnego okulisty.

POZNAN. (PAT.) Wczoraj zmarł w szpitalu w Poznaniu profesor tytularny uniwersytetu poznańskiego s. p. dr. Jan Stasiński, wybitny okulista, autor szeregu prac naukowych z zakresu swej specjalności.

## Pamiętaj o 5 marca!

**ZŁOŻ  
GŁODNYM  
OFIARĘ  
Z CZĘŚCI  
OBIADU**



GDANSK. (PAT.) W Politechnice gdańskiej panował wczoraj spokój. Brama główna była zamknięta, wykłady się nie odbywały.

WARSZAWA. (PAT.) Minister oświaty prof. dr. Świątosławski przyjął w dniu 28 lutego br. w obecności rektora Politechniki warszawskiej, prof. dr. Zawadzkiego i dyrektora Departamentu Ministerstwa Oświaty, prof. dr. Patkowskiego 2 studentów Politechniki gdańskiej, którzy przedstawili mu szczegółowo przebieg wypadków gdańskich.

## Fłota Ameryki przegrała bitwę z napastnikami.

NOWY JORK. (PAT.) Manewry floty Stanów Zjednoczonych zostały wczoraj zakończone. Pomimo, że wyniki utrzymywane są w tajemnicy, utrzymują, że strona nacierająca — flota „czarna” — zdołała przerwać linie floty broniącej wybrzeży atlantyckich — floty „białej”. Strona czarna dotarła do wysp na morzu Karaibskim, kanalu Panamskiego i do niektórych części wybrzeży. Prezydent Roosevelt udał się na pokładzie krążownika „Houston” na wyspę Culebra, a we czwartek powrócił na do Miami na Florydy.

# Pokój na 25 lub 50 lat ofiaruje Hitler za przyznanie Niemcom kolonii.

LONDYN. (PAT.) „Daily Express” donosi, że po odbyciu konferencji ze swoim rzeczoznawcami kanclerz Hitler sformułował plan kolonialny, zawierający 3 punkty, na których podstawie spodziewa się przywrócić Niemcom kolonie. Berliński korespondent „Daily Express” twierdzi, że szczegóły tego planu zostały mu zakomunikowane przez wysokiego urzędnika niemieckiego ministerstwa spraw zagr. Według jego informacji,

Hitler gotów jest zaproponować ograniczenie zbrojeń i paktu nieagresji, które gwarantowałyby pokój w Europie na 25 lub 50 lat w ramach ogólnego porozumienia, w którym sprawa terytoriów kolonialnych dla Rzeszy stanowiłaby część składową. Nowa polityka Hitlera przewidywać ma 3 stadia, zezwiazania niemieckich roszczeń kolonialnych.

Pierwsze stadium: Wielka Brytania i Francja zrezygnowałyby z zarzutów, które zawarte były w Traktacie Wersalskim, a wedle których Niemcy nie są zdolne do posiadania kolonii.

Drugie stadium: Wielka Brytania i

Pikantne arcydzieło reżyserii Turzańskiego — p. t.

w którym obok niezrównanej —

„NIEBIESKI LIS”

występują Paweł Hübner i Willy CHIMERA Birger. 1911 Już wkrótce w kinie

# List profesora Bartla do przewodniczącego komisji senackiej.

WARSZAWA. (PAT.) Na porządku dziennym wczorajszego posiedzenia senackiej komisji budżetowej było głosowanie nad ustawą skarbową i preliminarem budżetowym.

Na początku posiedzenia zabrał głos przewodniczący senator Zarzycki i odczytując uświadliwienia nieobecnych senatorów za znaczny, że od senatora Bartla otrzymał list, w którym podaje on przyczyny niemożności przybycia na posiedzenie komisji. Prof. Bartel pisze dosłownie w ten sposób:

„Sytuacja na tutejszych uczelniach nie pozwala mi na opuszczenie Lwowa. Terrorysty i gwałciciele prawa i powagi Państwa uważają to za ucieczkę. Nigdy nie podawałem tyłów i nie będę czynił tego w przyszłości. Przewodniczący senator Zarzycki dodaje: „Oprócz tego wiadomo, że przeciwko prof. Bartłowi prowadzi się zorganizowane napaści, a to w związku z przemówieniem na naszej komisji budżetowej a więc ścisłym związku z piastowanym przez prof. Bartla mandatem senatorskim. Muszę tu jeszcze dodać, że prof. Bartel został powołany do Senatu przez P. Prezy-

denta Rzeczypospolitej. Wysoka komisjo! Z obowiązującej konstytucji wynika, że senator lub poseł odpowiada za treść przemówień w parlamencie tylko przed odnośną Izłą oraz, że w wypowiedziach swej opinii nie jest skrepowany nawet opinią swych wyborców. W danym wypadku prof. Bartel nie był wybrany na senatora, a powołany przez Głowę Państwa. I oto za swe przemówienie w parlamencie spotykają senatora Bartla wyrażnie niegodne napaści ze strony pewnego odłamu młodzieży kierowane niewątpliwie z poza kół akademickich. Jesteśmy wprost zobowiązani do tego, by fakty tego rodzaju potępić z pełnym oburzeniem i by domagać się od rządu, ażeby członek Senatu za swą działalność parlamentarną nie był narażony na szykany i ataki ze strony niepożytecznej części uczącej się młodzieży. (Hucznie oklaski).

## Uchwalenie budżetu.

Następnie po uchwaleniu kilku poprawek do ustawy skarbowej przyjęto jednomyślnie ustawę skarbową wraz z preliminarem na r. 1939-40.

Pozatem uchwalono szereg rezolucji, po czym przewodniczący podziękował rządowi oraz członkom komisji za współpracę.

Następnie posiedzenie odbędzie się 8-go marca. Na porządku dziennym sprawozdanie sen. Skoczylasa o projekcie ustawy o inwestycjach.

## Obcy posłowie u Hitlera.

BERLIN. (PAT.) Kanclerz Hitler przyjął we wtorek w nowym gmachu kanclerskim w obecności ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentropa litewskiego posła Skirpe, który złożył swe listy uwierzytelniające. Prócz tego przyjął wczoraj kanclerz Hitler boliwijskiego posła Arivera, oraz sjańskiego posła Prasasa, którzy również złożyli swe uwierzytelniające listy.

## Bułgarskie rudy dla Niemiec.

BERLIN. (PAT.) W Kolonii podpisany został układ gospodarczy pomiędzy bułgarską firmą Granitoid a niemiecką grupą firm w sprawie eksploatacji rud, ołowiu i cynku w Rodopach (Bułgaria). — W myśl tego układu, grupa niemiecka przejęła dotychczasowe akcje firmy Granitoid, wynoszące połowę kapitału w spółce górniczej „Pirin” w Sofii. Rozbudowa wspomnianych kopalń jest już w toku.

J. F. WITKOP.

# NIKOMU NIEZNANY PAN BROWN

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

AUTORYZOWANA ADAPTACJA EUGENIUSZA BAŁUCKIEGO.

Należałoby właściwie pojechać przede wszystkim na miejsce nieszczęśliwego wypadku, lecz osądził po chwili, że to jest przedwczesne, gdyż u Lagache'a może znaleźć wyjaśnienie zagadki.

Zatrzymał taksówkę, wszedł do sklepu z wyrobami tytoniowymi i kupił pudełko cygar. Zapalił. Wydało mu się, że to go powinno trochę uspokoić. Jednak ciągle widział przed sobą młodocianą, szczęśliwie uśmiechniętą twarz swojego szofera.

To było naprawdę okropne...

ROZDZIAŁ VII.

## Przepych i żałoba w pojęciu Lagache'a.

Tymczasem Lagache nie próżnował. Nawiasem mówiąc, ilekroć zabierał się do jakiegokolwiek pracy, wkładał w nią cały swój temperament.

U niego powzięcie decyzji było równoznaczne z początkiem wykonania. Pozostając wierny tej zasadzie, wszedł do najbliższego pościgu odchodzącego do Avignonu.

W przedziale oprócz niego nikogo nie było. Zajął miejsce przy oknie, złożył na kolanach nieco wytarty melonik i z głębokim smutkiem, nawet z wyrazem bólu, patrzył na zakrzywione nosy swoich niepomnie długich spiczastych

butów. Niezawsze udało mu się utrzymać ten wyraz na ruchliwej twarzy, ale to nie było skutkiem nieszczerości uczuć, lecz objawem podniecenia w przewidywaniu szeregu trudnych dość skomplikowanych spraw, które miał do załatwienia w Avignonie. Oprócz tego właściwości jego charakteru było to, że stykając się z wydarzeniem wymagającym czynu, usuwał na drugi plan wszystko, co zbyt trąciło uczuciowością.

Chciał odprowadzić w ostatnią podróż swojego „przyjaciela po fachu” jak nazywał Svena Soederlunda, uważał przy tym, że tej smutnej uroczystości trzeba nadać tyle przepychu, ile się należało bogatemu człowiekowi zajmującemu wybitne stanowisko w kołach zbieraczy.

Po przyjeździe do Avignonu zamówił sobie pokój w hotelu „Terminus” i udał się natychmiast do szpitala. W wewnętrznej kieszeni czarnego surduta miał papier stwierdzający, że jest pełnomocnikiem Soederlunda. Zamiast okularów nałożył binokle w złotej oprawie, które tańczyły mu na nosie, gdy kroczył wyboistymi chodnikami miasteczka.

Noc już zapadła. Było cicho. Na tle ciemnogranatowego nieba rysował się jak wycharowany z bajki stary zamek papieski. W powietrzu unosił się zapach beczek od wina i dymu drzewnego.

Na brzegu Rodanu, otoczony tysiącletnimi murami trzymetrowej wysokości, spał spokojnie szpital miejski umieszczony w rozległych budynkach poklasztornych.

Lagache pociągnął za rączkę dzwonka przy furtce. Rozległ się ogłuszający hałas, który trwał prawie całą minutę.

Wreszcie w zakratowanym oknie stróżówki ukazała się biała twarz zakonniccy. Nad wejściem zapaliła się lampka elektryczna, potem na progu zjawiała się siostra odzwierna.

Lagache był niepraktykującym katolikiem i przy tym antyklerykałem z przekonania, ale teraz pod wpływem otoczenia bardzo nieśmiało i z wyjątkowym szacunkiem przedstawił zakonniccy cel swojego przybycia, tłumacząc, że chciałby widzieć zwłoki Svena Soederlunda, swojego „przyjaciela po fachu” i mocodawcy.

Wyjął z portfela pełnomocnictwa i swój dowód osobisty. Zakonnica spojrziała na dokumenty i zapytała:

— Czy panu chodzi o Szweda, który zginął w katastrofie samochodowej?

— Tak jest.

Zakonnica oświadczyła po krótkim namyśle, że przepisy szpitalne nie pozwalają w ogóle na odwiedzin o tej godzinie, a tym bardziej na wchodzenie do kostnicy.

Lagache zaczął przekładać obszernie, że specjalnie w tej sprawie przyjechał z Paryża. Jego krasomówność odniosła skutek. Zakonnica zamknęła furtkę, podążył za nią. W ogromnych ponurych budynkach palily się gdzieś niegdyś niebieskie lampki nocne.

Zeszli po kilkunastu stopniach do podziemi. Siostra odzwierna strzępiła kontakt i przy świetle silnej żarówki Lagache ujrzał dużą salę kostnicy szpitalnej. Zdjął pośpiesznie melonik i stąpając uważnie po wilgotnych płytach kamiennej posadzki, zrobił parę kroków

i zatrzymał się onieśmielony majestatem śmiereci wiejącym ze wszystkich kątów sali.

Na dwóch kamiennych stołach leżały szczątki ofiar nieszczęśliwego wypadku: pana i jego szofera.

Lagache był bardzo zdenerwowany: czuł jak krew pulsuje mu w skroniach.

— Ten pan... Szwed... jest ogromnie niekształcony — szepnęła zakonnica. — Chce go pan zobaczyć?

Lagache skinął głową i westchnął ukradkiem.

Siostra odzwierna zbliżyła się do pierwszego stołu i jak troskliwa matka uniosła ostrożnie białe prześcieradło.

Zwłoki były rzeczywiście okropnie niekształcone. Prawdopodobnie nieszczęśliwy wypadł, gdy samochód zderzył się z ciężarówką i rozbił głowę o kamień przydrożny — w każdym razie rysów twarzy nie można było rozpoznać.

Lagache spuścił oczy. Wydało mu się, że dłuższe przyglądanie się jest nieprzyzwoitością.

Wyszedł z zakonnicy do ogrodu szpitalnego. Zza wysokich cyprysów wyglądał księżyc. Od strony koszar rozległy się przeciągłe dźwięki trąbki sygnałowej obwieszczałcej capstrzyk.

Lagache westchnął z ulgą, gdy się znalazł wreszcie poza murami dawnego klasztoru. Postanowił dołożyć wszelkich starań, by zwłoki już jutro o świcie były złożone do trumny — żadne ciekawe oczy nie powinny były oglądać zmasakrowanych szczątków „przyjaciela po fachu”...

Namięczył się porządnie, lecz dopiął swe go i gdy następnego dnia rano po powrocie do hotelu spotkał Anastazję, zwłoki już spoczęły w ciężkiej okazanej trumnie, którą załutowano natychmiast.

(C. d. n.)

WKRÓTCE

SUEZ

KINO PALACE

15112

# Całkowite zniesienie uboju rytualnego w Polsce ma nastąpić z końcem roku 1942.

WARSZAWA. (Telef.) Na wczorajszym posiedzeniu sejmowej komisji administracyjno-samorządowej przyjęto rządowy projekt ustawy o zmianie rozporządzenia Prezydenta R. P. o ustanowieniu Krzyża Zasługi za dzielność, który w myśl projektu będzie mógł być nadawany wszystkim żołnierzom. Ponadto projekt określa, że wspomniany Krzyż nosi się po Krzyżu walecznych, a przed Złotym Krzyżem zasługi.

## Demonstracja dla poklasku.

Następnie poseł Leopold zreferował wniosek posła Dudzińskiego o całkowite zniesienie uboju rytualnego w Polsce. Referent podniósł, że niemożliwe jest natychmiastowe zniesienie czy zmniejszenie uboju rytualnego, bo doprowadziłoby to do gwałtownego zmniejszenia się konsumpcji mięsa. Dlatego wniosek posła Dudzińskiego musi być traktowany jako demonstracja, dla zyskania sobie poklasku pewnej prasy i pewnych odłamów społeczeństwa, a także zachodniego sąsiada. — Referent proponuje kilka zmian zasadniczych we wniosku posła Dudzińskiego.

W dyskusji pos. dr. Sommerstein świadczył m. in., że skasowanie uboju rytualnego pogwałciłoby uczucia religijne ludności żydowskiej i byłoby sprzeczne nie tylko z religijną tolerancją Państwa Polskiego, lecz także z duchem i przepisami Konstytucji.

## Postanowienia uchwalonego projektu.

W głosowaniu przyjęto projekt noweli do ustawy o uboju rytualnym ze zmianami, na podstawie których art. 5 wspomnianej ustawy otrzymuje następujące brzmienie:

- 1) Minister rolnictwa i reform rolnych w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych wyznaczać będzie tw. drodze zarządzeń do dnia 31 grudnia 1942 r. maksymalne roczne ilości zwierząt (w kg. żywej wagi), których ubój może być dokonany w sposób zwyczajowy, wo przyjęty przez niektóre grupy ludności.
- 2) Ilości, o których mowa w ustępie pierwszym a) w 1939 r. nie mają przekraczać rozmiarów uboju dokonanego w 1938 r. b) będą corocznie zmniejszane.
- 3) Zakazuje się z dniem 31 grudnia 1942 r. dokonywania uboju w inny sposób, niż wskazany w art. 1 i art. 2 niniejszej ustawy.

## Ilu jest hiszpańskich uciekinierów we Francji?

W departamencie Pirenejów Wschodnich znajdowało się łącznie 220.000 hiszpańskich uchodźców, z których 11.000 rannych. W innych departamentach było 167.000 emigrantów. Z spośród 387.000 ogółu 45 tys. wróciło na własne żądanie do Hiszpanii narodowej.

## Uwaga PT. Prenumeratory!

Na stronie 11 zamieszczamy przekaz rozrachunkowy dla przekazania prenumeraty za marzec 1939 r.

Przekaz ten należy wyciąć w oznaczone miejsce. Każdy Urząd pocztowy jest obowiązany do przyjmowania tego przekazu. Prenumeratę należy przekazać najpóźniej do 5 marca 1939 r.

Równocześnie prosimy P. T. Prenumeratorów o dokładne i czytelne adresy ich na przekazach, zaś tych, którzy zmienili miejsce zamieszkania — o podanie dla orientacji poprzedniego adresu.

Administracja  
„WIEKU NOWEGO”

## Minister za zmianą ustawy.

Min. Poniatowski oświadczył się za zmianą dotychczasowej ustawy o uboju z tym jednak, aby

likwidację uboju rytualnego przedłużyć do końca roku 1943.

Pos. Dudziński powtórzył swój poprzedni referat, przy czym dodał, że rząd w swoim czasie był za zniesieniem uboju rytualnego, a następnie zmienił swoje stanowisko z przyczyn nierzeczowych.

Dyr. Bobrowski z Min. rolnictwa z miejsca sprostował te informacje.

## „Gdy męczy się ludzi...”

Pos. Sanojca oświadcza, że zbędna jest opieka nad bydłami, gdy się męczy ludzi. Rolnictwo, zwłaszcza drobne ze zniesienia uboju żadnych korzyści nie odniesie. Mówca jest za przedłużeniem okresu przejściowego do końca roku 1943.

Pos. Trockenheim uważa, że projekt posła Dudzińskiego stanowi zamach na religię żydowską i na prawa ludności żydowskiej w Polsce. Zniesienie uboju rytualnego zmniejszy konsumpcję mięsa i spowoduje zwyczaj

Następnie zabrakł głosu po raz drugi dyr. Bobrowski, który wypowiedział się przeciwko natychmiastowemu zniesieniu uboju wskazując, że przy spadku konsumpcji trzeba będzie podtrzymać eksport kosztem 100 milionów rocznie. Mówca imieniem rządu podtrzymuje wniosek o 4-letni okres przejściowy.

4) Uboj, o którym mowa w ustępie 1 nie może być wprowadzony w tych miejscowościach, w których nie stosowano go dotychczas.

5) Obrót mięsem (i przetworami mięsnymi) pochodzącym z uboju, dokonywanego w myśl ust. 1 unormowany będzie rozporządzeniem ministra przemysłu i handlu, wydanym w porozumieniu z ministrem rolnictwa i reform rolnych.

Rozporządzenie to w szczególności ustali, że mięso to powinno być w sposób specjalny znakowane oraz, że sprzedaż tego mięsa dokonywana być musi w określonych miejscach i przez firmy specjalnie koncesjonowane w tym celu, wreszcie, że sprzedaż innego mięsa będzie w tych miejscach zabroniona.

6) Na podstawie uchwały organu, stanowiącego

## Zmuszali do nierządu nieletnie dziewczęta.

WARSZAWA (r. — telef.) Policja aresztowała wczoraj Zdzisława Graduka wraz z żoną. Prowadzili oni dom schadzek w Warszawie i zmuszali do nierządu również nieletnie dziewczęta. Graduk był wyjątkowo brutalny i upatrzoną ofiarę w razie oporu bił do utraty przytomności. Jedną z ofiar zawiadomiła urząd śledczy, który w wyniku dochodzeń aresztował małżonków. Dom schadzek opieczetowano.

## Syn wojewody ONR-owcem.

WARSZAWA (r. — telef.) „Kurier Poznański” donosi o aresztowaniu W. Kostka-Biernackiego, syna wojewody, za przynależność do ONR.

## Poważny kryzys w Belgii. Król rozwiąże parlament? — Socjalista premierem.

BRUKSELA. (PAT.) Wczoraj rano rozpoczął król Leopold narady, mające na celu rozwiązanie nowego kryzysu gabinetowego. Król przyjął przewodniczącego senatu Meyerssoen'a, oraz ministrów van Overgergha, Soudan'a i Devez'a. Huysmans, który również był przyjęty przez króla, oświadczył dziennikarzom, iż

jest przeciwnikiem rozwiązania Izby Deputowanych i wyjście z sytuacji widzi w utworzeniu gabinetu Spaaka, opartego na trzech stronniactwach: katolikach, libe-

Ambasador Raczyński u rumuńsk. min. spr. zagr. BUKARESZA. (PAT.) Ambasador R. P. Roger Raczyński złożył wczoraj wizytę w min. spr. zagr., gdzie odbył dłuższą rozmowę z ministrem spraw zagranicznych Gafencu.

## Przeciw bestialstwu wobec koni na budowach.

W licznych wypadkach stwierdzono, że woźnice zatrudnieni przy zwózce na budowach domów, znucają się w nieludzki sposób nad koniami, które przy kopaniu fundamentów zmuszane są do wywożenia ziemi i kamieni po bardzo stromych zboczach wykopów. Niesumienność woźniczy celem zdogingowania koni, nie mogących wyciągać ciężkich wozów po tak stromych odcinkach fundamentów budowy, rozpalała pod nimi ogień, zmuszając oszalałe z bólu zwierzęta w bestialski sposób do wykonania pracy ponad siły.

Ziemia i kamienie z tych wykopów pod fundamenty winna być wywożona łazkami na miejsce równe, a stamtąd dopiero nakładana na wozy. Starostwo grodzkie w kategorię czynu przestępczego, że w każdym wypadku podobnego barbarzyństwa zastosuje przez swój referat karno-administracyjny najostrzejsze sankcje karne, przewidziane w przepisach o ochronie zwierząt. Za przekroczenie tego zarządzenia karani będą nie tylko woźnice, ale i kierownicy budowy, a ponadto będzie zarządzane wstrzymanie budowy.

## Nacisk Niemiec i Włoch na Szwajcarię.

WARSZAWA (r. — telef.) Olbrzymie poruszenie w kołach międzynarodowych wywołała wiadomość, że posłowie Niemiec i Włoch w Berlinie złożyli wspólne demarche u szwajcarskiego ministra spraw zagranicznych Motta. Żądali oni od rządu szwajcarskiego, aby spowodował zmianę stanowiska prasy szwajcarskiej w duchu mniej krytycznym dla obu państw totalnych. Innymi słowy Niemcy i Włochy wtrącają się do spraw wewnętrznych Szwajcarii.

## Kocioł palestyński może wybuchnąć lada chwila!

LONDYN. (PAT.) Wczorajsze nieoficjalne narady z udziałem niektórych członków delegacji brytyjskiej i delegacji żydowskiej na konferencję palestyńską nie dały jeszcze żadnego wyniku.

W toku posiedzenia Żydzi sformułowali swe zastrzeżenia wobec propozycji min. Macdonalda.

JEROZOLIMA. (PAT.) Wczoraj rozpoczęła się w Palestynie

konferencja przedstawicieli miejscowego społeczeństwa żydowskiego, w której wzięli udział przedstawiciele wszystkich odłamów, z wyjątkiem syjonistów-rewizjonistów. Głównym tematem obrad jest statut mniejszościowy, w stosunku do którego wszystkie odłamy ustosunkowują się nieprzychylnie.

JEROZOLIMA. (PAT.) Rada naczelna żydowskich syndykatów, zebrana w Tel Avivie, zwróciła się z apelem do przewodców rzesz robotniczych we Francji, Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych, domagając się ich pomocy przeciwko urzeczywistnieniu planu brytyjskiego.

JEROZOLIMA. (PAT.) Czujność policji zapobiegła wybuchowi bomb, podłożonych pod straganą na rynku w starej dzielnicy miasta. Zagrożona dzielnica została niezwłocznie otoczona kordonem wojska i policji. Bomby usunięto i rozładowano. — Władze ogłosiły stan wyjątkowy. Do południa nie wolno było nikomu wychodzić na ulicę.

Posterunki wojskowe i policyjne zostały wzmocnione nie tylko w Jerozolimie, ale w całej Palestynie. Dokonano licznych aresztowań. Burmistrz Tel-Awivu wydał odezwę, nawołującą do spokoju.

W pobliżu Rehoveth ubiegłej nocy uzbło.

jona banda Arabów napadła na farmę żydowską, zabijając 3 osoby. Wczoraj rano w Jerozolimie w pobliżu kościoła św. Jerzego znaleziono ciężko rannego Żyda. W Haifie Arabowie usiłowali podpalić synagogę we wschodniej dzielnicy miasta.

W północnej Palestynie między Akko i Safed doszło do poważnego starcia między powstańcami arabskimi a wojskiem brytyjskim. 16 Arabów poległo, liczba zaś rannych jest nieznana, gdyż zostali oni zebrani przez swych cofających się towarzyszy broni. Podczas akcji przeszukiwania górzystego terenu na północny zachód od Nablus zastrzelono 2 Arabów.

HAIFA. (PAT.) Arabowie w Haifie ogłosili strajk jako protest przeciw zakazowi wychodzenia na ulicę. Wszystkie sklepy arabskie są zamknięte. Robotnicy arabscy na kolejach i w rafineriach nie pracują. Strajk nie objął jednakże portu i nie przerwał ruchu pocztowego. W mieście krążą silne patrole policyjne i wojskowe.

Związek kobiet arabskich wobec podobnych działań żydowskich zamachów terrorystycznych wysłał telegram protestacyjny do Chamberlaina.

LONDYN. (PAT.) Minister dominiów Macdonald oświadczył w Izbie Gmin, iż w Palestynie od dnia 20 grudnia ub. r. do dnia 20 lutego br. zdarzyło się 348 wypadków strzelaniny, 10 aktów sabotażu, 19 wypadków porwania, 9 wybuchów min i 32 wypadki zamachów bombowych.

Ofiary ludzkie w tymże okresie wynoszą: wśród osób wojskowych i policji — 18 zabitych i 39 rannych, zaś wśród ludności cywilnej — 83 zabitych i 124 rannych. Cyfry te nie obejmują strat spowodowanych działaniami wojennymi wojsk brytyjskich przeciwko partyzantom arabskim. Straty te nie są dotychczas dokładnie ustalone.

## Kredyty angielskie dla Polski.

WARSZAWA (r. — telef.) Organ b. ministra Edena „Yorkshire Post” donosi, że podczas wizyty w Warszawie w dniu 18 marca brytyjski wiceminister handlu zagranicznego Hudson omówił z przedstawicielami rządu polskiego sprawy kredytów angielskich dla Polski. Dziennik konserwatywny przypomina, że Polska tworzy obecnie centralny okręg przemysłowy i sądzi, że kapitał angielski powinien się tym zainteresować.

KINO „T O N” PASAŻ MIKOLASCHA.  
Szampańska komedia w barwach naturalnych, **„SZCZĘŚLIWIE SIĘ SKOŃCZYŁO”** w r. gł. Fr. March i Carola Lombard  
Po raz pierwszy we Lwowie **„POD MASKA ZŁOCCZYŃCY”** z śpiewającym cowboyem BOB BAKER

# Dyktatura serca.

## Ofensywa przeciw nędzy i nieszcześciu.

Może jest zbyt wiele frazesów i zakłamania w polskiej rzeczywistości, może zbyt wiele obowiązków spycha się na obywatela, może za często apeluje się do jego uczucia i kieszeni — efekt jest taki, że obywatel znudzony frazesami nie umie dostrzec już za nimi prawdy. Jeśli domyśli się, że artykuł jest „zamówieniem socjalnym”, że ma na celu zachęcenie go do ofiarności, do uowej jakiejś składki — nie doczyta artykułu do końca. Odłoży go i ze znużeniem machnie ręką.

Autor niniejszego artykułu ośmiela się mimo to prosić czytelnika, by tym razem zechciał doczytać do końca. Obiecuje za to, że pisać będzie szczerze, że mówić będzie prawdę i tylko prawdę.

### Ludzie jaskiniowi.

Zorganizowana przez Miejski Obywatelski Komitet Pomocy Zimowej wycieczka dziennikarzy do kuchni dla bezrobotnych odkryła przed nami nieznaną Lwów, miasto ludzi głodnych, bezdomnych, bez pracy, ludzi, którzy rzadko kiedy w życiu mogą powiedzieć, że zjedli do syta.

Pierwsza trasa naszej wycieczki — to kuchnia w ogrodzie pojezuickim. Korzysta z niej głównie młodzież w wieku przed poborowym, ludzie, którzy nie mogą korzystać z praw bezrobotnych, bo nigdy nie pracowali jeszcze. Ich młodzież przypadła na okres, gdy praca stała się laską.

„Mieszkają” w starych cegielniach, w norach wydrapanych w ziemi, po parkach, pod schodami, czasem się uda w jakimś schronisku dla bezdomnych. Ludzie bez miejsca zamieszkania i bez zawodu, polscy „bezprizornicy”.

Nie marzą już o stałej pracy nawet ich marzeniem jest, by stać się choćby prawdziwymi bezrobotnymi. Z kartą, prawem do zasiłków, do dwu — danowego obiadu.

Bywają tu różni. Włóczęgi, „kamyczkarze”, złodziejaskowie czasem. Ludzie marinesowi, których warunki wyrzuciły poza obręb społeczeństwa.

Ta misa ciepłej zupy, świetlica, próby zorganizowania warsztatu pracy, ciepłe ludzkie słowo — to za mało, pewnie, za mało. Ale to jednocześnie i dużo.

To do ludzi z drugiego brzegu, do ludzi z marginesu, do ludzi, którzy nieraz marzą, by złodziejami wielkimi zostać — przychodzi społeczeństwo. I widzą oni, że nakazy etyki to nie tylko wymysł etycznych chętrym formułkami zabezpieczyć się przed głodem. Widzą, że etyka to nie tylko słowa: „Nie kradnij!”, ale też mowa o nakarmieniu głodnych, o miłości bliźniego.

Ze są błędy, braki, niedociągnięcia w tej akcji? Pewnie, że są. Ale tym bardziej jest naszym obowiązkiem zainteresować się tym, pociągnąć z pomocą, poprawić, co złe.

### „Dzieci — kwiat narodu”.

W norach wilgotnych, w smrodliwych suterynach, po kilkanaścioro na kupie, stłoczeni w zaduchu gnieźdzą się ludzie.

W piwnicach bez słońca rosną dzieci „kwiat społeczeństwa”, „przyszłość narodu”. Dzieci o zgaszonych oczach, dzieci bez dzieciństwa, bez bez trosk i radości i bez nadziei. Anemiczne, zabiedzone dzieci bez robotnych, przedwcześnie dojrzałe, przedwcześnie wciągnięte w życiowy kierat. Zamiast bawić się jeszcze lalkami, piastują na rękach młodsze, rok rocznie przybywające rodzeństwo. Pracują ciężko, harują, używani w domu do posług, próbują zarabiać od najwcześniejszych lat. O warunkach odpowiednich dla rozwoju, dla nauki trudno jest mówić. Codziennie niedojdanie nie stwarza odpowiednich warunków dla pracy umysłowej. W stłoczonej, dusznej ciemnej izbie ciężko jest odrabiać zadane lekcje.

Codziennie patrzą na brud życiowy, plugastwo i grzech legnący się z nędzą. Trzeba ratować dusze i ciała tych najmłodszych obywateli Rzeczypospolitej!

Akcja dożywiania, kuchnie dla dzieci, świetlice, pomoc szkolna — wszystkie te poczynania Komitetu, jakkolwiek na dużą skalę zakrojone, mają jeszcze zbyt wąskie rany. Od naszej, obywateli, ofiarności zależy los tych dzieci, zależy przyszłość narodu.

### Bezrobotni inteligenci.

Inny ma wygląd kuchnia dla zubożalej inteligencji, inny jest tu nastrój, niż we wszystkich innych kuchniach dla bezrobotnych. — Nasza obecność podczas obiadu krępuje tych ludzi i onieśmiela. Robotnicy pozbawieni pracy, korzystający z darmowych obiadów, traktują to bardziej jako obowiązek społeczeństwa w stosunku do nich, niż jako jawną pomoc. Mężowie zaufania ze związków zawodowych kosztują stałe jakoś obiadów i sposób wydawiania, przyjmują skargi, interweniują. Inteligenci są bardziej załamani psychicznie. Krępują i wstydzają się jedni drugich. Żenuje ich własne ubóstwo. Grają komedie, dbają bardzo

Litwini o C. O. Pie.  
KOWNO. (PAT.) „Lietuvos Azinies” w dłuższym artykule p. t. „Zdobycze gospodarcze Polski i jej nowe plany” omawia szeroko i przychylnie realizację C. O. P. oraz wielki plan inwestycyjny wicepremiera Kwiatkowskiego.

o pozory. Robotnicy są lepiej zorganizowani, mają swoje świetlice przy związkach zawodowych, inteligent dopiero uczy się solidarności i organizowania. Ma podejście bardziej indywidualne. Ciężko przeżywa swój upadek, swą nędzę. Zorganizowanie jeszcze kilku placówek dla zubożalej inteligencji, stworzenia tam odpowiednich warunków — to wszystko są rzeczy zależne od ofiarności społeczeństwa, od każdego z nas.

Obiecałem Ci Czytelniku, że pisać będę szczerze, że mówić będę prawdę. Nie widzę zresztą potrzeby ukrywania słabych stron.

„Czy wy codziennie dostajecie taki obiad?” — pytam młodą dziewczynkę w jednej z kuchni.

„Nie, proszę pana, to dzisiaj czemuś dali i więcej i lepiej”.

„Niech pan nie słucha, panie redaktorze! To głupie dziecko, nie wie co mówi”, wtrąca się jakaś pani z komitetu. „Mało dają!” „Bez tłuszczu!” „Kromka chleba taka cieniutka, że niebo przez nią widać! Woda nie zupa!” — skarżą się po wszystkich prawie kuchniach.

A jednak z podziwem i z głębokim szacunkiem patrzę na ofiarną pracę ludzi z Komitetu. Pracują w ciężkich warunkach, gdzie każda większa kromka chleba grozi deficytem. Ty Czytelniku musisz im przyjść z pomocą! Bez względu na to kim jesteś, Polakiem, Ukraińcem czy Żydem, socjalistą czy faszystą, pomoc w tym wielkim dziele jest Twoim obowiązkiem. Komitet obejmuje wszystkich bez względu na narodowość, wyznanie czy przekonanie, tak, jak wszystkich dotyka nędza.

Mówisz Czytelniku, że państwo powinno to załatwić, że ustrój jest winien. Choćbyś miał rację, to jeszcze nie powód, że ludzie mają dziś ginąć z głodu!

Mówisz, że są usterki w pracach Komitetu? To staraj się, by było lepiej. Zainteresuj się pracami Komitetu. Każdego chętnego przyjmą tam z otwartymi ramionami!

A w każdym razie to zapamiętaj i innym przypomnij, że w niedzielę dnia 5 marca nikomu nie wolno się uchylić od ofiary z części swego obiadu na rzecz bezrobotnych.

Taki jest rozkaz najwyższy! Tak każe serce — jedyny dyktator, którego zawsze słucha wolny lwowski obywatel.

## Wybory w woj. kieleckim.

W okresie od 24 do 26 lutego br. odbyły się wybory do rad gminnych w powiatach: miechowskim i olkuskim.

Wyniki wyborów są następujące: W powiecie miechowskim odbyły się wybory w 23 gminach przy czym wybrano 360 radnych.

1) Listy gospodarcze OZN i innych ugrupowań gospodarczych i zawodowych o charakterze apolitycznym uzyskały 215 mandatów, 2) bez określonego oblicza politycznego 20 mandatów, 3) Str. Ludowe 105 mand., 4) Str. Narodowe 19 mand., 5) PPS 1 mandat.

W powiecie olkuskim odbyły się wybory w 6 gminach przy czym wybrano 100 radnych.

1) Listy gospodarcze OZN i innych ugrupowań gospodarczych i zawodowych o charakterze apolitycznym 51 mandatów, 2) bez określonego oblicza politycznego 15 mandatów, 3) Stron. Ludowe 21 mandatów, 4) Str. Narodowe 8 mandatów, 5) PPS 5 mandatów.

## Afak słowackiego ministra na Czechów.

WARSZAWA (r. — telef.) Przykre wrażenie w kołach praskich wywołało przemówienie ministra Słowacji Sidora, wygłoszone wczoraj przez radio. Przemówienie to miało zawierać apel do ludności słowackiej o subskrybowaniu pożyczki wewnętrznej, tymczasem zaś było jednym atakiem na Czechów. Sidor powiedział m. in., że

Słowacy posiadają sami władzę i decydują sami o sobie, oraz nie pozwolą tej władzy sobie przez nikogo zabrać. Następnie mówca narzekał, że palaco rządowe w Pradze powstały z łez Słowaków.

Przemówienie to jest tymbardziej znamienne, iż skazało się ono w okresie rozpoczynających się z Pragą rokowań o pokrycie słowackiego deficytu budżetowego.

## Pod naciskiem Hitlera Mussolini stemperował żądania.

WARSZAWA (r. — telef.) Prasa angielska przynosi dzisiaj informacje o odprężeniu sytuacji międzynarodowej. Ribbentrop przyjął w poniedziałek ambasadora włoskiego Attolico i omówił z nim kwestię żądań, jakie mają być wysunięte wobec Francji.

Hitlerowi udało się wymusić na Mussolinim, aby nie występował z publicznym sformulowaniem swoich żądań wobec Francji, ale ograniczył się do przedstawienia ich w drodze dyplomatycznej w Paryżu. Równocześnie donoszą z Rzymu, że ostatnie wystąpienie Roosevelta zrobiło wielkie wrażenie na kierowniczych kołach włoskich.

Zrozumiano, że Stany Zjednoczone są zdecydowane nie dopuścić do klęski Anglii i Francji w ewentualnej wojnie z państwami totalnymi. Wskutek tych informacji z Waszyngtonu, Hitler zdecydował się na stanowisko bardziej ugodowe.

## RUCH GIEŁDOWY.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

WARSZAWA, 1. III. (PAT.).  
AKCJE.

Bank Polski 134; Cukier 44, 44.25, 43; Węgiel 44.75, 46, 45; Lilpop 65.75, 95.50; Modrzew 22, 21 i jedna czwarta; Norblin 106, 105.50, Ostrowiec 84; Starachowice 62 i pół, 61.50, 62, 61 i jedna trzecia; Zieleniewski 84.50; Zarardów 71; Haberbusch 70  
Tendencja słabsza.

PAPIERY PROCENTOWE.

4 i pół Wewn. 68.25, 68.50, ost. setki; 3 Inwestyc. 1 em. 96, serie 99, 2 em. 96, serie 100.25, 99.50, 100.00; 5 Kolejowa 69, 69.50; 4 Prem. dolar. 44.75; 4 Konsolidac. 68.75, ost. setki.  
Tendencja mocniejsza.

WALUTY.

Belgi belg. 89.05, 89.52; Dolar amerykański 5.26 i pół, 5.29; Dolar kanadyjski 5.25, 5.27 i pół; Florensy hol. 282.00, 283.72; Franki franc. 14.01, 14.11; Franki szwajc. 120.05, 120.85; Funt ang. 24.80, 24.96; Guldeny gd. 99.75, 100.25; Korony duńskie 110.65, 111.43; Korony norw. 124.50, 125.42; Korony szw. 127.55, 127.47, 128.47; Liry włoskie 15.90, 16.40; Marki fińskie 10.70, 11.00; Marki niem. srebrne 73.50, 76.50.

## Wielka afra przemysłnicza w Rumunii.

BUKARESZT. (PAT.). Prasa rumuńska donosi o wykryciu w Czerniowcach szeroko rozgałęzionej organizacji, która trudniła się przemycaństwem na szeroką skalę z Rumunii za granicę walut. Wytopnienie przemysłników, jak stwierdza „Curentul” przez władze policyjne nastąpiło przy pomocy przedstawicieli polskiej służby bezpieczeństwa, z insp. Penkalą na czele, który w tym celu przybył do Rumunii. Centrala powyższej afery przemysłniczej był „Bank Soifera” w Czerniowcach. Rumuńskie władze bezpieczeństwa aresztowały personel banku z dyr. Soiferem na czele.

## Wielka aktorka ekranu ELŻBIETA BERGNER

w najnowszej artystycznym filmie p. t. **„SKRADZONE ŻYCIE”** reżyserji Paula Czinnera wkrótce w kinie „Empire”

## Krwawe zajście na U. J. K.

### Napad bojówki na uczestników odczytu.

Wczoraj w godzinach wieczornych Uniwersytet Jana Kazimierza był widownią krwawych zajęć, które wywołały wielkie oburzenie wśród osób obecnych o tej porze w gmachu.

Staraniem polskiej akademickiej młodzieży ludowej studentów U. J. K., odbył się w jednej z sal gmachu uniwersyteckiego odczyt asystenta Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Stanisława Szczotki pt. „Lwowskie śluby Jana Kazimierza”.

W pewnej chwili wtargnęła do sali bojówka, złożona z około 50 studentów, uzbrojonych w kłasy i pałki żelazne. Powstała krwawa bitwa, przy czym przewaga była po stronie uzbrojonych napastników. — Ciężko poranieni zostali m. in.: Jan Kruh, liczący 62 lata, urzędnik Małop. Tow. Roln. Otrzymał on kilka ran tłuczonych w głowę. Również ciężkie rany odniósł Bronisław Zaleski, stud.

Uniwersytetu Jag., sekretarz Związku Polskiej Młodzieży Ludowej. Zaleski ma przebitą nożem małżowinę uszną, oraz kilka ran kłutych i tłuczonych na głowie. — Ponadto ranni zostali w głowę: Franciszek Wilk, student U. J. K. i Józef Moskal, student Politechniki. Ten ostatni ma również odgryziony palec!

Na miejscu krwawego zajścia znaleziono kilka narzędzi, które napastnicy posługiwali się w bóje, m. in. długą trzcinę, zapoprzoną w kulę ołowianą. — W czasie napadu omal nie został pobity prof. Bujak, którego osłonił student ludowy.

Rannych Kruha i Zaleskiego odwiezło wezwane Pogotowie ratunkowe do szpitala. Napastnicy swoich rannych unieśli ze sobą. Wobec eksterytorialności uniwersytetu policja nie interweniowała.

## Studentci budują ścigacz.

WARSZAWA. (PAT.). W wykonaniu uchwał, zapadłych na odbytej w ub. r. akademii morskiej w Teatrze Narodowym, powstał komitet zbiorczy na ścigacz „Akademik”. Komitet postawił sobie za zadanie wespół z Akademickim Zw. Morsko-kolonialnym R. P. podtrzymywanie i umacnianie zainteresowań mas akademickich morzem i jego sprawami.

To też w porozumieniu z delegatami Bratnich Pomocy wszystkich uczelni Warszawy organizuje w dn. 12 marca wielką manifestację morską polskiej młodzieży akademickiej,

na program której złoże się: pochód przez miasto, złożenie wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza i akademii morska w Teatrze Narodowym.

Akademik rozpocznie przemówienie gen. Kwaśniewskiego, prezesa Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Kolonialnej.

## Raid Bukareszt—Bombaj.

BUKARESZT. (PAT.). Znany lotnik rumuński inż. Cociasu wylądował wczoraj na lotnisku bukareszteńskim w drodze powrotnej z raidu Bukareszt—Bombaj—Bukareszt, który rozpoczął przed 10-ciu dniami.

## Odsłonięcie pomnika Francesca Nullo.



Złożenie wieńca przez min. hr. Ciano przed pomnikiem plk. Francesco Nullo na placu Frascati w Warszawie

**KINO ROXY**  
Gródzka 29  
Kępczyńskiego 55

**DZIŚ REWELACYJNA PREMIERA**  
**Serce moje należy do ciebie**  
z największym tenorem świata BENJAMINO GIGLI.

**Rzym—Warszawa.**

RZYM. (PAT.) Agencja Stefani donosi, iż z dniem 1 maja zostanie otwarta nowa linia lotnicza Rzym—Warszawa przez Budapeszt.

# Min. Ciano opuścił Białowieżę, udając się do Krakowa.

WARSZAWA. (Tel.) Bawiący w Białowieży włoski minister spraw zarr. hr. Ciano wziął wczoraj udział w reprezentacyjnym polowaniu, w czasie którego padło ogółem 35 dzików, 3 rysie i jeden lis.

W czasie polowania odbyła się tradycyjna myśliwska uroczystość „chrzest myśliwski” żony ministra hr. Ciano. Bowiem według zwyczaju, kto ustrzelił po raz pierwszy w swoim życiu zwierzyne, winien być pomazany jej farbą. Ponieważ hr. Edda Ciano ustrzeliła po raz pierwszy dzika, jeden z gajowych pomazał jej twarz farbą z dzika, a obecni złożyli hr. Ciano gratulacje z racji pięknego strzału.

O godz. 19.30 min. Beek z małżonką pojechali ministrowie hr. Ciano i Beek wraz z małżonkami, amb. Valentino, amb. Wieniawa - Długoszowski oraz inni uczestnicy polowania odjechali specjalnym pociągiem do Krakowa.

O godz. 22 ministrowie hr. Ciano i Beek wraz z małżonkami, amb. Valentino, amb. Wieniawa - Długoszowski oraz inni uczestnicy polowania odjechali specjalnym pociągiem do Krakowa.

Min. Ciano serdecznie podziękował przed odjazdem kierownikowi polowania w Białowieży za wzorową organizację.

Tym samym pociągiem odjechali do Krakowa dziennikarze włoscy, którzy w czasie pobytu w Białowieży przekazywali telefonicznie liczne sprawozdania do pism włoskich.

## Głosy prasy włoskiej.

Prasa włoska opisuje w dalszym ciągu bardzo obszernie wizytę min. Ciano w Polsce. Virginio Gayda na łamach „Giornale de Italia” ogłasza korespondencje, w której omawia m. in.

Powstanie C. O. P., Stalowej Woli, odbudowę fabryk w Łodzi, budowę Gdyni, obecnie największego portu nad Bałtykiem i wykazuje jakich wysiłków gospodarstwo polskie musiało dokonać dla zupełnej odnowy po zniszczeniu wojennym.

Prasa rumuńska omawiając wizytę ministra Ciano w Warszawie stwierdza m. in., iż wizyta min. Ciano sledzona jest z dużym zainteresowaniem przez wszystkie kancelarie dyplomatyczne, które obserwują

szerzeniu wojennym. Autor artykułu podaje, że toczą się nowe narady ekonomiczne między Polską a Niemcami i maja na celu ustalenie kontyngentu na rok 1939. Gayda wyraża pewność, że rokowania zakończą się pomyślnie przy wzajemnej dobrej woli i współpracy.

„Messagero” pisze, że lotnictwo polskie znajduje się obecnie w fazie rozwoju i dąży do zaspokojenia potrzeb krajowych wyłącznie własną produkcją.

**GRYPA**



## Na uboczu od walk ideologicznych.

Prasa rumuńska omawiając wizytę ministra Ciano w Warszawie stwierdza m. in., iż wizyta min. Ciano sledzona jest z dużym zainteresowaniem przez wszystkie kancelarie dyplomatyczne, które obserwują

rozinyowy warszawskie pod kątem widzenia polityki ogólnie międzynarodowej. Jednak zdaniem prasy rumuńskiej nie należy do rozmów warszawskich oczekiwać jakichś doniosłych przesunień czy zmian, ponieważ wizyta min. Ciano posiada przede wszystkim charakter kurtuazyjny, a Polska sojusznica i przyjaciółka Rumunii, pozostaje na uboczu od walk ideologicznych.

## Mentorski artykuł organu hitlerowskiego.

WARSZAWA. (r. — telef.) Osobliwe wrażenie wywołał mentorski artykuł „Völkischer Beobachter” na magiesie wizyty min. Ciano w Warszawie. Dziennik pisze, że opinia niemiecka uważa przyjaźń włosko-polską za rzecz naturalną i rozmowę to wita z zadowoleniem.

Włochy i Polska są wrogami „żydowskiego bolszewizmu”. Serdeczne stosunki między Rzymem a Warszawą wita dziennik hitlerowski z zadowoleniem również i dlatego, iż może to pobudzić

naród polski do zastanowienia się nad innymi sprawami. Oba narody włoski i polski w ciągu stulecia miały różne konflikty, rozstrzygane nieraz z bronią w rękę z narodem niemieckim. Oba te narody — ciągnie „Völkischer Beobachter” — dzięki genialności kierujących nimi mężów stanu przyjęły wyciągniętą w r. 1933 dłoń Führera. Podczas jednak gdy faszystowskie Włochy kroczyć poczęły po nowej drodze z dużą rzetelnością i energią, o tyle w Polsce trzeba jeszcze usu-

## Ohydna zbrodnia.

KRAKÓW. (—) We wsi Bukowice pod Bielskiem popełniono ohydny zbrodnię na tle przegranego procesu alimentacyjnego. Zamieszkała w tej wsi 30-letnia wdowa Katarzyna Wierzchowska, matka 6-letniego syna, nawiązała stosunek z 33-letnim Matusiakiem. Gdy urodziło się dziecko, Matusiak porzucił swą konkubinę, a ta zaskarżyła go o alimentacje i uzyskała wyrok. Matusiak namówił wtedy dwóch swoich krewnych, 16-letniego Stanisława i 18-letniego Klemensa Matusiaków do zgładzenia dziecka. Ci w czasie nieobecności Wierzchowskiej przybyli wieczorem do jej mieszkania i jeden z nich, oślepiwszy jej syna łaską, nakrył mu głowę koldrą, a drugi wlał 3-letniemu niemowlęciu do gardła esencję octową z siarką, tak, że dziecko w męczarniach zmarło. Policja wykryła jednak sprawców i razem z ojcem nieślubnego dziecka oddała ich w ręce sprawiedliwości.

## Atak gazowy na Białystok.

BIAŁYSTOK. (PAT.) Od dnia onegdajszego trwa tutaj pogotowie obrony przeciwlotniczej. W dniu wczorajszym odbyły się dwa próbnego alarmy, połączone z pokazowymi nalotami samolotowymi. Jeden z nich był w godzinach rannych, drugi zaś między godz. 18 a 19. Oba naloty towarzyszyły próbnemu defonacji, których było kilkanaście. Obrona przeciwlotnicza naogół zdała egzamin dobrze. Mieszkańcy Białegostoku dostosowali się do zarządzeń O. P. L. i władz bardzo skrupulatnie.

## Ząb za ząb...

PARYŻ. (PAT.) W odpowiedzi na wydalenie przez władze włoskie izymskiego korespondenta „Le Jour” i „Journal de Debats”, władze francuskie zarządziły wydalenie paryskiego korespondenta „Corriere della Sera”, Monelliiego, który otrzymał nakaz opuszczenia Paryża w ciągu 8 dni.

## Komunikat o antenach zbiorowych.

(o) Jak wiadomo, władze administracyjne wydają polecenia budowania anten zbiorowych na dachach realności, w których mieszka nie mniej, niż 10-ciu lokatorów. Przytoczona ustawa z roku 1927 mówi o obowiązku właścicieli realności zastąpienia znajdujących się na dachu anten indywidualnych, często szpecących wygląd miasta, estetycznymi antenami zbiorowymi. Koszt anteny obciąża gospodarza, koszt doprowadzenia — poszczególnych lokatorów. Władze administracyjne w swej akcji spotykały się zrazu z niechęcią większości gospodarzy, gdyż w dzisiejszych czasach wydatkowanie każdej kwoty nadzwyczajnej — to dotkliwy ciężar. Jednak stopniowo wzięło górę poczucie obywatelskie i zdrowa kalkulacja: faktem jest bowiem, że częste chodzenie różnych monterów po dachach, naprawy i przeróbki anten, stawianie nowych masztów, dziurawienie dachów i rozbijanie komarów — wszystko to odbijało się w znacznie silniejszym stopniu na kieszeni gospodarza. To też dziś coraz częściej widuje się nowopostawione, solidne, piękne anteny zbiorowe. Zaznaczyć przy tym należy, że szereg firm, wyzyskując sytuację, liczy za takie anteny ceny nie-

nać rozmaite hamulce, przy czym „przyjacieli mógłby się poradzić u przyjaciela”.

Pod koniec „Völkischer Beobachter” pisze, że

Polska urzeczywistnia na drodze pokojowej swe aspiracje na Śląsku „dzięki Włochom i Niemcom”. To stwierdzenie — konkluduje „Völkischer Beobachter” — było konieczne, albowiem niektóre koła oficjalne usiłują tłumaczyć obecne stosunki polsko-niemieckie w dość naiwny sposób.

## Zajście włosko - żydowskie w warszawskiej „Adrii”.

WARSZAWA. (r. — telef.) W związku z wizytą włoską w Warszawie wielkie wrażenie wywołał fakt, jaki wydarzył się jeszcze w sobotę. Mianowicie po tańcu w M. S. Z. grupa dygnitarzy i dziennikarzy włoskich udała się do „Adrii”, gdzie przypadkowo odbywała się właśnie zabawa Samopomocy Studentów Żydowskich. Kiedy Virginio Gayda wszedł na salę,

lekarz dr. A., któremu zwrócono uwagę na publicystę włoskiego, a który był nieco podchmielony, począł wołać: „A basso Mussolini, a basso il fascismo”. Gayda podszedł do dr. A. i uderzył go w twarz, na co lekarz odpowiedział również uderzeniem w twarz. Dr. A. aresztowano.

## Niemcy przyspieszyli tempo budowy fortyfikacji na wschodzie.

WARSZAWA. (r. — telef.) Prace nad budową niemieckiej autostrady z Wrocławia do Wiednia przez terytorium Czechosłowacji zostały wstrzymane. Wszyscy inżynierowie i robotnicy niemieccy, którzy

## Straszliwa katastrofa. 23 górników zabitych, 12 rannych.

STAMBUŁ. (PAT.) Wczoraj rano nastąpił wybuch w kopalni węgla Kozlon. Zwały węglowe zasypały 35 górników. 23 ludzi zginęło w wypadku, 2 odniosło ciężkie, a 10 lżejsze rany.

MAASTRICHT. (PAT.) Konsul belgijski w Maastricht, Hustinx, doznał wczoraj wieczorem poważnych obrażeń w chwili zderzenia jego samochodu z samochodem ciężarowym. Stan zdrowia Hustinxa budzi poważne obawy.

BOSTON. (PAT.) Na jednej z głównych ulic miasta wykołcił się tramwaj, wpadając na drzewo na trotuarze. 4 przechodnie i jeden z pasażerów ponieśli śmierć. Rannych jest przeszło 30.

## Tajemnicze zajście nocne

WARSZAWA. (tel.) Tajemnicze, dotąd niewyświetlone zajście rozegrało się ubiegłej nocy na ul. Towarowej w dzielnicy robotniczej. Spóźnieni przechodnie zaobserwowali szamocącą się z dwoma mężczyznami kobietę, którą mimo gwałtownego oporu wciągnęto przemocą do stojącego obok samochodu ze zgaszonymi światłami, poczem samochód odjechał całym pędem. Stało się to wszystko tak błyskawicznie, że świadkowie zajścia nie mogli porwanej kobiecie przyjść z pomocą, zauważyli tylko, że była młoda i elegancko ubrana. Jak ustalono w śledztwie, samochód czekał w tym miejscu przez dłuższy czas. — Przypuszczają, że porwanie nastąpiło na tle jakichś zatargów rodzinnych. Policja podobno jest już na tropie sprawców tajemniczego porwania.

## Zjazd osadników polskich we Francji.

Ostatnio odbył się w Limoges zjazd osadników polskich we Francji. Delegaci rolników polskich obradowali nad sprawami pracy na roli i stosunków gospodarczych z szerokim uwzględnieniem potrzeb kulturalnych i społecznych.

## „Polska nie idzie w ogonie Niemiec!”

### Sejm zajmie się sprawą zejść w Gdańsku.

WARSZAWA. (r. — telef.) W kołach politycznych twierdzą, że przemówienie gen. Skwarczyńskiego (podaliśmy je we wczorajszym numerze „Wiek Nowego”) na radzie naczelnej OZN miało ton wręcz prokuratorski w stosunku do opozycji i zostało później w formie łagodniejszej zakomunikowane prasie.

Podobno gen. Skwarczyński scharakteryzował niezależność polskiej polityki zagranicznej w następujących słowach: „Jest fałszem twierdzenie, że Polska idzie w ogonie Niemiec”. Mówca zaatakował też gwałtownie opozycję za jej stanowisko w dziedzinie polityki zagranicznej.

Koła polityczne zwracają uwagę, że Odon przez usta swego szefa zgłosił pełną solidarność

z polityką zagraniczną min. Becka, a zatem ponosi za tę politykę pełną odpowiedzialność.

Możliwe, że w związku z tym, Sejm zajmie się sprawą gdańską. Zwracają jednak uwagę, że gdy na ostatnim posiedzeniu Sejmu jeden z posłów usiłował zgłosić interpelację w sprawie gdańskiej, kierownictwo OZN nie zgodziło się na poruszenie tej sprawy.

Według innych informacji, gen. Skwarczyński miał dosadnie i ostro skrytykować hitleryzm i faszyzm, twierdząc, że Polska w żadnym wypadku nie będzie naśladować obu tych systemów.

## Kara śmierci na bestialskiego mordercę dzieci.

WARSZAWA. (telef.) Sąd okręgowy w Łodzi skazał na karę śmierci przez powieszenie 53-letniego Ferdynanda Grünstinga, którego określano mianem „wampira Łodzi”. Był on wędrownym blacharzem i w swoim czasie był już karany dożywotnim więzieniem, lecz karę tę na podstawie amnestii znizono mu do 10 lat. W czasie „urlopu zdrowotnego” Grünsting popełnił jedną ze swych zbrodni, których dopuszczał się na dzieciach. W obecnym procesie odpowiadał on za

zamordowanie 11-letniego ucznia ze Zgierz i 9-letniej dziewczynki z Kutna, oraz za usiłowane zamordowanie 8-letniej dziewczynki z Piotrkowa.

Bestialski zbrodniarz pastwił się nad swymi ofiarami i m. in. wycinał im blaszanymi nożycami części ciała.

## Manewry egipsko-brytyjskie.

KAIR. (L.) Na zachodnim wybrzeżu kanału Sueskiego rozpoczęły się wczoraj manewry egipskich i brytyjskich wojsk lądowych. Dnia 10 marca nastąpić ma uroczyste zakończenie ćwiczeń wojskowych w obecności króla egipskiego.

# WIADOMOŚCI Z KRAJU

## OD KORESPONDENTÓW „WIEKU”

### KRONIKA TARNOWSKA.

(HR) Napad rabunkowy. Swego czasu wielką sensację budził w mieście zuchwały napad rabunkowy, dokonany w biały dzień na ul. Pułaskiego. Mianowicie, gdy p. Helena Megger (ul. Pułaskiego 23) po pracy wracała do domu ul. Krakowską — zaczął ją śledzić niejaki Wójciech Satała. Gdy znalazła się na zbiegu ul. Kościuszki i ul. Pułaskiego — bandyta uderzeniem pięści ją ogłuszył — po czym wyrwał jej z rąk teczkę, zawierającą 60 zł. i dokumenty. Satała skazany został na 2 lata więzienia. Jak się okazało z karty karnej osk. Satała ma już na sobie wyrok, skazujący go na miesiąc więzienia za wyłudzenie towarów i oszustwa, które dokonywał przy pomocy sfalszowanej legitymacji urzędniczej. Satała był swego czasu pracownikiem kolejowym.

(HR) Mord przy stopniach kościoła. W grudniu ub. roku — po Pastercu w Gnojniku — na wychodzącym ze świątyni Jakuba Ciepłę — dokonano napadu 3-ech miejscowych parobczaków. Po dokonaniu mordu sprawcy zbiegli. Przyłapani w dn. 28 bm. odpowiadali przed tryb. Sądu okręgowego w Tarnowie i w wyniku rozprawy osk. Jan Krakowski, który przewodził napaści, skazany został na 4 lata więzienia, osk. Jan Stolarek na 10 miesięcy więzienia, zaś Józef Zajac na 6 miesięcy więzienia.

Występ znakomitego artysty-skrzypka, prof. Zenona Fleischera odbędzie się w dniu 4 marca br. o godz. 20 — w sali Instytutu Muzycznego przy ul. Mościckiego 2. Program obejmuje szereg utworów Händla, Mozarta i Kreislera. Akompaniować będzie p. prof. E. Rzepecka. Recital ten budzi zrozumiałe zainteresowanie w tutejszych miłośników muzyki.

### KRONIKA RZESZOWSKA.

(nt) Zmiana na stanowisku komendanta P. P. w Rzeszowie. Komendant Powiatowej Policji Państwowej w Rzeszowie, p. komisarz Witold Nowakowski przeniesiony został do Wołkowyska. W czasie swego urzędowania w Rzeszowie p. komisarz Nowakowski zdobył sobie uznanie oraz sympatie całego tutejszego społeczeństwa. Cieszył się odpowiednim szacunkiem i poważaniem. Ze względu na niezwykłe zalety charakteru p. Komisarz Nowakowski zyskał sobie uznanie zarówno u przełożonych jak i u władnych. Odjeżdżającemu towarzyszą serdeczne życzenia tutejszej ludności dalszej owocnej pracy na nowej placówce.

(nt) Walka o pole przyczyna bójki na motocyklu. Franciszek Treli oraz swoje pole w Swileży. W pewnej chwili podszedł do niego Józef Nowak i zaczął się z nim kłócić, iż zaczął mu miedzę. W trakcie kłótni Nowak uderzył go motocyklem w głowę, zadając mu poważne obrażenia, jednak i Treli nie pozostał napaści, dłużej. Przeprowadzone dochodzenia doprowadziły do wygotowania aktów oskarżenia zarówno przeciwko Treli jak i Nowakowi. Treli został jeszcze w grudniu ub. r. skazany za ciężkie uszkodzenie ciała Nowaka na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 2 lata, obecnie zaś ten sam wyrok otrzymał Nowak za pobicie Treli. Rozprawie przewodniczył s. o. dr. Janowski, oskarżał wiceprokurator Szymański.

Komitet uroczystości ku czci pułk. Lisa-Kuli. W związku ze zbliżającą się 20 rocznicą bohaterskiego zgonu syna ziemi rzeszowskiej, pułkownika Legionów Polskich F. Lisa-Kuli, w Rzeszowie zawiązał się komitet obywatelski, który urządzi wielką manifestację i obchód dla uczczenia pamięci najmłodszego pułkownika Legionów.

Pierwsze oznaki wiosny w ziemi rzeszowskiej. W jednej z wiosek pod Rzeszowem schwytano obecnie pięknego wielobarwnego motyla, w innej znaleziono żywego chrząszcza. W wielu miejscach zaobserwowano przylot skowronków. Na łąkach i w lasach pojawiły się już większe ilości śnieżyczek. Wiosniacy ziemi rzeszowskiej wróżą rychłą i ciepłą wiosnę.

Uporządkowanie elektryfikacji Rzeszowa. Jak się dowiadujemy, Zarząd Miejski w Rzeszowie po przesłaniu 2-letnich rokowań z Mościami co do ceny prądu elektrycznego, dostarczanemu Rzeszowowi przez Mościce, zawarł obecnie z elektrownią mościcką korzystną umowę. Cena prądu będzie obecnie bardzo przystępna, szczególnie dla zakładów przemysłowych, które przewidują ko-

## Aresztowanie niebieskiego ptaka z Brodów na paryskim bruku.

Prasa francuska donosi o aresztowaniu na polecenie rządu luksemburskiego, niejakiego Zygmunta Herchesa, urodzonego w Brodach w dn. 16 listopada 1902 r. Aresztowanie Herchesa nastąpiło w Paryżu przez tamtejszą policję. Okazuje się, że Herches pozostaje pod zarzutem sfalszowania czeków. Oszust przedłożywszy kartę tożsamości, wystawioną na nazwisko Jana Piotra Jeny, urodzonego w Lionie, podjął w Banku Luksem-

burskim czek na 50 funtów szterlingów, a gdy oszustwo się udało, powtórzył swój proceder po raz drugi, tym razem podejmując 2 tysiące funtów. Oczywiście po niedługim czasie skonstatowano, że czek jest fałszywy. Prawdopodobnie Herches odstawiony zostanie do więzienia w Luksemburgu, skąd po odciśnięciu kary, wydany zostanie do Brodów, jako uciążliwy cudzoziemiec.

## Krwawe widmo na rowerze.

KOŁOMYJA (Kr.) Na posterunku policyjnym w Kułaczkowcach obok Gwoźdźca w pow. kołomyjskim zgłosiła niejaka Marja Michałkow o makabrycznej przygodzie, jaka się jej ostatnio wydarzyła. Wracała ona do domu do Gwoźdźca na drodze między Podhajczykami a Gwoźdźcem ujrzała nagle jadącego na rowerze młodego mężczyznę o twardy umazanej kwi, krew również spływała z głowy i uszu rowerzysty. Człowiek ten zatrzymał rower i zażądał od kobiety, by mu

dała jakieś pieniądze. Marja Michałkow wręczyła mu pięć złotych. Zakrwawiony, człowiek wydarł jej z rąk zawiniątko, w którym miała zapakowaną koszulę, rozdarł koszulę na strzępy i tak zaimprowizowanym bandażem obwiązał sobie ramię, poczem strzelił z rewolweru parę razy w powietrze. Następnie bez słowa — odjechał na rowerze. Policja prowadzi w tej dziwnej sprawie dochodzenia.

rzystanie z pieców termicznych i pieców dla przemysłu chemicznego i młynskiego. — Należy się spodziewać, że Rzeszów przejdzie wkrótce na prąd zmienny co mieszkańcy tego miasta przyjmą z prawdziwym zadowoleniem.

### KRONIKA C. O. P-u.

(nt) O uprawnienie aprowizacji C. O. P. Powiatowy Związek Samorządowy mielecki stara się reagować na potrzeby wywołane lub spotęgowane przez budowę C. O. P. Obecnie przystępuje m. in. przede wszystkim do budowy szkoły ogrodniczo-sadowniczej kosztem około 200 tysięcy zł. Celem szkoły będzie usprawnienie aprowizacji C. O. P. przez podniesienie i zastawienie miejscowej produkcji rolnej na potrzeby C. O. P. Zrealizowanie tegoż przyczyni się jednocześnie do podniesienia rentowności gospodarstw rolnych w powiecie mieleckim.

Wybory. Na terenie województwa lwowskiego odbyły się w niedzielę 26 ub. m. wybory do rad miejskich w miastach powiatowych Krośno i Kolbuszowa w COP. W Krośnie przy frekwencji 71 proc. i 24 mandatach do obsadzenia lista bloku mieszczańskiego - gospodarczego zdobyła 4 mandaty, listy polskie bez oznaczenia 3 mandaty, lista ludowo-demokratyczna i klasowych związków zawodowych 2 mandaty, lista PPS. i Str. Ludow. 3 mandaty, lista żydowska 6 mandatów. — W Kolbuszowej lista kompromisowa uzyskała 9, a żydowska 3 mandaty.

### KRONIKA JAROSŁAWSKA.

(Wi) Powiatowy zjazd T. S. L. Zarząd powiatowy T. S. L. w Jarosławiu urządził w sali „Gwiazda” powiatowy zjazd delegatów Kół i Czytelni T. S. L. W zjeździe tym, któremu przewodniczył insp. Dziduszko, wzięło udział około 200 delegatów z powiatu i około 100 zaproszonych gości. Na oficjalną część zjazdu złożył się referat delegata Zarządu Głównego T. S. L. p. Dracza ze Lwowa, na temat ogólnego stanu posiadania polskości i w związku z tym zadań T. S. L. na terenie Małopolski Wschodniej, oraz referat instruktora p. Knotza o naszym stanie posiadania w pow. jarosławskim. — W części nieoficjalnej zjazdu zostały załatwione sprawy organizacyjne.

(Wi) Dwie większe kradzieże. Do sklepu spożywczego Karola Sokulskiego, ul. Legionów 1 włamali się w noc zlodziej i skradli różnego gatunku towar, wartości 800 zł. Policja zlodziei ujęła i część towaru odebrała. Nazwiska zlodziei ze względu na toczące się dochodzenia trzymane są w tajemnicy. — Przy ul. Dobrzańskiego 1 skradziono z samochodu inż. Kazimierza Oleksego ze Lwowa aparat fotograficzny. Kradzieży tej dokonał nieletni chłopak, któremu policja aparat odebrała.

(Wi) Rozbój na zabawie weselnej. — W Jankowicach odbywała się onegdaj zabawa weselna. W czasie zabawy Tadeusz Zapala i Jan Kiełb z Jankowic wyprowadzili przemocą na podwórze Władysława Płocię z Radułowic i tam przeprowadzili u niego rewizję osobistą. W wyniku rewizji Zapala i Kiełb zabrali Płocię gotówkę w kwocie 20 zł., pistolet automatyczny i zegarek kieszon-

niejaki Iwan Przysław, mieszczanin. Jak się okazało, przed dwoma tygodniami został Przysław przez swego znajomego Michała Hajduka. Przysław po zaopatrzeniu rany chodził w dalszym ciągu po miasteczku. W dwa dni po tym w czasie nowej bójki pobity został Przysław kołem po głowie przez niejakiego Wasyła Zaitę. Tym razem znów po zaopatrzeniu ran, Przysław udał się do miasta. Po drugiej bójce chodził on jeszcze przez trzy dni nie zdradzając jakichkolwiek poważniejszych objawów chorobowych. Dopiero szwartego dnia po drugiej bójce Przysław nagle zmarł. Na skutek przeprowadzonych dochodzeń aresztowani zostali obydwa sprawcy pobicia Przysława, tj. tak Hajduk jak i Zaita pod zarzutem ciężkiego pobicia Przysława z rezultatem śmiertelnym. Przeprowadzona została sekcja zwłok Przysława, a po otrzymaniu protokołu sekcji i orzeczenia biegłych, będzie dopiero prokurator mógł ustalić, który z dwu aresztowanych przez swą pobicie spowodował śmierć Przysława. Ta ciekawa ze względu na towarzyszące jej okoliczności sprawa budzi w sferach sądowych wielką sensację.

(Lt) Sensacyjne orzeczenie Sądu Najwyższego, ustalające pojęcie wymuszenia. Jeszcze w sierpniu 1937 r. aresztowani zostali dwaj działacze Str. Ludowego z Jasienicy Suffczyńskiej k. Birczy pod zarzutem wymuszenia na Stanisławie Serafinie, wieśniaku, udziału w strajku. Sąd grodzki w Birczy uwolnił obydwu od oskarżenia z art. 251 k. k. nie dopatrując się w ich postępowaniu wobec Serafina znamion wymuszenia. Sąd okręgowy w Przemyślu na skutek apelacji prokuratorskiej wyrok zniósł i zasądził obydwu po cztery miesiące aresztu. Na skutek kasacji wniesionej w imieniu oskarżonych Karola Góralewicza i Jana Pasławskiego do Sądu Najwyższego, wyrok skazujący został zniesiony. Sąd Najwyższy stanął bowiem na stanowisku, że fakt posiadania przez chłopów pałek, co wywołać miało u ich rzekomej ofary obawę, nie jest jeszcze równoznaczny z wymuszeniem w rozumieniu art. 251 kk. Wczoraj stanęli obydwa ponownie przed s. o. Matyją, który ich uniewinnił. Obronę oskarżonych wnosili adw. dr. Ludwik Grossfeld.

Kina przemyskie. Apollo: „Olimpiada”; Casino: „Suez”; Muza: „Miało chłopów”; Olimpia: „Serce matki”; Fotoplastikon: „Semmering”.

### KRONIKA GRÓDECKA.

Rada Okręgowa Towarzystwa Rolniczego w Gródku Jagiell. Onegdaj odbyła się Rada Okręgowa Towarzystwa Rolniczego przy udziale delegatów wszystkich Kółek Rolniczych. Po przyjęciu sprawozdania za ubiegły rok, złożonego przez ustępującego Zarząd Okręgowy Towarzystwa Rolniczego i bardzo ożywionej dyskusji, wysłuchali zebrani referatu kierownika organizacyjnego Lwowskiego Towarzystwa Rolniczego p. Jaroszewskiego ze Lwowa p. t. „Zadania Kółek Rolniczych na wsi”. Referat po wnikliwym nakreśleniu obrazu kulturalnego i gospodarczego wsi małopolskiej w okresie zaboru, omówił przemiany duchowe i materialne chłopów, dokonane pod wpływem Kółek Rolniczych i spółdzielczości rolniczej wsi a w końcu nakreślił szczegółowy program pracy dla Okręgowych Towarzystw Rolniczych i Kółek Rolniczych. Referat dostosowany ściśle do miejscowych warunków i oparty na analizie prac zakreślonych w pow. gródeckim, przyjęty został z dużym zainteresowaniem i nagrodzony burzą szczerych oklasków i słów podzięk. Na zakończenie uchwalono program prac i preliminarz budżetowy po rok następny oraz dokonano wyboru nowych władz Okręgowego Towarzystwa Rolniczego z prezesem Kazimierzem Odynieckim, dyrektorem szkoły rolniczej w Gródku Jagiellońskim na czele.

### Strzały do policjantów.

TARNOPOL. Patrol policyjny natknął się w poczekalni stacji kolejowej w Łahodowie (pow. Przemyślany) na kilku podejrzanych osobników, których jeden w czasie legitymowania go zasypał policjantów gradem strzałów z pistoletu automatycznego. Policjanci puścili się w pościg za uciekającym, oddając 15 strzałów karabinowych. W wyniku strzelaniny ranny został post. Ogródnik w lewą rękę i lewy bok. Mimo ran Bedrij zdołał zbiec. Stan posterunkowego na razie nie budzi obaw o jego życie. Dochodzenia w toku.

W Kalnem (pow. Brzeżański) dwaj policjanci natknęli się w czasie obchodu służbowego na uzbrojonego osobnika, który strzelił w ich kierunku, raniąc lekko s. post. Woźnińskiego w rękę. Policjanci odpowiedzieli strzałami, lecz chybili. Dochodzenia w toku.

### Aresztowanie adwokata.

PRZEMYŚL. (Lt) Miasto nasze obiegła wczoraj sensacyjna wiadomość o aresztowaniu w jednym z pobliskich miasteczek adwokata dr. S. — Adwokat ten, z pochodzenia Ukrainiec, człowiek starszy, liczący około 50 lat cieszył się dotąd nieposzlakowaną opinią. Jak słyhać aresztowanie nastąpiło na skutek doniesienia klienta, który obwiniał adwokata o sprzeniewierzenie wgl. nie wyciszczenie się z depozytu, złożonego w jego kancelarii. — Blizsze szczegóły sprawy otoczone są narazie mgłą tajemnicy. Nie wątpliwie jednak czynniki prowadzące dochodzenia musiały już zebrać wiele materiału obciążającego, skoro zdecydowały zastosowanie wobec adwokata środka tak radykalnego, jak areszt.

### KRONIKA PRZEMYSKA.

(Lt) Bezrobotni domagają się wczesnego rozpoczęcia prac. W sali Domu Robotniczego odbyło się wczoraj masowe zgromadzenie bezrobotnych, na którym postanowiono domagać się rozszerzenia pomocy dla bezrobotnych oraz jak najrychlejszego rozpoczęcia robót wiosennych.

(Lt) Wielkie inwestycje telekomunikacyjne. Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie rozpoczęte zostaną na terenie Przemyśla daleko idące inwestycje w dziedzinie telekomunikacyjnej. Przede wszystkim nastąpić ma znaczna rozbudowa istniejących już kabli telefonicznych aż do zupełnego skablowania sieci miejskiej. W najbliższym czasie zostanie też podjęta budowa kabla dalekosiężnego, który połączy ma Lwów z Warszawą. Kabel ten będzie przechodził przez Przemyśl. Kompletnie skablowanie sieci miejskiej wpłynie niewątpliwie znacznie na usprawnienie działalności telefonów, które w ten sposób niezależnie się zupełnie od kaprysów aury.

(Lt) Zagadka śmierci mieszczanina. Radymna. W Radymnie zmarł przed paru dniami

**CZYTAJCIE „WIEK”!**

# Kronika bieżąca.

2

MARZEC

CZWARTEK

Rz.-kat. Heleny cesarz.  
Gr.-kat. 17. Teodora

**TEATR WIELKI:** Środa, godz. 19.30 „Uciekla mi przepióreczka”. Czwartek, piątek, sobota, godz. 19.30 „To więcej niż miłość”.

**TEATR ROZMAITOŚCI:** Środa, czwartek, piątek, godz. 19.30 występy „Cyrylika Warszawskiego” w rewii „Ktoś z nas zwirował” Sobota, teatr nieczynny.

## REPERTUAR KIN LWOWSKICH

**APOLLO:** „Założenie nieustraszone”.  
**ATLANTIC:** „Patrol bohaterów”.  
**BAJKA:** „Kurier carski”. 14896  
**BAŁTYK:** „Wzgardzona” i „Maski lorda Blakeneya”. 15109  
**CASINO:** „Trzech przyjaciół”.  
**CHIMERA:** „Kauczuk”.  
**EMPIRE:** „Pola Elizejskie”. 15069  
**EUROPA:** „Pani i Cowboy”.  
**GRAZYNA:** „Ostatnia Brygada”.  
**KOPERNIK:** „Gibraltar”.  
**MARYSIENKA:** „Gibraltar”.  
**METRO:** „Pani Walewska”. 12849  
**MIRAZ:** „Tygrys Esznapuru” i „Indyjski grobowiec”.  
**MUZA:** „Zapomniana melodia”.  
**PALACE:** „Powrót o świcie”.  
**PAX:** „Święto Narodów” i „Święto Piękną” (obie serie razem). 15055  
**RAJ:** „Pieśniarz Jej Wysokości”.  
**ROXY:** „Serce moje należy do ciebie”. 12810  
**RIALTO:** „Dziesięć miłości”.  
**STYLOWY:** „Konflikt” i rewia.  
**ŚWIT:** „Gwiaździsta eskadra” i „Pietro wyżej”.  
**TON:** „Szczęśliwie się skończyło” oraz „Pod maską złoceńcy”.  
**UCIECHA:** „Prawda zwycięża” i rewia.

**FOTOPLASTIKON, pl. Mariacki 3.**  
„Hiszpania” (po raz pierwszy) 15122

**„UCIEKLA MI PRZEPIORECZKA”.** Dziś w środę, dnia 1 marca o godz. 19.30 w Teatrze Wielkim komedia S. Żeromskiego pt. „Uciekla mi przepióreczka”

**„TO WIECEJ NIŻ MIŁOŚĆ”.** Węgierska sztuka pióra Bus-Feketego od czwartku 2 III codziennie w Teatrze Wielkim w doskonałej obsadzie premierowej. Ceny miejsc niższe.

**„CYRYLIK WARSZAWSKI” W TEATRZE ROZMAITOŚCI.** Dziś, w środę 1 marca i w dni następne w Teatrze Rozmaitości o godz. 19.30 rewia Teatru „Cyrylik Warszawski” pod kierownictwem i z osobistym udziałem dyr. F. Jarosyego: „Ktoś z nas zwirował”. Własne dekoracje i kostiumy. Na czele zespołu: F. Jarosy, Z. Terne, E. Kryńska, L. Lawiński, M. Rentgen, E. Minowicz, G. Grodzieńska, G. Borucki, W. Kucharski. Codziennie jedno przedstawienie o godz. 19.30. W sobotę, dnia 4 marca przedstawienie nie odbędzie się, natomiast w niedzielę 5 marca dwa przedstawienia o godz. 16.30 i 19.30. Przy fortepianach L. Boruński i K. Gimpel.

**KREOWANIE IZBY SKARBOWEJ W TARNOPOLU.** Sprawa przeniesienia Izby Skarbowej ze Lwowa do Tarnopola jest przesądzona. Biura nowej Izby mieścić się będą w zabudowaniach poklasztornych, stanowiących własność OO. Dominikanów. Z izby lwowskiej będzie przeniesionych do Tarnopola około 90 urzędników, czyli wraz z rodzinami opuści Lwów około 150 osób. — Lista przeniesionych będzie opublikowana 1 kwietnia, a uruchomienie Izby w Tarnopolu nastąpi dopiero 1 lipca. — Według pogłosek, dyrektorem nowej Izby ma być dr. Bolesław Rowicki, obecny naczelnik wydz. I Izby lwowskiej. Koszty remontu budynku poklasztornego wyniosą około 100.000 zł.

**OFIARY RUGÓW KUMUŃSKICH PROSZA O POMOC.** Zjawili się w naszej redakcji dwaj ludzie, ojciec i syn, którzy po 24 latach przebywania w Rumunii zostali w nocy 4 lutego bez powodu wydaleniem z granic kraju jako obcokrajowcy. Pędzono ich piechotą od posterunku do posterunku do samej granicy, przez którą następnie przedostali się do Polski i znów wędrując piechotą, dostali się do Lwowa, skąd pochodzi ojciec. Obaj są obywatelami polskimi, religii rz. kat. W Rumunii została jeszcze żona z małą córeczką, gdyż w chwili wysiedlenia męża i syna leżała obłożnie chora. Ofiary rugów rumuńskich znajdują się w ostatniej nędzy. Na razie przebywają w barakach miejskich na Persenkówce, ale nie mają ani bielizny, ani odzieży, ani obuwia, są także bez grosza przy duszy. Nazywają się Jan i Witold Sikorscy. Za naszym pośrednictwem apelują do ludzi serca o pomoc, a przede wszystkim przanoszoną odzież, bieliznę i obuwie. Łaskawe ofiary pod szyfrą „Ofiary rugów” do Administracji „Wiek Nowego”.

# SPORT

## Hokejowe mistrzostwa Polski w Katowicach. Warszawianka pokonała Czarnych, a Polonia wygrała z A. Z. S.

**KATOWICE. (PAT.)** We wtorek na lodowisku katowickim odbyły się ostatnie mecze hokejowe o mistrzostwo Polski w grupach eliminacyjnych. Oba spotkania wygrały drużyny stołeczne. Warszawianka pokonała Czarnych ze Lwowa 6:1 (1:0, 2:0, 3:1), a Polonia stołeczna wygrała walkowerem z poznańskim AZS. z powodu nie stawienia się poznańskich akademików. Mecz Warszawianka - Czarni wygrała drużyna stołeczna jedynie dzięki słabemu bramkarzowi Czarnych Łukasiewiczowi. Przebieg meczu wykazał nieznaczną przewagę Warszawianki w pierwszych dwóch tercjach, natomiast w trzeciej fazie gry górowali raczej Czarni, ale ich słaby bramkarz kapitulował przed każdym strzałem i tej okoliczności zawdzięcza Warszawianka zdobycie tytułu bramek. Punkty dla Warszawianki zdobyli Kanadyjczyk Zapotoczny (5) i Przedpełski 1, a dla Czarnych Pszczółkowski.

Do sprawozdania Polskiej Agencji Telegraficznej nie trzeba chyba dodać ani słowa. Warszawianka zorientowała się jeszcze we Lwowie, jakie walory jako bramkarz posiada Łukasiewicz, gdyż, jak Czytelniczka przypominają sobie, strzał Wernera z końca toru lodowego puścił ten „śpiący król”. To też jak można się domyślić, strzelano z każdej możliwej sytuacji.

Za tym winę za przegraną ponosi kierownictwo drużyny hokejowej, tym bardziej, że zwracaliśmy już od dwóch lat uwagę na tę achillesową piętę hokeistów Czarnych. Zawsze jednak uwagi nasze przechodziły mimo uszu. Ambitna drużyna przegrała w tak kompromitującym stosunku — mamy więc nadzieję, że występ Łukasiewicza w bramce z Warszawianką był jego ostatnim występem.

W środę o godz. 18 nastąpi uroczyste otwarcie finałowych rozgrywek o mistrz. Polski. Waleczna Cracovia z ŁKS. Dąb z wileńskim Ogniskiem i Warszawianka z Polonia. Wszystkie mecze odbędą się wieczorem.

2 marca ŁKS — Czarni, Dąb — Polonia, Ognisko — Warszawianka.

3 marca Polonia — Ognisko, Dąb — Warszawianka, Cracovia — Czarni.

## O mistrzostwo Lwowa w boksie.

Indywidualne bokserskie mistrzostwa okręgu lwowskiego odbędą się w dniach 3, 4 i 5 bm. Początek zawodów każdorazowo o godzinie 19-tej w Hali sportowej przy ul. Jabłonowskich 5. — W mistrzostwach biorą udział wszystkie kluby lwowskie i prowincjonalne.

HCP. POZNAN CONTRA HCP. RESOVIA.

W drodze powrotnej z Rzeszowa, bokserska drużyna HCP. z Poznania, rozegrała towarzyski mecz z zespołem HCP. Resovia wygrywając spotkanie w stosunku 11:3.

## Słowianin zwycięża w mistrzostwach Sudetów.

W Harrachdorf odbyły się pierwsze międzynarodowe zawody narciarskie Sudetów. W myśl decyzji kierownika urzędu narciarskiego w Niemczech, nie wzięli udziału mistrz świata w kombinacji norweskiej Be-

## KONCERT LWOWSKIEGO SPIEWAKA.

W sali Polskiego Towarzystwa Muzycznego odbędzie się w niedzielę 5 marca o godz. 12 koncert tenora Eugeniusza Stebelskiego. — W programie: arje z op. „Halka”, „Africana”, „Śpiewacy Norymberscy”, „Eugeniusz Onegin”, „Manon”, „Królowa Saby”, „Giacinta”, oraz pieśni: Solitysa, Bartłęta, Buzzi-Peccia, Tostiego, Kaszewarowa, Hildacha, Niewiadomskiego. Przy fortepianie prof. dr. Henryk Guensberg.

**OSTRZEŻENIE WŁADZ.** Władze administracyjne stwierdziły, że po Lwowie uwijają się jacyś kwesiarze, zbierający datki na pomnik bl. p. Ojzasa Storch. Ponieważ ani Starostwo Grodzkie, ani Urząd Wojewódzki nie udzieliły zezwolenia na jaką zbiórkę, należy o zjawieniu się nielegalnych kwesarzy natychmiast zawiadomić lwowskie Starostwo Grodzkie. (PAT.)

**OLBRZYMI SPADEN FREKWENCJI W KINACH W GRUDNIU UB. R.** W grudniu ub. r. sprzedano biletów kinowych 313.148 za 227.239 zł. Gdy się zwąży, że w poprzednim miesiącu w listopadzie sprzedano biletów 410.674 za 315.483 zł. frekwencja spadła prawie o trzecią część, co przypisać należy szalejącej wówczas we Lwowie grypie i mrozom. W czasie tym wystawiono 23 polskich filmów, w tym dwie premiery i 92 obcych, w tym 23 premier.

reuer oraz Meergans, którzy muszą przygotować się do zawodów w Holmenkollen.

W biegu na 18 km. niespodziewanie zwyciężył Jugosłowianin Kerstaley przed swoim rodakiem Knappem. Znany z Zakopanego zawodnik niemiecki Lahr zajął dopiero 6-te miejsce.

## SUKCESY POLAKÓW W MONTE CARLO.

**NICEA.** W Monte Carlo rozpoczął się w poniedziałek międzynarodowy turniej tenisowy z udziałem Polaków: Baworowskiego, Tłoczyńskiego i Hebdy. W pierwszym dniu turnieju tenisistów polscy odnieśli szereg zwycięstw.

Baworowski pokonał Crawforda 6:2, 6:1, Tłoczyński wygrał z Redlem 3:6, 6:3, 6:3. Hebda pokonał Nystroma 6:4, 4:6, 6:1. W grze podwójnej o nagrodę Butler Trophy para Tłoczyński-Baworowski wygrała z Medecin-Noghes (Monaco).

## MISTRZOSTWA ŁYŻWIARSKIE ŚWIATA.

**HELSINKI.** W drugim dniu mistrzostw łyżwiarskich świata w jeździe szybkiej pań, rozgrywanych w Tampere (Finlandia) odbyły się pozostałe konkurencje, a mianowicie bieg na 1.000 m. i bieg na 5.000 m. W ogólnej klasyfikacji tytuł mistrzyni świata zdobyła Lesche (Finlandia) 239.793 pkt. Na drugim miejscu znalazła się Salmi (Fin.) 252.506 pkt. Polka Nehringowa zajęła w ogólnej punktacji piąte miejsce 269.750 pkt.

**HELSINKI.** Na międzynarodowych zawodach łyżwiarskich w Oslo sensacją był wynik młodzieżowego norweskiego zawodnika, Hodta, który w biegu na 500 m. pokonał stawkę o czołowych biegaczy świata. Wynik Hodta 45 sek. Drugie miejsce zajął Engnestangen 45,3 sek., a dalsze Łotysz Bersinsch i Norweg Krog po 45,4 sek.

## Nowinki sportowe.

W mistrzostwach lekkoatletycznych juniorów poznańskich Warta zajęła pierwsze miejsce po AZS.

Projektowane tournée litewskiej drużyny piłkarskiej po Polsce nie dojdzie do skutku, ponieważ w tym terminie odbędzie się międzypaństwowy mecz Polska - Litwa - Szwecja, a przedewszystkiem dla tego, że drużyna litewska prowadziła pertraktacje z polskimi drużynami bez pozwolenia litewskiego związku piłkarskiego.

Polka Nehringowa, która, jak wiadomo, na łyżwiarskich mistrzostwach świata w Helsinkach zdobyła 5 miejsce, była owacyjnie witana przez publiczność i stawiana jako wzór sportmenki. Zdobyła ona 3 nagrody, a przedewszystkiem nagrodę honorową, przyznawaną za wszystkie walory sportu. Nehringowa jest od 10 lat mężatką i małą dwojga dzieci.

Polska proponuje Litwie mecz lekkoatletyczny w dniach 10 i 11 czerwca w Polsce. — W tym czasie druga nasza reprezentacja walczyć będzie we Lwowie z Rumunią.

Indywidualne mistrzostwa Warszawy przyniosły 2.000 zł. czystego zysku.

**Doroczne walne zgromadzenia RKS „Pocisku”** odbędzie się w niedzielę 5 marca o godz. 9-tej w lokalu KS „Janowianka” przy ul. Janowskiej 55. W razie braku kompletu następne zgromadzenie odbędzie się o godz. 10-tej przy jakikolwiek komplecie członków.

**JAK FAŁSZOWANO ŚRODKI ŻYWNOSCI W LUTYM BR.** Miejski Zakład Badania Żywności przeprowadził w lutym 1937 badań, z czego 69 spraw oddano na drogę sądową. Na 438 próbkach w 10 wypadkach stwierdzono wodę, w 5 wypadkach mleko było zbierane, a w 5 zanieczyszczone. Na 114 próbkach smietany w 25 wypadkach stwierdzono fałszowanie sernikiem. Na 227 próbkach masła w kilku wypadkach znaleziono dodatek margaryny. Przy badaniu chleba i pieczywa w jednym wypadku znaleziono w chlebie piasek w innym znów nieczystości. Ciasta i wyroby cukiernicze nie daly powodu do zarzutów. W korzeniach w jednym wypadku stwierdzono w cyrkonie obec domieszkę. Wędliny badane 250 razy były odpowiednio sporządzone. Wina owocowe w kilku wypadkach były sprzedawane jako gronowe. Kontrola Zakładu przeprowadziła rewizję w wytwórniach kosmetycznych, gdzie zakwestionowano niedozwolone kosmetyki. W kilku wypadkach zniesiono zapasy t. zw. esencji rumowych, które były zupełnie bezwartościowe, a nawet szkodliwe dla zdrowia. W końcu zakwestionowano przyprawy korzenne do potraw sprzedawane jako przyprawy Magiego.

**ZMARLI WE LWOWIE.** Aurelia Engel 1. 58, Leopold Kozłobrodzki 1. 83, Dr. Edward Stenzel 1. 58, Karol Piątkowski 1. 56, Marian Nawrocki 1. 47, Franciszek Diatkowiec 1. 65, Joanna Wojtowicz 1. 64, Aleksander Czernak 1. 65, Karolina Bodzińska 1. 73, Anna Lisowska 1. 66, Jan Zuber 1. 60, Piotr Lenart 1. 51.

**KURS DLA PRACOWNIKÓW OŚWIATOWYCH W WOJSKU.** Zarząd okręgowy Pol. Białego Krzyża we Lwowie organizuje kurs informacyjny dla przyszłych pracowników oświatowych w wojsku. Kurs odbędzie się w marcu przez 8 dni po 3 godziny dziennie. Zgłoszenia przyjmuje biuro PBK. codziennie w godz. 11-12. Od kandydatów (czek) wymagane są następujące warunki: ukończenie 20 lat, uczęszczał do szkoły średniej, narodowość polska.

## Już jej nie w głowie żadne romanse.

(KD) Helena N. młoda, przystojna mężatka z Zamarstynowa znalazła się wczoraj na ławie oskarżonych przed sędzią okr. Słowikiem.

Prokuratura obwiniła p. Helenę o to, że w dniu 30 czerwca ub. r. pobiła motyką 77-letnią Annę X. przyczem złamała jej kość w lewej ręce.

Przew.: Czy oskarżona poczuwa się do winy?

Osk.: Do winy się nie poczuwam. Panią X. uderzyłam motyką, bo ta pani na każdym kroku zasypywała mnie obelgami. W dodatku jest ona kochanką mego ojca, którego nastraja wrogo w stosunku do mnie i mojej siostry chorej na padaczkę.

Przesłuchana w charakterze świadka 77-letnia Anna X. zaprzeczyła jakoby prowo-kowała oskarżoną.

— Nie jest też prawdą — mówiła zeznając, jakoby mnie cośkolwiek łączyło z ojcem pani Heleny. Przecież jestem w takim wieku, gdzie już mi nie w głowie żadne romanse. — Wszelkie podejrzenia w tym kierunku są całkiem bezpodstawne.

W wyniku rozprawy Sąd skazał Helenę N. na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem.

Oskarżenie popierał wiceprok. dr. Czeme-ryński.

## Propaganda Czerwonego Krzyża na terenie całego kraju.

W związku z przypadającymi w ub. r. uroczystościami jubileuszowymi Polskiego Czerwonego Krzyża, postanowiono m. in. uruchomić czołówkę propagandową, składającą się z samochodu z całkowitym urządzeniem do wyświetlania filmów propagandowych, nadawania audycji radiowych i t. p. Zadaniem czołówki będzie dotarcie do najdalszych zakątków kraju dla wzmocnienia propagandy Polskiego Czerwonego Krzyża.

Projektuje się obecnie ew. dołączenie do samochodu specjalnego wozu, mającego odpowiednie eksponaty wystawowe.

**RUCH LUDNOŚCI WE LWOWIE.** W grudniu ub. r. przyjechało do Lwowa 11.668 osób, zaś wyjechało 7.189. Obcych przyjechało 292, w tym z Niemiec 105. Wśród przyjeżdżających nie brak było gości z Persji, Chin, Japonii, Iranu i Turcji.

## Zebrań i odczytów.

**POWSZECHNE WYKŁADY.** Czwarty wykład p. Teodora Parnickiego z cyklu: „125 lat powieści historycznej” p. t. „Nie apoteoza przeszłości, ale sąd nad nią” odbędzie się we środę 1 marca a piaty p. t.: „Od „Po-jaty” do „Popiołów” we czwartek 2 marca bm. o godz. 19-tej w sali Kopernika (Uniwersytet, ul. Marszałkowska Nr. 1).

**W POL. TOWARZYSTWIE POLITECHNICZNYM** we środę 1 marca bm. o godz. 18.30 (ul. Zimorowicza 9) odbędzie się zbiórowy referat dyskusyjny „O koniecznościach technicznych Województwa lwowskiego”.  
**W KASYNIE I KOLE LIT. ART.** we czwartek 2-go bm. o godz. 19.30 wykład artysty-malarza Władysława Lama pt.: „Z pogranicza genialności i obłąku” (analiza dzieł Wincentego Van Gogha), ilustrowany barwnymi przeźroczeniami.

**W POL. TOWARZYSTWIE FIZYCZNYM** odbędzie się we czwartek 2 bm. o godz. 19 w sali wykładowej Zakładu fizyki eksperymentalnej U. J. K. (ul. Długosza 8) posiedzenie naukowe z odczytem prof. dr. Hugona Steinhausa p. t.: „Lokalizacja przy pomocy promieni Roentgena przedmiotów ukrytych” (z pokazami).

**ZWIĄZEK BYŁYCH „JADWIZANEK”** zaprasza wszystkie koleżanki z lat 1918 — 1938 na zebranie towarzyskie w dniu 2 marca o godz. 19-tej w gimnazjum Kł. Jadvizi przy ul. Potockiego 45.

**„O JEDNOLITY POGŁAD NA ŚWIAT”.** W piątek 3 marca odbędzie się w sali Collegium Maximum UJK. przy ul. Kościuszki 9 o godz. 19-tej odczyt red. Witolda Nowosada na temat „O jednolity pogląd na świat”, urządzony staraniem Instytutu wyższej kultury religijnej. — Wstęp wolny.

**POLSKIE TOWARZYSTWO PRAWNICZE** we Lwowie urządza w piątek 3 bm. o godz. 18.30 w lokalu przy ul. Mickiewicza 5 a. adegat doc. Dra Mariana Waligórskiego pt. „Nowelizacja kodeksu postępowania cywilnego”.

## Ofiary na Pomoc Zimową.

Na rzecz Miejskiego Obywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym złożyli: Czyk Grzegorz 10 zł., Dr. Maurycy Baczies 15 zł., Dr. Joachim Baczies 15 zł., Jan Brodzki 10 zł., Ludwik Heyman 20 zł., Kalisch, Lazar Józef, Ojzasa, Regina 83.85 zł., Józef Thom i syn 10 zł., Adm. Przem. Naftowego 25 zł., Berygrün Markus Herman 15 zł., Mr. Hessel Manfred za: Adolf Hessel, Gustaw Hessel 49.37 zł., Dr. Presser Józef 16.65 zł., Róża Gruber 15 zł., Ska dla Ekspertu Drzewa 20 zł., Leon Graubard 20 zł., Dr. Maksymilian Linia 11.32 zł., Dr. Leon Nadel 12 zł., „Polmontana” Ska z o. o. 100 zł., Młodzież Wschodnia Stud. Poln. 10 zł., Dom Bankowy Jakob Ulan 350 zł., Syndyk Spółdz. Rolniczych 80 zł., Bracia Gruder 20 zł., Stow. Rekod. Zyd. 10 zł., Koch Edward 50 zł., Parecka Maria 11.35 zł., Gimna Wyznaniowa Zyd. 102.45 zł., Szkoła Zawodowa Żeńska, Piekarska 9 — 42.55 zł., Rudyk Lidia 11.47 zł., Dr. Leonard Roman i Ska 10 zł., Dr. Mehrer Alfred 15.40 zł., Fma inż. Scher-lug Lor 32.42 zł., Masłowski Zbigniew 20 zł., Kłakozar Jan 10 zł., Bracia Feldbar i Schaum 50 zł., Frankel Feld-bau i Schaum 50 zł., Kratz i Reis 30 zł., Gutman Alek-sander 10 zł., Rosyjski Kom. Dobroczynny 15 zł.

## Kronika policyjna.

**WŁAMANIE DO SKŁEPU.** Wczoraj po południu nieznanymi narazie sprawcy otworem windy dostali się do sklepu N. Dirsendorfa (Słoneczna 5), gdzie z otwartej kasy skradli kilkadziesiąt zł.

**OGŁOCENIE KIOSKU.** Ub. nocą niewyśledzeni sprawcy rozbili kiosk tytoniowy u wylotu ul. Romanowicza i Zyblikiewicza i ogolocili go w zupełności z towarów. Wy-sokość szkody nie została jeszcze ustalona.

# WIEK PRZYRODNICZY I TECHNICZNY

BEZPŁATNY DODATEK „WIEKU”

## O przodkach szympansa i goryla.



Ryc. I. Trzy czaszki.

Jednym z naczelných praw biologii jest twierdzenie orzekające, że każdy organizm w swoim rozwoju indywidualnym (t. zw. rozwoju ontogenetycznym) przechodzi fazy, w których upodabnia się do gatunków, z których się jego własny gatunek rozwinął. Wyraźnie występuje ta prawidłowość np. u żab, które w stadium kijanki są pod wieloma względami podobne do ryb, a dopiero w późniejszym stadium rozwojowym podobieństwo to tracą. Tak samo ma się rzecz u ssaków, u których w rozwoju embrionalnym pojawiają się np. szczeliny i łuki w szyjowej okolicy ciała, odpowiadające takim samym szczelinom i łukom u ryb, które te cechy zachowują w ciągu całego życia, gdy tym czasem u ssaków cechy te w późniejszym rozwoju zanikają. Nie wszystkie oczywiście cechy występujące u osobnika, we wcześniejszych stadiach rozwojowych, które później zanikają, dają się pojąć jako taka rekapitulacja rozwoju danego gatunku. Wszak np. zarodek musi jako taki posiadać pewne cechy wynikające ze swoistych warunków jego płodowego istnienia, które później, gdy organizm znajdzie się w warunkach odmiennych, zanikają. Do takich cech, wynikających z warunków bytowania płodowego należy np. u ssaków obecność pępowiny, obecność błony płodowej i t. d. Wyróżniamy więc w rozwoju osobniczym dwa rodzaje zjawisk morfologicznych: jedne zwane staropochodnymi, czyli palingenetycznymi, które są niejako powtórzeniem stadiów rozwoju rodowego czyli filogenetycznego, i drugie zwane nowopochodnymi, czyli cenogenetycznymi, które są wynikiem przystosowania się zarodka lub larwy do swoistych warunków jej życia.

Otóż porównując organizm zwierzęcia dorosłego z organizmem tegoż zwierzęcia w jego wcześniejszym stadium rozwoju osobniczego i

biorąc pod uwagę te cechy występujące u młodego, a zanikające w późniejszym wieku, których nie można uważać za cechy cenogenetyczne, możemy się z nich domyslać jak wyglądali przodkowie rodu, z którego się gatunek danego zwierzęcia wywodzi.

Po tych uwagach wstępnych, rzucmy okiem na rycinę I. Przedstawia ona trzy czaszki. Pierwsza z nich to czaszka młodego goryla. Druga to czaszka dorosłego goryla. Trzecia wreszcie to czaszka człowieka. Porównując te trzy czaszki ze sobą zauważymy z łatwością, że pierwsza i trzecia wykazują między sobą wielkie podobieństwo, gdy tymczasem czaszka druga mało jest podobna zarówno do czaszki pierwszej jak i do trzeciej. Wniosek jaki z tego porównania, po myśli wspomnianego wyżej prawa biogenetycz-



Ryc. II. Czaszka młodego szympansa.

nego zdaje się wynikać, wskazuje na to, że przodek, od którego wywodzi się goryl musiał posiadać czaszkę o wiele podobniejszą do czaszki ludzkiej, niż do czaszki dorosłego goryla. Podobny wniosek uzyskamy, gdy zwrócimy uwagę na duże podobieństwo czaszki młodego szympansa, przedstawionej na rycinie drugiej, z czaszką ludzką. Wszystko to, co twarzy małpy nadaje ów zwierzęcy wyraz, a więc np. zgrubienie kostne nad brwiami, potężne kły, u goryla nadto grzebień kostny ciągnący się wzdłuż całej czaszki, to są prawdopodobnie późniejsze nabytki w rozwoju tych gatunków. Wspólny ich przodek był prawdopodobnie o wiele podobniejszy do człowieka niż one same. Wynika z tego, że popularna dawniej teza, jakoby człowiek pochodził od małpy, nie jest prawdziwa. O wiele prawdopodobniejsze jest, że człowiek i małpa mają wspólnego przodka, który jednak bardziej był podobny do człowieka niż do małpy. Zdając z tego faktu sprawę, powiedział ktoś w sposób przesadny, że nie człowiek od małpy pochodzi, lecz, że raczej małpa jest zwyrodniałym człowiekiem. Byłoby to oczywiście twierdzeniem fałszywym, gdyż wspólny przodek małpy i człowieka nie był jeszcze człowiekiem. Z tego wspólnego przodka rozwinęły się gatunki małpie, jak również gatunek ludzki, jako dwie zupełnie odmiennie linie rozwojowe. Ciekawy jest przy tym fakt, że człowiek mniej się od owej praformy oddalił.

### Srebro z utrwalacza.

Jeżeli się wrzuci starannie oczyszczoną monetę miedzianą do zużytego już utrwalacza filmów fotograficznych, to pokryje się ona po pewnym czasie warstwą srebra. Fakt ten świadczy o tym, że w utrwalaczach zawiera się pewna ilość soli srebrnych, które się w nim z światłoczułej warstwy pokrywającej film rozpuszcili. Przy masowym zużyciu filmów jakie występuje w produkcji kinematograficznej ilości srebra, które można wydobyć z utrwalacza są wcale pokaźne. Wedle przypuszczeń można by na tej drodze rocznie wydobywać do 10.000 kilogramów srebra. Procedura potrzebna do tego jest całkiem prosta. Zanurza się do płynu utrwalającego, który już swą służbę utrwalającą wykonał, dwie płyty cynkowe i łączy się je z źródłem prądu stałego. Przepływający przez utrwalacz prąd elektryczny dokonuje elektrolizy utrwalacza, wydobywając zeń srebro, które osadza na jednej z płyt cynkowych. Zabieg ten przynosi podwójną korzyść, nie tylko bowiem zdobywa się na tej drodze czyste srebro, lecz równocześnie oczyszcza się utrwalacz, czyniąc go zdolnym do ponownego użycia.

### Praktyczne wyzyskiwanie energii wulkanicznej.

Pisaliśmy już na tym miejscu o zakładach elektrycznych we Włoszech, wyzyskujących źródła gorącej pary, aby nią wprawiać w ruch turbiny, pędzące generatory prądu elektrycznego.

go. Za przykładem Włochów poszli Japończycy, którzy próbują obecnie energię swych wulkanów wyzyskać dla celów pożytecznych. Elektrownie pędzone energią wulkaniczną powstają obecnie również w Nowej Zelandii.

### Głowa człowieka rośnie aż do późnej starości.

Antropolog Hrdlicka stwierdził na podstawie dokonywanych przez siebie pomiarów, że wzrost głowy nie ustaje w tym wieku, w którym człowiek przestaje rość na wysokość, lecz niemal przez całe życie. Jeden z osobników, na których te pomiary były wykonywane miał w wieku lat 30 głowę o obwodzie 56 i pół centymetra, w czterdziestym roku już 57 centymetrów, zaś w pięćdziesiątym roku 58 centymetrów.

### Przemysł pokojowy i przemysł wojenny.

Produkcja chemiczna materiałów wybuchowych i gazów trujących potrzebnych na wypadek wojny, a zbędnych w czasie pokoju wymaga budowy kosztownych fabryk, które już w czasie pokoju przygotowują odpowiedni zapas środków bojowych, a prócz tego są gotowe do masowej ich produkcji w czasie wojny. Zapas przygotowywany w czasie pokoju jest ograniczony. To też fabryki środków bojowych spełniały swe przygotowawcze zadanie w krótszym lub dłuższym czasie musiałby podczas pokoju stać nieczynne, czekając aż wojna nie każe im wznowić ich czynności, gdyby te fabryki nie mogły produkować również artykułów używających się również w czasie pokoju. Państwa współczesne starają się wtaki sposób zorganizować strukturę swego przemysłu, aby ten mógł zarówno wytwarzać produkty potrzebne w życiu pokojowym, ale mógł się w razie potrzeby przeznaczyć na produkcję wojenną. Taka organizacja przemysłu jest umożliwiona m. in. dzięki temu, że z tych samych surowców można wyrabiać zarówno środki bojowe jak i niewinne artykuły potrzebne w życiu pokojowym. Np. z tych samych surowców, z których się wyrabia mydło i artykuły toaletowe można też wytwarzać dynamit i proch strzelniczy. Z tej samej celulozy, z której wyrabia się w czasie pokoju papier i jedwab sztuczny w czasie wojny wytwarzać można jeden z najsilniejszych środków wybuchowych, mianowicie piroksylinę. Ze smoly po gazowej wyrabia się barwniki, preparaty farmaceutyczne i fotograficzne, ale można z niej również otrzymywać trójnitrotoluen, materiał wybuchowy, którym się wypełnia ciężkie bomby kruszące, jak również lotne trucizny bojowe, zwane pospolicie gazami trującymi. Ze skrobi wytwarza się kwas octowy i aceton służący do rozpuszczania lakierów, lecz otrzymuje się z niej również iperyt, jeden z najgroźniejszych środków w wojnie chemicznej.

## Licea administracyjne dla przyszłych urzędników.

Min. Wyzn. Rel. i O. P. przygotowuje projekt organizacji liceów administracyjnych. Czas nauki w liceum administracyjnym będzie trwał trzy lata. Niezależnie od specjalizacji przedmiotów, licea administracyjne będą posiadały uprawnienia liceów ogólnokształcących, a więc absolwent liceum administracyjnego nie będzie miał krepowanego dostępu do wyższych uczelni. Program nauki w liceach administracyjnych opracowywany obecnie obejmuje w pierwszym rzędzie nauki potrzebne dla urzędników administracyjnych i samorządowych. Absolwent liceum administracyjnego może być urzędnikiem państwowym i samorządowym drugiej kategorii. Oczywiście urzędnik taki pracując może się kształcić nadal na wyższej uczelni i awansować w hierarchii urzędniczej.

Licea administracyjne w programach swoich na trzecim roku nauczania przewidują ścisłą specjalizację przedmiotów. Licea administracyjne mają już być zorganizowane od września br. t. j. od nowego roku szkolnego.

## Układy zbiorowe pracy nie dotyczą chałupników.

Izba Rzemieślnicza w Kielcach wystąpiła do Ministerstwa Opieki Społecznej z prośbą o uznanie, że między chałupnikami a zakładami mogą być zawierane umowy zbiorowe pracy i że układy te winny być rejestrowane przez Inspekcję Pracy na podstawie ustawy o układach zbiorowych pracy. Stanowisko swe Izba uzasadniała tym, że stosunek chałupnika do nakładcy posiada cechy, zbliżone do umowy o pracę, oraz tym, że obserwowany częstokroć wyzysk chałupników przez nakładców powoduje konieczność ingerencji odpowiednich czynników. — W odpowiedzi swej Min. O. Społ. wyjaśniło, co następuje:

„Ustawa o układach zbiorowych pracy odnosi się do osób, które są zatrudnione na podstawie umów o pracę lub umów o naukę zawodową. Umowa z chałupnikiem nie jest umową o pracę, lecz swoistym rodzajem umowy zlecenia, skoro więc stosunek chałupnika do nakładcy opiera się na innych zasadach, aniżeli stosunek pracownika do pracodawcy, ustawa o układach zbiorowych pracy nie może chałupników dotyczyć. Należy jednak podkreślić, że umowa, zawarta przez chałupników z nakładcami, mimo, iż nie jest układem zbiorowym pracy, jest uważana jako umowa cywilna i w tym charakterze podlega ogólnym zasadom prawa cywilnego”.

## Sąsiedzi między sobą

(K. D.) Stefan Zablotny, młynarz ze Zboisk odpowiadał wczoraj przed orzekającym sędzią okr. Słowikiem oskarżony o to, że w dniu 4-go października ub. r., drewnianą tyką pobił ciężko sądziarę katar, drzewianą Staszewską. Oskarżony zaprzeczył swej winie, twierdząc, że to Staszewska zaatakowała go sierpem i zadała mu około 20 ran na twarzy, a on tylko się bronił.

Obronę tę potwierdziła przesłuchana w charakterze świadka robotnica fabryki Pelmut-tera, nadmieniając, że wprost dziwiła się, że mężczyzna dał się pobić kobiecie.

Celem wezwania dalszych świadków rozprawa odroczono.

Oskarżał wiceprok. Dr. Czernyński.

## Ucieczka aresztantki.

(K. D.) W procesie przeciw Piotrowi Ostrowskiemu, poster. P. P. z Belza, obwinionemu i nieumyślnie ułatwienie aresztantce Annie Sochań ucieczki z lokalu tamtejszego posterunku P. P. — zapadł wyrok uniewinniający. Bowiem Sąd nie dopatrzył się żadnej winy i przyjął, że ucieczkę tę umożliwił jedynie przypadek.

Rozprawę prowadził s. o. Słowik, oskarżał wiceprok. Dr. Czernyński, bronił adw. Łyczkowski.

## Program radiowy.

ŚRODA, DNIA 1. MARCA 1939 ROKU.

14.00 Koncert orkiestry. 14.45 Wiadomości gospodarcze. 14.50 Giełda lwowska. 14.55 Program na jutro. 15.00 Audycja dla młodzieży. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.05 Wiadomości gospodarcze. 16.20 „Dzielić uprzejmie i malomównie”. (Z. Frackowiak). 16.35 Włoskie pieśni ludowe (Pol. Kapela Ludowa). 17.00 „Na morzu Śródziemnym” (Kpt. O. Zukowski). 17.15 Koncert solistów. 18.00 Wiadomości bieżące. 18.05 „Zapraszamy na posiedzenie” (aud. w wyk. ucz. szkoły żeńskiej św. Zofii). 18.30 „Nazajętek” (prof. W. Doroszewski). 18.40 „Czy szkoła zabiera dziecku rodzinie”. (dialog) 19.00 Koncert rozrywkowy. 20.40 Audycja informacyjna. 21.00 Opowieść o Chopinie. 21.40 „Podkoziolatek (słuchowisko) 22.00 Wiadomości sportowe. 22.05 „Kartowicz i Lwów” (dr. Chybiński) 22.15 „Lwowska pióra” Maria Petry — Radwańska (poezje) i Mirosław Żuławski (proza). 23.00 Komunikat meteorologiczny.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.30 PRAGA: „Czarei mur” — opera Smetany. 20.10 KRÓLEWIEC: Symfonia Nr. 4 b-dur Beethovena. 21.00 MEDIOLAN: „Jedra” — opera Pizzetigo. 21.00 FLORENCJA: Koncert symfoniczny. 21.10 PRATISLAWA: Koncert symfoniczny. 21.00 PARIS PTT. Recital fort. Lelli Gosseau. 21.15 PROITWICH: Koncert symfoniczny. 21.30 PARIS PTT: Koncert symfoniczny. 21.30 RENNES: Koncert wieczorny. 21.30 STRASBURG: Koncert symfoniczny.

CZWARTEK, DNIA 2 MARCA 1939 ROKU

6.57 Pieśń poranna. 7.15 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Muzyka popularna. 8.50 Wiadomości poranne. 11.00 „Z szumem Niemna i Wilejki” (Poranek muz. dla szkół). 11.25 Billy Mayerl (własne utwory). 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Audycja południowa. 14.00 Koncert żywe. 14.45 Wiadomości gospodarcze. 14.50 Giełda lwowska. 14.55 Program na jutro. 15.00 „Wszędzie jest życie i w grotach podziemnych” (dla młodzieży). 15.15 „Pani Nelly urządziła brydża” (dialog). 16.05 Wiadomości gospodarcze. 16.20 „Na folwarku” (dla młodzieży licealnej). 16.40 Ravel — Milhaud. (L. Janicki śpiew, J. Salacz — skrzypce). 17.25 „Wynalazcy i wynalazki” (inf. F. Moskali). 17.30 Recital organowy Al. Kozłowskiego. 18.00 Wiadomości bieżące. 18.05 „Audycja dla wsi”. 18.30 „Muzyka lekka i poważna” (prof. Bron. Rutkowski). 19.00 „Z filmów i powieści” (koncert rozryw.). 20.40 Audycja informacyjna. 21.00 „Kolumb” (prof. St. Essmanowski). 21.40 Muzyka z płyt. 22.00 „Hej ty Wisto” (słuita Mariana Rudnickiego). 22.30 Wiadomości sportowe. 22.35 Recital fortepianowy T. Majerskiego. 22.55 Audycja informacyjna. 23.00 Komunikat meteorologiczny.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.15 RYGA: Koncert symfoniczny. 20.00 SZTOKHOLM: „Złoto Renu” — opera Wagnera. 20.15 RADIO ROMANIA: Koncert symfoniczny. 20.10 KOPENHAGA: Koncert symfoniczny. Sol. Shura Cherkassky (fort.). 21.00 RYIM: „Orłatko” — opera Honeggera i Iberta. 22.00 BRUKSELA FLAM.: Koncert orkiestrowy. 23.10 KRUKSELA FRANC.: Koncert nocny, z udziałem Ignacego Blochmana. 23.25 LONDYN REG. Muzyka tan. w wyk. zesp. J. Hyltona.

## Kącik humorystyczny



— Ręce do góry!

### Opium w cytrynach.

Urzednicy celní w Turcji wpadli na nowy sposób przemytu opium. Okazało się bowiem, że przemysłnicy do tego celu używają cytryn. Zatrzymano 7 kg. opium, przemycanego w wydrążonych cytrynach.

**POMOC LECARSKA**

**Dr. ALBIN GHELB**

specjalista chorób wewnętrznych  
powrócił i przyjmuje jak poprzednio od 3—6.  
LWÓW Słoneczna 18, telefon: 287-43.

Specjalista chorób dróg moczowych i wener.  
**Dr. I. Löwenheek** (obok Rynku)  
telef. 248-11, ordynuje od 8—9 i 3—6.

**Dr. W. LAUTERSTEIN**

UL. OBRONY LWOWA 12, obok Poczty. — Tel. 210-12.  
(dawna Sykstuska).

**Dr. FISCHER**

KILINSKIEGO 3, (naprz. Kawiarni Wied.) Tel. 251-68.

**NAUKA**

**SZKOŁA**  
kroju, modelowania dam-  
skiego, prowadzona przez  
paryskiego modelistę —  
Bindera, prawem wyda-  
wania świadectw, przygo-  
tuje wpisy. Ossolińskich  
dwanaście. 14763

**JĘZYKA**  
niemieckiego, francuskie-  
go, wyucza rutynowana  
nauczycielka. Przygo-  
tuje do liceum, A. H. Z.  
oraz pomaga przy szko-  
łach. Marii Konopnickiej  
szesć, I piętro, m. 13. 14766-6056

**KOSMETYCZNE KURSY**  
Sławy Dobrzańskiej —  
Lwów, Kołomyjskiego  
Nr. 15 A, Szkoła zawodo-  
wa, zatwierdzona Kara-  
terium dale prawo pro-  
wadzenia instytutu. Pra-  
ktyka gabinet „Sława” —  
Tel. 253-67. 14723

**PEDAGOG**  
poszukuje korepetycji —  
gimnazjum — powszech-  
na. Listy „Obowiązkowy  
uśledzi” do Wieku. 14991

**KURSY**  
pisania na maszynach  
systemem amerykańskim.  
Przepisywanie, powieści,  
nie przyjmują Romanika  
Zblikiewicza pięć. 14986

**TANCOW**  
kurs rozpoczynający czwart-  
ego marca. — Wiceprez.  
Kopernika szesnaste. 14924

**PROFESOR**  
gimn., przygotowanie pod-  
gwarancja do egzaminów  
gimnazjalnych. Listy pod  
„Gimnazjum” Admin. 14814

**GRONO PROFESORSKIE**  
**ASNYKA PIĘĆ, I P.** —  
przygotowanie do egzaminów  
matury — 6 klas gimnazjalnych —  
licum, egzaminów wstęp-  
nych. 14568

**LEKCJE**  
stenografii, buchalterii —  
maszynopisanie. — Tamże  
przeprisywanie, powieści,  
nie. tania. „STENOPIST”  
Kopernika pięć. 14576

**SZYBKO**  
poznasz nowoczesny uła-  
wiony system kroju, szy-  
cia, modelowania, garde-  
rów damskiej, dziecięcej  
bielizny. Patron Express  
Prof. Lewańskiego, ulica  
Sykstuska 21, II piętro. 8114

**NIEMIECKIEGO**  
**ANIELSKIEGO** — uczy  
wiedzący. Telefon  
nr. 113-63; 5-7; proszę  
„Magistra” 14920

**POMOGE**  
w każdej sprawie naj-  
bardziej zdolnym uczniom. Listy  
„Akademik” do Wieku. 15093

**Posad poszukują**

**ZARZĄDCZYNI** —  
gospodarcza, wybitna si-  
ła, z długoletnią prakty-  
ką (mleczarstwo, konser-  
wy, marynaty, zarząd  
kuchni, hodowla drobiu)  
poszukuje posady w pen-  
sionacie, sanatorium, —  
większym majątku ziem-  
skim. Łaskawe listy pod  
„Samodzielną P” do Adm  
Wieku. 1230

**DŁUGOLETNI**  
pracownik, — ekspedient  
branży tekstylnej, poszu-  
kuje zajęcia. Lwów 23 —  
Nadbrzeżna 2 dla „Turyści”  
14898

**EMERYTOWANY**

urzędnik kolejowy, poszu-  
kuje odpowiedniej posady,  
administracji domu —  
zajęcia. Listy do Adm.  
„Pier” kwietnia. 14992

**MECHANIK**  
Silników samochodowych  
i lotniczych, długoletni  
dyplomowany specjalista  
warsztatowiec, wybitnie  
się zna na remontach  
silników różnego typu. —  
Odmówienie za pracę. —  
Świetna referencja i świa-  
dectwa poważył insty-  
tucyj. różna kursa facho-  
we. Poszukuje pracy —  
prowadzenie większego —  
warsztatu samochodowe-  
go lub działu silnikowego  
może zorganizować war-  
sztat samochodowy. Listy  
pod „Kierownik” Admin.  
14857

**RUTYNOWANA**  
wychowawczyni z długo-  
letnimi świadectwami z  
pierwszorzędnych domów  
poszukuje posady do dzie-  
ci. Listy „Lepszy dom”  
do Wieku. 14813

**PANIENKA**  
poszukuje posady do 16.  
dni osoby z gotowaniem  
lub do dzieci. ul. Krótka  
Leszczyńskiego 28, m. 10  
15022

**STARSZA**  
kucharka i do wszystkiego,  
poszukuje pracy do dzie-  
ci. Listy „Dobry potę-  
nienie” do Wieku. 15018

**UCZCIWE**  
młodziśnię, — poszukuje  
dozorcy. Kaucja 500.  
Listy pod „Dobry potę-  
nienie” do Wieku. 15018

**BUFFETOWY**  
pierwszorzędny, poszu-  
kuje posady zaraz. Listy  
„Warunki” do Wieku. 15048

**SAMODZIELNA**  
lepsza osoba, poszukuje  
zajęcia do domu katolickiego  
do starszych osób.  
Listy „Samodzielną” do  
Wieku. 14938

**MŁODA**  
inteligentna, 2 kl. gimn.  
typu nowego, poszukuje  
posady do dziecka. Listy  
„Tylko prowincja” Adm.  
15004

**SEKRETARZ**  
sądowy, rutynowany, pi-  
szący maszyną, zna bu-  
chalterię w silie wieku —  
poszukuje posady u adwo-  
kata, notariusza lub fir-  
mie we Lwowie. Listy do  
Adm. „Sekretarz”. 15006

**SZOFER**  
poszukuje posady na pro-  
winię lub miejsce na  
wóz prywatny lub zarob-  
kowy za pomocnika. Li-  
sty „Młody” do Wieku. 15011

**BEZDZIELNE**  
młodziśnię, — poszukuje  
dozorcy dla kaucja 300  
zł. Listy „Uczelni” Adm.  
Wieku. 15013

**GOSPODARZ**  
szkoła rolnicza, prakty-  
ka gospodarcza i letnia —  
zmieni posadę od kwie-  
tnia pod dyspozycję wła-  
ściciela ewent. poddani-  
czy. Listy do Adm. pod  
„Gospodarz P”. 1301

**MŁODA**  
dziewczyna — poszukuje  
pracy do wszystkiego —  
Kadecka 4, I p., m. 2.  
15098

**MŁODA**  
gospodarna, bardzo do-  
bra gotująca, oszczędna —  
czysta, chce mieć posadę  
do osób samotnych. Listy  
„Audia” do Wieku. 15072

**SZOFER**  
mechanik młody, szuka  
pracy: dobre polecenia.  
Łaskawe listy do Adm.  
pod „Zet”. 15090

**PIERWSZORZĘDNY**  
czeladnik masarsko — prze-  
nieki, poszukuje pracy  
od zaraz. Lwów, Kingi  
Nr. 12, m. 10. 15087

**INTELEKTUALNA**  
panienka, fortepian, szy-  
cia, poszukuje posady do  
dzieci, lektorki. Listy do  
Wieku pod „Miejscowość  
obojętna”. 15068

**SLUZAŁA**  
kucharki, dochodzącej, —  
wychowawczyni, poszu-  
kuje posady. Skorowidz  
pracy. Złota 14. 15081

**W DOWA**  
lat 35, miła, zdrowa, pra-  
cowita, bez środków do  
życia, szuka posady dla  
prowadzenia domu — na  
bardzo skromnych warun-  
kach do samotnej pani  
lub pana od zaraz —  
Stanisławów, Moniuszki  
Nr. 30, Stefanska Maria.  
9116

**DWA POKOJE**  
kuchnia, GARTONIERA,  
pełnokomfortowe do wy-  
najęcia — Krasieńskiego  
siedem. 15019-6132

**PLAC**  
Majaki 7, miesz. 12 —  
schoły III. Pokój ume-  
blowany na 2 lub 1 oso-  
bę z oddzielnym wej-  
ściem zaraz do wynajęcia.  
15020

**CZTERY POKOJE**  
z kuchnią, łazienką, —  
przedpokojem itd. zupeł-  
nie odnowione. Złota,  
Kowskiego 6, I piętro do  
wynajęcia. 14787

**DWA POKOJE**  
z kuchnią, pełny komfort  
słoneczny, do wynajęcia.  
Pelezyńska 16. 14962

**KOMFORTOWY**  
pokój, winda, sytuowa-  
ny w wyjątku. Zimor-  
wicz 19, m. 9. 14923

**SKLEP**  
na pracownię szewską —  
zaraz do wynajęcia, ul.  
Listopada 62. 14859-6091

**STANCJA**  
frontowa w parterze, do  
wynajęcia ul. Jacka. Wia-  
domość telefon 286-78.  
14865-6092

**POKÓJ**  
umeblowany — wejsze do  
klaski do wynajęcia ulica  
Piekarska 42, m. osiem.  
14930

**TRZY POKOJE**  
kuchnia, I p. komfort, —  
ul. Piekarska 22, telefon  
Nr. 281-38. 14679-6057

**TRZY POKOJE**  
kuchnia, komfort, willa  
ogród 110 zł. Gipsowa 12,  
parter. 1209

**TRZY POKOJE**  
niekłe słoneczne mieszka-  
nie, nowoczesny komfort  
nowa kamienica. Sobli-  
skiego 14. 14923

**POKÓJ**  
kawalerski, umeblowany,  
z osobnym wejściem z u-  
trzymaniem dla Panów  
zaraz do wynajęcia, ul.  
Rzeźbiarska 5, m. 27, —  
oficyna. 15036

**OLBRZYMI**  
pokój frontowy, luksus-  
owy umeblowany do wy-  
najęcia. Asnyka jeden —  
drzwi 10. 15043

**POKÓJ**  
z utrzymaniem wynajme  
katolikom. Senatorska 6,  
m. pięć. 15050

**TRZYPOKOJOWE**  
mieszkanie, Modrzejew-  
skiej 8, do najęcia u ad-  
wokata Srebrka, Koper-  
nika 1. 15031

**DWA**  
trzy pokoje na biuro po-  
szukuje. Listy „GK” ulica  
Bernardynskiego” Adm.  
15033

**DO WYNAJĘCIA**  
pokój umeblowany dla  
Panów, utrzymaniem lub  
bez. Rzeźbiarska pięć, —  
II p., drzwi Nr. 15. —  
15002

**DWUPOKOJOWE**  
pełnokomfortowe mieszka-  
nie, system korytarzowy,  
dwa balkony do wynaję-  
cia od 1 kwietnia. Ogła-  
danie i wiadomość ulica  
Henicka 8 R. u gospoda-  
rza, między 3-4. 15007

**DWA POKOJE**  
kuchnia, GARTONIERA,  
pełnokomfortowe do wy-  
najęcia — Krasieńskiego  
siedem. 15019-6132

**PLAC**  
Majaki 7, miesz. 12 —  
schoły III. Pokój ume-  
blowany na 2 lub 1 oso-  
bę z oddzielnym wej-  
ściem zaraz do wynajęcia.  
15020

**CZYSTY**  
ciepły pokój z utrzyma-  
niem lub bez. Friedri-  
chów 12, m. trzy. 15024

**PEŁNOKOMFORTOWA**  
**GARTONIERA**, centr-  
ozgrzewana, przedpokój —  
łazienka, raz. Winda  
u Kołomyjskiego 27.  
telefon 233-39. 15092-6143

**CZTEROPOKOJOWE**  
słoneczne mieszkanie wy-  
najme od kwietnia, ulica  
Tarnowskiego 74, I p.  
15111

**Z KLATKI**  
elegancko urządzone po-  
kój, użycie łazienek, ul.  
Lesna 10, do wynajęcia.  
Telefon 113-41. 15120

**DO WYNAJĘCIA**  
pokój, niska, kuchnia, ul.  
Mazna 20. 15107-6130

**POKÓJ**  
dla dwóch Panów, star-  
szego pana z utrzyma-  
niem lub bez. Macej-  
skiego 35, m. 10. 15094

**TRZY POKOJE**  
kuchnia, pierwsze piętro  
za rożnem czynszem do  
wynajęcia, Macej-  
skiego 75. 15101

**POKÓJ**  
umeblowany, niekrepują-  
cy, wprost z klatki, ul.  
Brajerowska 15, drzwi 1.  
15084

**DO WYNAJĘCIA**  
pokój, kuchnia, komfort,  
Złotyńska osiem od zaraz  
15088

**POKÓJ**  
frontowy osobny dla Pań  
lub Pana na stanowisku;  
Zblikiewicza 41, m. 1.  
15067

**POKÓJ**  
frontowy, oddzielne wej-  
ście, stałym zaraz, Prusa  
osiem (Pelezyńska). 15057

**POKÓJ**  
umeblowany — pierwsze  
piętro, osobne wejście —  
zaraz, Siupieńskiego 4. —  
15058

**MIESZKANIA:**  
Czteropokojowe, Jedno-  
pokojowe, Stancja do wy-  
najęcia. Skorowidz mie-  
szkań, Zimorowicza 14.  
15082

**NA BIURO**  
wojskowe, poszukuje od  
dnia 1 kwietnia 6-8 po-  
koi, w tym jeden duży,  
w okolicy Uniwersytetu i  
Politechniki. Wiadomość  
telefonicznie na D. O. K.  
wewn. 113. 15054-6135

**TRZY DUŻE**  
ciepłe, suche pokoje, ku-  
chnia, łazienka, ogród —  
komfort, do wynajęcia  
Nabielaka 29, Wiadomość  
dzwonek górny. 15064

**TRZY POKOJE**  
kuchnia, pełnokomforto-  
we, słoneczne, do wynaję-  
cia. Murarska 34. 15116-6136

**SZAJNOCHY 5**  
pokój umeblowany lub  
biurowy, osobne wejście  
wynajme gospodarz. 15121

**2. 3 POKOJE**  
kuchnia, pełnokomfortowe  
do wynajęcia. Okolskiego  
szesć. Telefon 203-63. 15114-6135

**CZTEROPOKOJOWE**  
słoneczne mieszkanie wy-  
najme od kwietnia, ulica  
Tarnowskiego 74, I p.  
15111

**Z KLATKI**  
elegancko urządzone po-  
kój, użycie łazienek, ul.  
Lesna 10, do wynajęcia.  
Telefon 113-41. 15120

**DO WYNAJĘCIA**  
pokój, niska, kuchnia, ul.  
Mazna 20. 15107-6130

**POKÓJ**  
dla dwóch Panów, star-  
szego pana z utrzyma-  
niem lub bez. Macej-  
skiego 35, m. 10. 15094

**TRZY POKOJE**  
kuchnia, pierwsze piętro  
za rożnem czynszem do  
wynajęcia, Macej-  
skiego 75. 15101

**POKÓJ**  
umeblowany, niekrepują-  
cy, wprost z klatki, ul.  
Brajerowska 15, drzwi 1.  
15084

**DO WYNAJĘCIA**  
pokój, kuchnia, komfort,  
Złotyńska osiem od zaraz  
15088

**POKÓJ**  
frontowy osobny dla Pań  
lub Pana na stanowisku;  
Zblikiewicza 41, m. 1.  
15067

**POKÓJ**  
frontowy, oddzielne wej-  
ście, stałym zaraz, Prusa  
osiem (Pelezyńska). 15057

**POKÓJ**  
umeblowany — pierwsze  
piętro, osobne wejście —  
zaraz, Siupieńskiego 4. —  
15058

**GOSPODYNI**  
wiejskiej, zdrowej, ucze-  
łej do gospodarstwa do-  
mowego może być z dzie-  
ciem, wiek średni, obo-  
wiązkowa, łagodne uspo-  
sobienie, poszukuje samo-  
ty. Poważne niemoż-  
liwe listy możliwie z po-  
dobiana pod „Uczelni”  
Nowosielec — Gniewosz —  
Posta restante. 1177

**DZIEWCZYNE**  
z świadectwami chrześ-  
cijańskimi dłuższymi przy-  
jęm do 2 osób. Miekiewi-  
cza 26, II piętro, od 5 tel  
do 7-mej. 15100

**DZIEWCZYNE**  
do nauki krawieczyny  
poszukuje. Potockiego 24.  
Wiadomość: Sklep spo-  
żywczy. 15080

**MODELKI**  
do bezpłatnej wodnej on-  
dulażi, zgłoszenia się try-  
zler „Maks” Piekarska  
cztery. 15091

**PANNA (I)**  
zostanie przyjęta do skle-  
pu za gaź 100 zł. mie-  
słecznie. Kaucja wyma-  
gana 2.000 zł. Zgłoszenia  
Śapiehy 60, trafik. 15108

**LOCZKARKA**  
z początkami ondułacji  
żelazkowej, zostanie przy-  
jęta. Zgłoszenia Żurawski  
Tumacz. 15093

**RUTYNOWANA**  
manicurzystka, chrześ-  
cijańska, poszukiwana do  
wyjazdu na prowincję, —  
Zgłoszenia Trzebiego Ma-  
ja 7, u dozorcę. 14979

**SLUZAŁA**  
do wszystkiego z dobry-  
mi świadectwami, od za-  
raz. Listopada 112, I p.  
14917

**EKONOMA**  
kawalera, poszukuje. —  
Kaucja tysiąc złotych. —  
Listy pod „Ekonom” do  
Adm. Wieku. 14923

**WYCHOWAWCZYNI** —  
**PIELEGNIARKA** potrze-  
bna do dwuletniego dzie-  
cka. Zgłoszenia od 16 do  
17-tel. Tarnowskiego 102.  
Dr. Blocka, Ewentualnie  
telefon 211-77. 14996

**POSZUKUJE**  
zoologicznego telurki od za-  
raz. Restauracja, Lwów,  
Sykstuska 37. 14997

**SLUZAŁA**  
do wszystkiego z gołowa-  
niem poszukiwana, ulica  
Piekarska 33, drugie pię-  
tro, drzwi 11. 15071

**CHŁOPIEC**  
z rowertem do posytek —  
znajdzie zaraz posadę w  
aptece przy ul. Koper-  
nika 23. Zgłoszenia mie-  
dzy 4-5. nepotudnia. 15001

**DOCHODZĄCA**  
do wszystkiego, uczelwa,  
oszczędna, potrzebna za-  
raz. Świadczenia konie-  
czne. Gródecka 29, schoły  
V, drzwi 50. 15009

**PRZYJME**  
dobrze gotującą do wszyst-  
kiego, umiejącą robić ka-  
pucynie. Metryka, dowód  
osobisty: świadectwa służ-  
bowe Grotzgera 1 A, —  
I piętro, miesz. 13. 15010

**PRZYJEMNEGO**  
czeladnika młodego, zdol-  
nego na całą wypomoczek  
przyjmie Tłappa, Lwowa-  
kowska 17. 15066

**GŁÓWNA KSIĘGARNIA**  
**WOJSKOWA** — przyjmie  
do propagandowej sprze-  
dazy rzeźb prof. Kuzy  
Wodków Polskiej i innych  
wydawnictw GKW. Zdo-  
łny zastępcy pracujący w  
innych firmach i emery-  
ci. Dla Tarnopola i Sta-  
nisławowa, poszukujemy  
poważny zastępcę z sie-  
dzibą tanie. Zgłoszenia:  
Kier. VI. Okr. GKW. —  
Helena Skoczylasowa —  
Lwów, Kopcowa dwa. 15074

**POTRZEBNA**  
służąca do wszystkiego z  
dobrem gotowaniem, Pol-  
ka, bez względu na wy-  
stępną. Zgłoszenia Sklep mebli —  
Kochoanowskiego osiem. 15095

**BIURO**  
Buchalterijno — Rewizyj-  
ne Józefa SURY, ulica  
Ormiańska 14, I piętro —  
poszukuje praktykantki  
(katoliczki) ze znajomo-  
ścią buchalterii i ludnym  
piemem. 15021



**usunięte w ciągu 5-ciu minut  
bez bólu-bez niebezpieczeństwa**

Nigdy nie wycinajcie odcisków! — Grozi to za-  
kazeniem krwi — podczas gdy można je z łatwo-  
ścią usunąć tym oto naukowym sposobem. Należy  
najwyraźniej zanurzyć nogi w wodzie do której  
się uprzednio wypoła garść Saltrat Rodell. Te  
kojące sole przenikają do korzeni odcisków. Bol  
ustaje natychmiast. Odciski są do tego stopnia  
zmiękzone, że można je odjąć palcami w całości  
wraz z korzeniami. Powstający blizny wydziałają  
się z kapilek i Saltrat łagodzi wrażliwe, zmęczone,  
rozpalone nogi. Nagniotki i obrzęki znikają.  
Ciasne obuwie staje się wygodnym, a chodzenie  
przyjemnością. — Kup dziś jeszcze Saltrat Rodell  
w aptece, składzie aptecznym lub perfumerii.  
Koszt jest nieznaczny.

**BEZPŁATNIE** — Celem udowodnienia, że kąpiele  
nożne z Saltrat kładzie kres wszelkim dolegli-  
wościom nóg, przesyłamy bez płatnie dostępną ilość  
Saltrat Rodell dla jednej uzdrawiającej kąpeli no-  
żnej. Wystarczy nadesłać nazwisko i adres do firmy:  
„Ontex” oddział 13-E Warszawa, Stępińska 3.  
Kupon ważny tylko 5 dni, więc napisz dziś jeszcze.  
Nie przysłać pieniędzy. 1310

**ROZMAITE**

**KIOSK**  
do wynajęcia. Wiadomość  
róg Wronowskich. 15041

**NIE**  
zależać znaczków. Stu-  
dio Mediumicyno — Astro-  
grafologiczne „Paldini”  
wybierzcie Ci szczęśliwy  
numer (liczby). — da Ci  
klucz do Nowego Zycia,  
dobrobytu. Nadesłać za-  
raz datę urodzenia. Adre-  
sować: Studio „Paldini”  
Kraków, Tomaszka, Skryt-  
ka 632. 1139

**FACHOWY**  
uczelwy, przyjmie ewen-  
tualnie za mieszkanie —  
administrację realności.  
Listy do Administ. pod  
„Pelna gwarancja” 15049-6134

**MEZCZYNNI**  
Młody system dale pętlę  
sil męskich i energię na-  
wet w wieku starszym —  
Zgłoszenia pod „Energia”  
Kraków, Skrytka 240. 1135

**NIEWIDOMY**  
wdróżka, przyjmie co

**ŚWIATOWEJ SŁAWY**  
**HAYA PUDER**  
 DLA NIEMOWLĄT I DZIECI  
**TYLKO W RÓŻOWYM OPAKOWANIU**  
**Z OCHRONNYM ZNAKIEM WODNYM**  
**"HAYA" mydło, oliwa i krem.**  
 Do nabycia w aptekach i drogeriach.  
 Wzrost i skład: 1108  
**Apteka S. HAYA Lwów, Kolańska 12**

**ZA BEZCEN**  
 Z powodu dużego zapasu książek oferujemy Czytelnikom „Wiek Nowego” 5 książek po bezcenie: 1) Adwokat i doradca domowy. Wzory odwołań podatkowych, skarg sądowych, podań do władz i urzędów. Sprawy egzekucyjne, majątkowe, ekonomiczne, rolne, budowlane, spadkowe, wekslowe, kredytowe, wojakowe, małżeńskie. Wzory umów dzierżawnych, ofert, podań o pracę i t. p. 2) Nowy sekretarz dla wszystkich. Wzory listów prywatnych, ofert, podań, skarg itp. 3) Książka lekarska. Wielki wybór przepisów na różne choroby i dolegliwości. 4) Zwyczajne i formy towarzyskie. Kodeks o dobrych obyczajach według wymagań życia. 5) Sen i odgadywanie snów z ilustracjami. Cały komplet tylko 3.85. Płaci się przy odbiorze. — Adresujecie: Wydawnictwo „Wiedza”, D. 8. Warszawa, Sosnowa 10 m. 4. 1256

**CUKIERNICY!**  
 Do baranków wszelkie dodatki (dzwonczki, krzyżyki, bordiury) po cenach fabrycznych w Tanim Magazynie Papieru, Lwów, Trybunalska 1. 15117

### Wolne posady

**POSZUKUJE SIĘ** samodzielnego fachowca do prowadzenia pokoju do śniadań w mieście — obok Lwowa. Listy pod „Gotówka” do Włókna. 15042

**SŁUŻĄCE** do wszystkiego z praniem przyjeżdż. Jagiellońska 15; mieszkanie sześć. 15045

**HUFETOWA** potrzebna zaraz. Pokój śniadań. Kościuski 6. — 15047

**PIERWSZORZĘDNY** fryzjer damski, Polak — specjalność: żelazkowa — specjalna, potrzebny zaraz. Warunki podać. Posiada aparaty do trwałej mody. Nie żądać zaliczenia. Szujski Stanisław. Złoczów. 15043

**PRAKTYKANTA** przyjmie zakład dentystryczny, ul. Św. Zofii 15. 15044-6129

**POSZUKIWANA** panna do prowadzenia domu i sklepu u samotnej osoby na wsi. Kaucja wymagana. Listy Adm. Włókna „D”. 15070

**POTRZEBNA** dohodzona, rłac Halleki siedem, II p., m. pięć. — Windykowa od 2-4. 149991

**SŁUŻĄCE** do wszystkiego z gotową niem., zwinna, polecona, przyjmie. Teresy dwa B, m. cztery. 15063

**ZDOLNA** panna do szycia, zostanie przyjeżdż. Fredry osiem, m. pięć. 15073

### Kupno-Sprzedaż

**DRUGA** do kariery — to punktualność. Tylko przez zegarek Guttermana, Sykstusa czternaście. 14333

**SAMOCHOBY** Hanomag, wysoka klasa pięć osobowe 32 KM — silno podwozie, centralne oświetlenie, cena zł. 7.300. poleca: Reprezentacja — Michalski, Lwów, Fredry siedem. Na prospekt zażyczyć znaczek. 14794-6077

**MOTOCYKL** lekki do sprzedania ulica Jabłonowskich 18, m. 19. 15035

**PARCELE** budowlana, Boczna Strzyskiej, kanalizacja — wodociąg, kabel tania do sprzedania. Oferty pod „Gotówka 44” Adm. 15110

**NIEMOWIŁEC** kompletne wyposażenie: „SPORT”, plac Halleki trzy. 15119

**KUPIĘ KAMIENICE** nową, pełnokomfortową, dobiem miejscu bez roszczeń, gotówka 70.000. Wyczerpujące dane pod „Solidność P” do Adm. 1293

**SETER** pięć siedem miesięcy — akusant kędzierzawy — sprzedam, 39 zł. Kamocki Boryszo. 12961

**MŁYN** wodny, średnia Małopolska za 15.000 do sprzedania. Biuro Pośrednictwa Drobnych, Pilsudskiego. 1292

**FORTEPIAN** krzyżowy lub pianino — kupię. Gotówka. Nowacki Pilsudskiego 17. — 14337-5935

**URZĄDZENIE** ekologiczne do sprzedania. Wiadomość Lwów, Żulińskiego 10, mieszkanie 12. 14622-6083

**TAPCZANY** AUTOMATYCZNE nowo, cześnie włądy sprężynowe, najtaniej w firmie: „Aspiral” Lwów, Krasie, blich 2, telefon 332-17. 14657

**RESZTKI** blawatne, wełniane, jedwabne, — najtaniej! — Próchnik. Kapitulny trzy 14583-6041

**STARE** przedmioty, złote, przeszklone w domu — sprzedaj Guttermanowi — Sykstusa czternaście — który płaci więcej niż każdy. 14630

**DO ODSZCZEPNIENIA** urządzony sklep spożywczy. Wiadomość „Sport”, Chorążczyzna 11, telefon Nr. 254-35. 14912

**SPRZEDAŻ** SKLEP SPOŻYWCZY — POTOCKIEGO 31. 14929

### MAJSTER MYDLARSKI

znający dobrze produkcję mydła i źródła surowców poszukiwany. Oferty składać do Administracji pod „Mydlarz”. 15105

**KUPIĘ** kamienicę całą lub połowę, komfort, gotówka 15.000. Listy „Szybko” do Adm. 14871

**OWCZARKI** podhalańskie, — rasowe, sześcioletnie do sprzedania ul. 22. stycznia 35, gospodarz. 15025-6123

*Panie mogą wybierać...*  
**Kremy**  
**Pudry**  
**Wody**  
 KOŁOŃSKIE  
 WSZYSTKICH MAREK — WSZYSTKIE WYROBY!  
**WAŻE OCZKO**  
 LWÓW, HALICKA 1  
 HURT — DETAL

**NOŻYKI** do golienia od 5 groszy. Przerzutywa, najpewniejsze trzy sztuki, pięć, dziesięć groszy. Kilen — Czarnieckiego osiem. 14937

**SPRZEDAŻ** pianino, Gródecka 3A — Restauracja. 15038

**SAMOCHOBY** „Lancia” 4 cylindrowy, 1600 cm. 3 osoby, rocznie, opony nowe — sprzedam. — Małochleb Henryk, Kubasiewicz 3. 15039-6120

**PARCELA** budowlana zaraz do sprzedania przy ul. Wasowskiej. Sawicki, Listopada Nr. 61, I p., godz. 1-3. 15040

**PIANINO** fortepian Ehrhara, stan bardzo dobry, sprzedam. Plekarska piętnaście — Bartoszewski. 15044-6131

**MŁYN** gospodarczy wodny — w r. binczy. 40 koni. 8 statków, teren 17 wsi dowozi do przemiału. Zabudowania mieszkalne, gospodarstwo, ogród, elektryka. — Reflektantowi posiadaczemu odpowiednia gotówka na kaucję i czynsz od 15. marca do wydzierżawienia. Zgłoszenia: Kancelaria dr. Muszyńskiego Strzyskiej. 15028-6124

**AMERYKAŃSKIE** radio samochodowe marki „Philco” — okazanie sprzedam. Grochowska 3. 15056

**SERWIS** Kawowy! Sprzedaż! — Zgłoszenia: „Lom Uniwersalny” Drzewieńskiego — Rynek! dzwoni! 15078

**SPRZEDAŻ** sklep spożywczy, 2 ubikacji, nadający się na bufet. Kochanowskiego 5. 15073

**KUPIĘ** wózek dziecięcy w dobrym stanie. Listy Adm. Włókna pod „Wózek”. 15083

**KSIĄŻKI** Okazja dla czytelników. — Sprzedam dział francuski, niemiecki, rosyjski Warszawa, Zielna 14/31. 12611

**KUPIĘ** używane meble, dywany, kilimy, porcelanę, kryształ, maszyny do szycia, ubrania; placę solidnie. Kamiński, Telefon Nr. 301-76. 15061-6139

**PIESKI** rasowe: Ratlerki osiemnastomiesięczne czarne, Doberman, Szpic, Jamnik, Kasa sprzedam tanio, ulica Janowska 72, — dzwonek w murze. 15089-6144

**KUPIĘ** bez pośrednictwa kamienicę solidnie budowaną, dohodową. — Wkład do 30.000 zł. Listy Adm. „Solidność”. 15094-6145

**PIANINO** oraz Forteplan 170tki — płyta metalowa 350 sprzedam tanio, zamienię — Lolewela 6A, ruter. 15103

**WÓZEK** i łożeczko dziecięce do sprzedania. Piłkarska 49A I piętro. 15104

### UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA W PRZEMYSŁU.

Lcz. 4. 24. B. 1/38.

Przemyśl, dnia 1 marca 1939 r.

### OGŁOSZENIE PRZETARGU.

Dyrekcja Ubezpieczalni Społecznej w Przemyślu ogłasza niniejszym publiczny ustny przetarg na sprzedaż około 800 sztuk drzewa jodłowego na pniu, grubości do 12 centymetrów w cieńszym końcu (w czubie) w lesie w Bachowie położonego, o łącznej masie drzewnej około 400 metrów sześciennych, który odbędzie się we wtorek dnia 14 marca 1939 r. o godzinie 12-tej w południe w budynku Ubezpieczalni Społecznej w Bachowie.

Drzewo przeznaczone do sprzedaży oglądać można przed przetargiem na miejscu w Bachowie za uprzednim zgłoszeniem się u funkcjonariusza Ubezpieczalni Andrzeja Króla.

Do przetargu przystąpić mogą tylko te osoby, które przed rozpoczęciem przetargu wpłacą do rąk Komisji Przetargowej reżymię w kwocie zł. 300.— w gotówce, oraz złożą deklarację, którą otrzymać można w miejscu, w dniu przetargu.

Przetarg może być w każdej chwili odwołany lub unieważniony przez Ubezpieczalnię bez podania motywów.

Dyrektor  
 Ubezpieczalni Społecznej:  
 (—) Henryk Zins.

### WYDZIAŁ POWIATOWY W ZBOROWIE

POWIATOWY ZARZĄD DROGOWY.

Nr. D-25 p/39.

Zborów, dnia 27 lutego 1939 r.

### OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Wydział Powiatowy (Powiatowy Zarząd Drogowy) w Zborowie ogłasza nieograniczony pisemny przetarg ofertowy na dostawę do przebudowy drogi państw. Nr. 5/8:

- 1) 1100 m. sześć. kamienia na podkład z łomów miejscowych,
- 2) 370 tonn kostki z piaskowca,
- 3) 700 m. sześć. piasku,
- 4) wyładowanie z wagonów na stacji kolejowej w Zborowie 1800 ton brukowca z rozwozem na drogę państw. Nr. 8/5.

Przetarg odbędzie się dnia 6 marca 1939 r. o godz. 11-tej w Powiatowym Zarządzie Drogowym w Zborowie, w którym otrzymać można wszelkie wyjaśnienia, dotyczące warunków i terminu dostawy, jak i wzór oferty.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego:  
 (—) PAWLIKOWSKI  
 Starosta powiatowy.

### URZĄD SKARBOWY W BORYSLAWIU.

Nr. 27/845/39.

Boryslaw, dnia 25 lutego 1939 r.

### Obwieszczenie o licytacji.

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. VI. 1932 o postępowaniu egzekucyjnym wladz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580), podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 15 marca 1939 o godz. 11-tej w lokalu Hubickiej Rafinerii Olejów Mineralnych w Boryslawiu przy ul. Drobobyckiej 297 celem uregulowania należności Skarbu Państwa przypadających od F-my Hubicka Rafineria Olejów Mineralnych Ska z o. o. w Drobobyżu, odbędzie się licytacyjna sprzedaż wymienionych niżej ruchomości:

|                                               | waga      | ceny |
|-----------------------------------------------|-----------|------|
| 1. Łuki czyli kolana do rur 10 szt.           | 40 zł.    |      |
| 2. waga stara 1 szt.                          | 10 zł.    |      |
| 3. pompa ręczna stara 1 szt.                  | 40 zł.    |      |
| 4. koło guzowe (szajba) 70 cm. śred. 1 szt.   | 10 zł.    |      |
| 5. motorek elektryczny nr. 2900 1 szt.        | 150 zł.   |      |
| 6. pompa systemu Weissa nr. 2850 1 szt.       | 150 zł.   |      |
| 7. beczki blaszane stare 5 szt.               | 15 zł.    |      |
| 8. suwaki 3-calowe 2 szt.                     | 100 zł.   |      |
| 9. szpindle do pras drewnianych 5 szt.        | 25 zł.    |      |
| 10. żelazo stare 500 kg.                      | 50 zł.    |      |
| 11. koks 20.000 kg.                           | 120 zł.   |      |
| 12. pompy ręczne stare 2 szt.                 | 50 zł.    |      |
| 13. szafa dębowa 1 szt.                       | 20 zł.    |      |
| 14. rury stare 50 m. b.                       | 15 zł.    |      |
| 15. taczki żelazne 1 szt.                     | 5 zł.     |      |
| 16. biurka stare 3 szt.                       | 20 zł.    |      |
| 17. nafta 2.000 kg.                           | 200 zł.   |      |
| 18. benzyna 1.070 kg.                         | 120 zł.   |      |
| 19. beczki blaszane różnej pojemności 11 szt. | 100 zł.   |      |
| 20. kocioł z armaturą i 5 rur komplet, 1 szt. | 1.500 zł. |      |
| 21. śrubstak w dobrym stanie 1 szt.           | 20 zł.    |      |
| 22. kolana wyciągowe 11 szt.                  | 110 zł.   |      |
| 23. płyty do prasowania parafiny 2 szt.       | 28 zł.    |      |
| 24. tłocznia stara 1 szt.                     | 10 zł.    |      |
| 25. aparat do spawania stary 1 szt.           | 50 zł.    |      |
| 26. gwintownice (3 małe i 1 duża) 4 szt.      | 120 zł.   |      |
| 27. klucz łańcuchowy 1 szt.                   | 20 zł.    |      |
| 28. winda rozebrana stara 1 szt.              | 10 zł.    |      |
| 29. węże chłodnicowe (120 m. b. rur) 3 kompl. | 170 zł.   |      |
| 30. kuźnia polowa i rany do kuźni 1 szt.      | 10 zł.    |      |
| 31. waga duża 500 kilogramowa stara 1 szt.    | 10 zł.    |      |
| 32. zbiornik żelazny okrągły 1 szt.           | 75 zł.    |      |
| 33. prasy ręczne drewniane dębowe 5 szt.      | 25 zł.    |      |
| 34. brama żelazna (2 części) 1 szt.           | 40 zł.    |      |
| 35. flaszki tlenowe duże 2 szt.               | 150 zł.   |      |
| 36. beczka żelazna o pojemności 500 l. 1 szt. | 15 zł.    |      |
| 37. beczki żelazne na parafinę 3 szt.         | 30 zł.    |      |
| 38. holendry metalowe do pras 6 szt.          | 12 zł.    |      |
| 39. grzechotka 1 szt.                         | 5 zł.     |      |
| 40. maszynka do dziurawienia blachy 1 szt.    | 7 zł.     |      |
| 41. walcownie do rozszerzania dziur 2 szt.    | 5 zł.     |      |
| 42. regulator od motoru 1 szt.                | 5 zł.     |      |
| 43. telta 3 m. szer. i 5 m. dł. 1 szt.        | 15 zł.    |      |
| 44. płyta ogniowa do kotła destylac. 1 szt.   | 5 zł.     |      |

Zajęte przedmioty można oglądać dnia 15 marca 1939 od godz. 10-tej w lokalu Hubickiej Rafinerii w Boryslawiu ul. Drobobycka 297.

Naczelnik Urzędu  
 (—) BREIT.

### Czas odnowić przedpłatę!

Wydawca: S. A. „Prasa Nowa” — Lwów — ul. Sokoła 1. 4.

Kedaktor: Bronisław Laskownicki.

Odbito w Zakładach Graficznych S. A. „Prasa Nowa” — Lwów — ul. Sokoła 4.